

POLSKI Caravanning

HYBRYDA Z PRZYCZEPĄ

VOLVO XC90 T8 PLUG-IN
W ROLI HOLOWNIKA



CARAVANING DLA
POCZĄTKUJĄCYCH
KUPIEM PRZYCZEPĘ I CO DALEJ?

OD POLSKI PO LOFOTY
PRZYGODA, NATURA, WOLNOŚĆ

LÓŻKO FRANCUSKIE
W KAMPERZE
CZY GWARANTUJE NAJLEPSZY SEN?

KEEP ON MOVING!



Dobre
zdolności
terenowe!

**Globebus
Performance
4 × 4**

Dethleffs

PRODUCENT HAKÓW HOLOWNICZYCH



Lokalizacja
Chojnata 23A,
96-111 Kowiesy,
Polska



Telefon
+48 46 831 73 31
+48 46 831 75 11



Strona internetowa
www.hakpol.pl



Email
office@imiola.pl

W numerze

PODRÓŻE 6 → 17

Od Polski po Lofoty → **6** | Dzień dobry sąsiedzie!
Czyli o urokach Słowacji → **12**

KEMPINGI 18 → 19

Na chorwackich wyspach Cres i Lošinj → **18**

TARGI 20 → 21

Caravans Salon 2025 już w październiku → **20**

STYL ŻYCIA 22 → 29

Kupiłem przyczepę i co dalej? → **22** | Z wizytą w Muzeum
Karawaningu → **28**

DOBRZE WIEDZIEĆ 30 → 41

Francuskie sny na francuskim łóżku → **30** | Kamperowa
układanka → **35** | Złącza wtykowe do gazu płynnego → **40**

WARSZTAT 43 → 50

Przedsiönki ekspresowego zastosowania → **43** | Bezinwazyjny
montaż fotowoltaiki kampera → **48**

TEST 52 → 63

Volvo XC90 T8 AWD Hybrid Plug-In → **52** | Hobby Maxia 495 UL → **58**

KAMPERY, PRZYCZEPY 64 → 79

PRZEGLĄD RYNKU 80 → 111

WYDAWCA

Sebastian Klauz
sebastian.klauz@goldman.pl
tel. 58 777 01 26 wew. 302, 303

REDAKTOR NACZELNY

Szymon Kwiatkowski
szymon.kwiatkowski@goldman.pl
redakcja@polskicaravanning.pl
tel. 578 690 790

REDAKTOR

Krzysztof Dulny
krzysztof.dulny@warsztat.pl

DZIENNIKARZE

Marcin Turko
marcin.turko@polskicaravanning.pl

Piotr Łukasiewicz
piotr.lukasiewicz@warsztat.pl | tel. 508 727 720

Dariusz Wołodźko
dariusz.wołodzko@goldnet.pl

Rafał Dobrowolski
rafal.dobrowolski@warsztat.pl

WSPÓŁPRACA

Patrycja Klauz, Dariusz Jajko, Juliusz Stożek, Paweł Prokop, Zbigniew Gawroński, Cezary Kasprówic, Wojciech Witkowski, Emilian G. Kryska, Tomasz Skup, Katarzyna Binder, Marcin Jakubowski, Jacek Iwanus, Grzegorz Dubrowski, Aleksandra Wadowska, Monika Korzyńska, Piotr Wasilewski, Marżena Rabczuk, Tadeusz Sakowski, Mariusz Chmura, Bronisław Bienkiewicz, Karol Adamkowski, Urszula Kędzia, Przemek Serweta, Jerzy Gliwiński, Adam Kurczewski, Joanna Kawecka, Paweł Szulc, Grzegorz Marciniak, Anna Maria Siwińska, Ewa Skowronek, Manuela Warzybok, Anna Perek, Michał Miśkiewicz, Zuzanna Szewczyk

WSPÓŁPRACA ZAGRANICZNA

Peter Hillman, Chris Skelhorn, Józef Kumor, Grzegorz Fischer, Guido van de Tillaart, Armin Zebrowski, Piotr Kubinski

KOLPORTAŻ I PRENUMERATA

Dariusz Szoltun
prenumerata@polskicaravanning.pl
tel. 58 777 01 25-28 wew. 308
kom. 604 407 079

Paulina Badurek
paulina.badurek@goldman.pl
tel. 58 777 01 25 wew. 315

REKLAMA

Robert Tadaaj
robert.tadaaj@polskicaravanning.pl
tel. 537 780 680

Jakub Netkowski
jakub.netkowski@polskicaravanning.pl
tel. 533 701 030

Julian Ciesielski
julian.ciesielski@lakiernictwo.net
tel. 695 050 865

Grzegorz Miedziński
grzegorz.miedziński@polskicaravanning.pl
tel. 501 641 706

Sebastian Klauz
sebastian.klauz@goldman.pl

OPRACOWANIE GRAFICZNE

Wojtek Kamrowski
Arkadiusz Grzesiński

KOREKTA

Marek Kowalik

OKŁADKA

fot. Szymon Kwiatkowski; Volvo XC90 T8 AWD Hybrid Plug-In;
wykonano w zagrodzie edukacyjnej „U Młynarza”

WYDAWCA**ADRES REDAKCJI I DZIAŁU MARKETINGU**

Armii Krajowej 86, 83-110 Tczew
tel. +48 58 777 01 25 w. 313, 316
tel./fax: +48 58 777 01 25
redakcja@polskicaravanning.pl
www.polskicaravanning.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.
Zastrzega sobie prawo do redagowania i skrótów nadesłanych tekstów.
Nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych.



Należymy do tej samej zachodniosłowiańskiej grupy językowej. Lubimy podobne potrawy i napoje, w tym te z bąbelkami i złocistego koloru. Jesteśmy wspólnie członkami Unii Europejskiej, NATO, Grupy Wyszehradzkiej. Regionalnie, etnicznie, kulturowo dużo więcej nas łączy, niż dzieli, więc zdecydowanie warto się nawzajem odwiedzać. Mowa o Słowacji i jej mieszkańcach oraz oczywiście o prowadzonej przez nich turystycznej infrastrukturze. Po południowej stronie Tatr znajdziemy domowe wrażenia osadzone w przyjaznej i swobodnej atmosferze, często popijanej kofolą i zagryzanej ziemniaczaną kluseczką. Ponieważ właściwie jesteśmy już na wakacjach, pora zaproponować Wam słowacką alternatywę dla caravanningowych podróży. To przecież tak niedaleko! Nasze typy znajdziecie w jednym z podróżniczych materiałów. W tym wakacyjnym numerze znajdziecie dużo ciekawych treści, które pomogą Wam w podróżowaniu po Polsce oraz za granicą, dwa naprawdę konkretne testy pojazdów, sporo nowości w dziale Przegląd Rynku i kilka propozycji przedsięwzięć „ekspresowego zastosowania”. Ale co tu dużo gadać...

Lato w pełni, pora w drogę!

Szymon Kwiatkowski

OD POLSKI PO LOFOTY

*Podróż pełna przygód,
natury i wolności*

Zatoczki, fiordy, niewielkie wysepki i fale Morza Norweskiego rozbijające się o skaliste wytwory natury, których wulkaniczne narodziny szacowane są na 3 mld lat w przeszłości naszej planety. Są zjawiskowe, malownicze i pełne skandynawskiego wigoru. Ich piękno docenia rokrocznie nawet 200 tys. turystów. Nie wiemy, jaki procent tej liczby stanowią podróżnicy carawaningowi. My na pewno w takiej formule postanowiliśmy odwiedzić ten piękny zakątek Norwegii.

Podróż kamperem to dla nas sposób na wspólne przemieszczanie się, ale przede wszystkim styl życia, który pozwala na pełne zanurzenie się w otaczającą nas przyrodę i kulturę. Podróżujemy wspólnie blisko 20 lat. Zaczęliśmy jeszcze na studiach, z plecakiem i namiotem. Przemierzamy Europę własnym kamperem od ponad pięciu lat, a każda kolejna wyprawa utwierdza nas w przekonaniu, że to najlepszy sposób na poznawanie świata. Tym razem postanowiliśmy podzielić się z Wami relacją z naszej niezwykłej podróży do Norwegii – kraju, który zawsze fascynował nas swoją dzikością, majestatem krajobrazów i niespotykaną harmonią natury.

Trasa i przygotowania

Nasza trasa wiodła z Polski, przez Niemcy, Danię oraz Szwecję, aż dotarliśmy do Norwegii. Ten piękny kraj przemierzaliśmy, kierując się głównie zachodnim wybrzeżem. To właśnie tam czekały na nas najbardziej spektakularne widoki i niezapomniane przygody. Po drodze zatrzymywaliśmy się na dziko – na darmowych parkingach lub w miejscach specjalnie przygotowanych dla caravaningowców. Norwegia jest wyjątkowo przyjazna dla podróżujących kamperami – infrastruktura jest dobrze rozwinięta, a dostępność darmowych parkingów z podstawową infrastrukturą (toalety, miejsca do odpoczynku) sprawia, że można komfortowo spędzić noc niemal wszędzie.

Oslo – kolejna stolica, którą odwiedziliśmy

Po kilku dniach jazdy dotarliśmy do stolicy Norwegii – Oslo. Dlaczego Oslo? Zawsze chcieliśmy je zobaczyć. Mamy też już od ładnych kilkunastu lat zwyczaj odwiedzania stolicy kraju, w którym się znajdujemy po raz pierwszy. Można powiedzieć, że kolekcjonujemy stolice, a na naszym koncie są już 43 odwiedzone przez nas miasta. Oslo zachwycało nas swoją nowoczesnością połączoną z szacunkiem dla natury. Spacerując po centrum, mogliśmy podziwiać imponujące budynki opery czy muzeum Fram, a jednocześnie poczuć bliskość

zielonych parków i nadbrzeża fiordów. Oslo to świetny punkt startowy do dalszej eksploracji kraju – zarówno pod względem kulturowym, jak i przyrodniczym.

Potęga i majestat norweskiej przyrody

Po opuszczeniu Oslo ruszyliśmy wzdłuż zachodniego wybrzeża Norwegii. To tutaj natura ukazuje swoje najwspanialsze oblicze. Przemierzając fiordy i góry, czuliśmy się jak w innym świecie – pełnym surowych formacji skalnych, wodospadów i rozległych

Skjervsfossen – imponujący dwupoziomowy wodospad, położony przy drodze nr 13, niedaleko miejscowości Voss. Woda spada tu z wysokości ok. 150 metrów, tworząc silny, ale elegancki strumień wśród zielonych zboczy i skalnych ścian



Camper4Life to czteroosobowa rodzina: Rafał – kierowca, Aga – pilot, oraz Igor i Nina – dzielni podróżnicy. Przejechaliśmy już tysiące kilometrów, a podróże to nasza największa pasja. Planujemy kolejne wyprawy, choć potrzebujemy jeszcze trochę czasu na ich realizację. Dla nas podróżowanie to nie tylko sposób na poznawanie świata, ale także sposób na życie. Wspólnie prowadzimy kanał podróżniczy YouTube Camper4Life Dziki Wóz.

Lodowiec Nigardsbreen, majestatyczna, błękitna ściana lodu w sercu norweskich gór, symbol potęgi natury.



Letnie morsowanie w jeziorze fiordowym Lundarvatnet. Piękne „okoliczności przyrody”, krystalicznie czysta woda spowodowały, że nie mogliśmy się powstrzymać – uwielbiamy lodowe kąpiele

Popularne kempingi oficjalne (Campingplasser)

Norwegia posiada rozbudowaną sieć kempingów, które są dobrze wyposażone i spełniają wysokie standardy jakości. Wiele z nich znajduje się w pobliżu atrakcji turystycznych, takich jak fiordy, góry czy parki narodowe. Norwegian Camping Association (Norges Caravanbransjeforbund) zrzesza liczne kempingi, które często oferują udogodnienia takie jak prysznice, wspólne kuchnie, miejsca na ognisko oraz dostęp do internetu.

- ▶ Geiranger Camping – położony nad słynnym fiordem Geirangerfjord.
- ▶ Lofoten Camping – idealny dla miłośników archipelagu Lofoten.
- ▶ Preikestolen Camping – blisko słynnego klifu Preikestolen.

przestrzeni. Jednym z najbardziej zapadających w pamięć miejsc był lodowiec Nigardsbreen – jeden z piękniejszych i najczęściej odwiedzanych lodowców w Norwegii. Spacer po jego powierzchni był dla nas prawdziwym przeżyciem – surowość tego miejsca kontrastowała z delikatnością roślinności wokół.

Norwegia to kraj pełen kontrastów: od głębokich fiordów po wysokie góry pokryte śniegiem przez cały rok. Widoki zapierają dech w piersiach i przypominają o potędze natury oraz jej nieustannym cyklu odnowy. Podczas naszej podróży mieliśmy okazję zobaczyć także wodospady Geirangerfjord czy Trolltunga – słynną skałę wystającą nad fiordem.

Lofoty – magiczne wyspy, które skradły nasze serca

Po kilkunastu dniach podróży dotarliśmy do jednego z najbardziej oczekiwanych przez nas miejsc – archipelagu Lofotów. To tutaj zakochaliśmy się od pierwszego wejrzenia i spędziliśmy kilka niezapomnianych dni, chłonąc piękno tego niezwykłego zakątka Norwegii. Lofoty to miejsce, które trochę przypomina Malediwy – białe plaże, turkusowa woda i malownicze krajobrazy tworzą niepowtarzalny klimat.

Wyspy pełne kontrastów i magii

Lofoty to grupa wysp położonych na północ od koła podbiegunowego, znana z surowych górskich szczytów opadających prosto do morza, kolorowych domków rybackich (tzw. rorbuer) oraz nieskazitelnej przyrody. Podczas naszego pobytu mieliśmy okazję spacerować po piaszczystych plażach, które wyglądały jak z katalogu podróżniczych marzeń. Białe, miękkie piaski i spokojne, krystalicznie czyste wody tworzyły obrazek niemalże z tropikalnych wysp.



Rwąca rzeka wypływająca z lodowca Nigardsbreen, pełna energii i siły natury, niesie bryły krystalicznego lodu



Widok na Reine oraz okalający je fiord. Stąd można ruszyć na Reinebringen – ikoniczny szczyt na Lofotach

Niezapomniane widoki i aktywności

Podczas kilku dni na Lofotach nie zabrakło nam okazji do podziwiania spektakularnych widoków. Wspinaczki na okoliczne góry pozwoliły nam spojrzeć na archipeląg z góry – panorama była oszałamiająca. Widok rozciągający się na całą grupę wysp, otoczonych wodami fiordów i pokrytych górami o nietypowych kształtach, zapisał się głęboko w naszej pamięci.

Miłośnikom aktywnego wypoczynku Lofoty oferują także możliwość kajakarstwa, wędkowania czy nurkowania w krystalicznie czystej wodzie. My zdecydowaliśmy się na spacer po okolicznych szlakach i relaks na plażach. Co ciekawe, mimo że Lofoty leżą tak daleko na północy, klimat jest łagodny dzięki wpływowi Golfstronu, co sprawia, że nawet w chłodniejsze dni można cieszyć się kąpielami i opalaniem.



Gdzieś za kręgiem polarnym. Dzika miejscówka jakich wiele w drodze na Nordkapp

Dziki kemping (Allemännsretten)

Norwegia słynie z prawa „Allemännsretten” (prawo dostępu do natury), które pozwala na swobodne rozbiście namiotu lub zatrzymanie się na dziko na określonych warunkach. Jednakże korzystanie z tego prawa w przypadku kamperów jest ograniczone:

- ▶ Można zatrzymać się na dziko maksymalnie przez dwie noce w jednym miejscu.
- ▶ Nie można parkować na prywatnych terenach bez zgody właściciela.
- ▶ Należy zachować czystość i szanować środowisko.
- ▶ Dziki biwakowanie jest świetnym rozwiązaniem dla osób ceniących niezależność i kontakt z naturą, ale wymaga odpowiedzialności i ostrożności.



Tundra za oknem kampera



Droga nr 55 to słynna trasa Sognefjellsvegen, uznawana jest za jedną z najpiękniejszych tras widokowych w Norwegii. Droga przechodzi przez najwyższą przełęcz w Europie Północnej 1434 m n.p.m. Latem wciąż leży na niej śnieg, zimą jest całkowicie zamknięta



Atlantic Road, jedna z najbardziej spektakularnych tras w Norwegii. Łącząca wyspy i skały mostami tuż nad wzburzonym oceanem. Kunszt inżynierii



Rajska plaża jakich wiele na Lofotach



Rybacktwo i lokalna kultura

Lofoty od wieków słynęły z rybołówstwa – to właśnie tu żyje wiele społeczności związanych z tradycyjnym łowieniem dorsza i innych ryb. Spacerując po miasteczkach takich jak Reine czy Henningsvær, można poczuć autentyczny klimat norweskiego życia rybackiego sprzed pokoleń. Kolorowe domki rybackie są nie tylko piękne wizualnie, ale także stanowią świadectwo bogatej historii tego regionu.



Zobaczyć renifery na żywo – bezcenne i na zawsze w pamięci. Na zdjęciu mała podróżniczka Nina prawie jak rdzenni Samowie.

Nordkapp 71°10'21"N, 25°47'40"E – mekka wszystkich podróżników, a w szczególności geografów z krwi i kości. Cel naszej podróży



Słynne czerwone domki rybackie - Rorbuer. Budowane tuż przy wodzie, często na palach. Malowane na czerwono, bo kiedyś czerwona farba była najtańsza



Lofoty to miejsce, które zachwyca swoją różnorodnością – od majestatycznych gór po spokojne plaże, od tradycyjnej kultury rybackiej po spektakularne zjawiska atmosferyczne. To idealny kierunek dla tych, którzy pragną poczuć wolność, obcować z naturą i doświadczyć czegoś naprawdę wyjątkowego. Jeśli marzysz o podróży pełnej pięknych widoków i autentycznych przeżyć – Lofoty będą doskonałym wyborem.

Nasz wyjazd do Norwegii był niezapomnianym doświadczeniem. Ten kraj zachwyca swoją niesamowitą urodą – majestatyczne fiordy, malownicze góry, wodospady i czyste, dzikie krajobrazy sprawiają, że trudno oderwać wzrok. Norwegia to raj dla miłośników carawaningu i kamperów – jest tu wiele przystępnych i dobrze przygotowanych miejsc do noclegu na trasie, co czyni podróż jeszcze bardziej komfortową i przyjemną.

Uważam, że Norwegia to kraj, który trzeba zobaczyć choć raz w życiu. To miejsce, gdzie natura i spokój łączą się z niezwykłą dzikością i pięknem. Podczas naszej wyprawy przejechaliśmy około 5 tys. km po samej Norwegii, a cała trasa wyniosła około 10 tys. km. Wracaliśmy przez Finlandię, Estonię, Łotwę i Litwę, co pozwoliło nam na jeszcze głębsze poznanie tego regionu Europy.

To był wspaniały czas – podróż to nie tylko cel, ale przede wszystkim droga i doświadczenia, które z niej płyną. Warto jeździć, poznawać świat i czerpać radość z każdego kilometra. Taka wyprawa zostaje w pamięci na długo i inspirowa do kolejnych przygód! A my, choć zakładaliśmy, że Norwegia będzie „na jeden raz”, zakładaliśmy się w niej i na pewno wrócimy tu jeszcze raz.

Dlaczego warto odwiedzić Lofoty?

Lofoty to jedno z najbardziej niezwykłych i magicznych miejsc w Norwegii, które przyciąga turystów z całego świata swoją unikalną atmosferą, nieskazitelną przyrodą i bogatą kulturą. Oto kilka powodów, dla których warto poświęcić czas na odkrycie tych wysp:

1. Niezrównane krajobrazy i naturalne piękno

Lofoty zachwycają swoim surowym, dzikim charakterem. Malownicze góry o nietypowych kształtach opadają prosto do morza, tworząc spektakularne widoki. Białe plaże, turkusowa woda i malownicze fiordy sprawiają, że miejsce to przypomina raj na ziemi. To idealne miejsce dla miłośników fotografii i natury.

2. Spokój i odosobnienie

Wyspy umożliwiają ucieczkę od zgiełku codziennego życia. Czyste powietrze i spokojna atmosfera pozwalają na pełny relaks i wyciszenie. To doskonałe miejsce na oderwanie się od technologii i zatopienie w naturze.

3. Aktywności na świeżym powietrzu

Lofoty to raj dla aktywnych podróżników – można tu wspinać się na góry, spacerować po szlakach, nurkować, kajakować czy łowić ryby. Dla miłośników sportów zimowych dostępne są także możliwości jazdy na nartach czy snowboardzie w sezonie zimowym.

4. Autentyczna kultura rybacka

Region ten od wieków związany jest z rybołówstwem. Kolorowe domki rybackie (tzw. rorbuer) oraz tradycyjne festiwale i zwyczaje pozwalają poczuć autentyczny klimat norweskiego życia lokalnego. Spacerując po miasteczkach takich jak Reine czy Henningsvær, można podziwiać nie tylko piękno architektury, ale także poznać historię społeczności zamieszkujących te wyspy.

5. Zorza polarna i nocne niebo

Lofoty to jedno z najlepszych miejsc w Norwegii do obserwacji zorzy polarnej. Ciemne noce bez miejskiego światła umożliwiają podziwianie tańczących na niebie zielonych smug świetlnych – niezapomniane przeżycie dla każdego miłośnika astronomii.

6. Klimat przypominający tropikalny

Mimo położenia za kołem podbiegunowym dzięki wpływowi Gólfstromu klimat jest łagodny, co pozwala cieszyć się plażami i kąpielami nawet poza sezonem letnim. To sprawia, że Lofoty są miejscem wyjątkowym – łączącym surowość natury z komfortem łagodnego klimatu.

DZIEŃ DOBRY, SĄSIEDZIE!

Czyli o urokach Słowacji

Czy u sąsiada trawa jest zawsze bardziej zielona? A czy przez płot trzeba żyć jak Kargul z Pawlakiem? W tym pierwszym przypadku warto sprawdzić samemu, zamiast polegać na zasłyszanych opiniach, w tym drugim zaś stanowczo lepiej postawić na przyjazne, dobrosąsiedzkie relacje. Jednym słowem należy sąsiada odwiedzić!

Manuela Warzybok



Granica Polski ze Słowacją ma około 541 km długości. Biegnie przez pasmo Tatr, Doliny Dunajca i Popradu, a także przez takie miejsca jak Przełęcz Zwardońska, Wielką Raczę i Wielką Rycerzową. Obecnie na granicy polsko-słowackiej obowiązuje wolny przepływ osób, brak kontroli paszportowych i celnych, ponieważ jest ona wewnętrzną granicą strefy Schengen. Piękne okoliczności przyrody i brak przeszkód formalnych zachęcają do „prześlij za granicę”. Warto się spróbować, bo Słowacja ma wiele do zaoferowania turystom, także tym caravaningowym.

Liptów – perła północnej Słowacji

To właśnie ze Słowacją dzielimy najwyższe góry w naszym kraju. Po drugiej stronie Tatr, bo to o nich mowa, leży słowacki region o nazwie Liptów. Liptów jest perłą północnej Słowacji z racji malowniczych krajobrazów, które zawdzięcza unikalnemu położeniu pomiędzy majestatycznymi pasmami Tatr, Niżnych Tatr, Gór Choczańskich i Magury Orawskiej.

Jego sercem jest miasto Liptowski Mikulász, będące nie tylko centrum administracyjnym, ale także kulturalnym i turystycznym regionu. Liptów zachwyca różnorodnością krajobrazów, bogactwem przyrody oraz licznymi atrakcjami zarówno latem, jak i zimą.

Dzięki różnorodnym trasom, pięknej przyrodzie i nowoczesnej infrastrukturze Liptów jest jednym z najlepszych na Słowacji miejsc do uprawiania turystyki rowerowej, oferując coś dla każdego, niezależnie od poziomu zaawansowania. Region przygotował różnorodne trasy, od łatwych ścieżek wokół Jeziora Liptowskiego po wymagające górskie szlaki w Tatrach i Niżnych Tatrach.

Jedną z popularniejszych tras jest ścieżka rowerowa wokół Jeziora Liptowskiego, o długości około 50 km, zapewniająca malownicze widoki na zbiornik oraz otaczające góry. Dla bardziej zaawansowanych rowerzystów dostępne są trasy w Dolinie Demianowskiej, prowadzące przez lasy i wzdłuż rzek. Liptów oferuje także szlaki w Górach Choczańskich i Magurze Orawskiej, gdzie można podziwiać tradycyjną słowacką wiejską architekturę.

Infrastruktura rowerowa w regionie jest dobrze rozwinięta, z nowymi ścieżkami, wypożyczalniami rowerów i e-rowerów. Dzięki tym udogodnieniom turyści mogą łatwo eksplorować region.

Jedną z największych atrakcji regionu jest Jezioro Liptowskie (Liptovská Mara) – sztuczny zbiornik wodny, latem przyciągający miłośników sportów wodnych, plażowania i wędkarstwa. Na jego brzegach znajdują się liczne ośrodki wypoczynkowe, kempingi oraz przystanie jachtowe. W pobliżu warto odwiedzić skansen w Przybylinie – Muzeum Wsi Liptowskiej, gdzie można zobaczyć autentyczne drewniane domy,



Pola namiotowe i ośrodek wypoczynkowy Demänová rezort

Villa Betula oferuje wiele atrakcji dla dzieci, oczywiście dla dorosłych także!



Ośrodek narciarski w Liptowie jest bardzo ceniony przez fanów białego szaleństwa

for. www.visitliptov.sk



Ścieżka rowerowa wokół Jeziora Liptowskiego ma długość około 50 km i zapewnia malownicze widoki na wodę oraz otaczające ją góry

zabudowania gospodarcze oraz zabytkowy kościół przeniesiony z zatopionej wsi.

Liptów to także kraina jaskiń – najbardziej znaną z nich jest Demianowska Jaskinia Wolności, pełna kolorowych nacieków i podziemnych jezior. Nieopodal znajduje się również Demianowska Jaskinia Lodowa z imponującymi formacjami lodowymi, dostępna dla turystów przez większą część roku.

Zimą region przyciąga narciarzy z całej Europy dzięki nowoczesnemu ośrodkowi Jasná – największemu kompleksowi narciarskiemu na Słowacji. Znajduje się on na stokach Chopoka, drugiego co do wysokości szczytu Niżnych Tatr. Ośrodek oferuje dziesiątki

kilometrów tras narciarskich o różnym stopniu trudności, nowoczesne wyciągi oraz zaplecze gastronomiczne i noclegowe, także dla turystów caravaningowych praktykujących podróże kamperowe zimą.

W Liptowie nie brakuje również atrakcji dla rodzin. Park wodny Tatralandia to jeden z największych kompleksów termalnych w Europie Środkowej, oferujący liczne zjeżdżalnie, baseny z wodą termalną i sauny. Ośrodek dysponuje specjalnie przystosowanym polem kempingowym, dostosowanym do potrzeb kamperów i przyczep kempingowych. Znajduje się ono w bezpośrednim sąsiedztwie parku wodnego, co pozwala na łatwy dostęp do wszystkich atrakcji.

Kemping posiada pełne zaplecze techniczne i sanitarne – dostęp do toalet, pryszniców, zrzut wody szarej i ścieków, prąd, wodę pitną, a także miejsca na wypoczynek z zacienionymi wiatami, co zapewnia komfort podczas pobytu. Na terenie ośrodka znajdują się także sklepy spożywcze, restauracje i inne udogodnienia, dzięki czemu można w pełni cieszyć się pobytem.

Tatralandia to także idealna baza wypadowa do zwiedzania okolicznych atrakcji, takich jak Liptowski Mikulasz, Jaskinia Demianowska czy Jezioro Liptowskie, a piękne widoki na Tatry Wysokie sprawiają, że podróż kamperem po tym regionie staje się niezapomnianą przygodą.

Liptów to region, który łączy piękno natury z bogatą historią i tradycją. Dzięki dogodnemu położeniu i różnorodnej ofercie turystycznej stanowi idealne miejsce na wypoczynek o każdej porze roku.



Autocamping Podlesok



Camping Sokol i przepiękna okolica



Camping Hôrka oferuje znakomite warunki i wiele atrakcji podczas eksploracji okolicy



Zádielska Chata z punktem widokowym Zádielska na Krkavčích skalach, a wysokości 570–600 m n.p.m.



Koszyce – energia z natury

Położony nieco dalej na południe kraj koszycki to kolejny region, który zachwyca bogactwem atrakcji i różnorodnością natury. Obejmuje nie tylko miasto Koszyce, ale także okolice, łączące w sobie bogatą historię, tradycję, piękną przyrodę oraz liczne atrakcje turystyczne.

Koszyce to drugie co do wielkości miasto na Słowacji i stolica wschodniej części kraju. Pełne średniowiecznych zabytków, gotyckich kościołów oraz barokowych kamienic, ze Starym Miastem, będącym jednym z najlepiej zachowanych w tej części Europy. Główną atrakcją turystyczną jest katedra św. Elżbiety, największa świątynia gotycka na Słowacji i jednocześnie najdalej

wysunięta na wschód gotycka świątynia w Europie. Miasto szczyci się także bogatą ofertą kulturalną, wieloma wartymi odwiedzin muzeami i zabytkami.

Kraj koszycki to także doskonale miejsce na wypoczynek na łonie natury, oferujące turystom niezliczone atrakcje w otoczeniu gór, lasów, rzek i jezior. Region ten jest idealnym wyborem dla osób szukających spokoju oraz aktywnego wypoczynku w pięknych, nietkniętych przez cywilizację miejscach.

W pobliżu Koszyc znajdują się Góry Czerchowskie, gdzie można spacerować po malowniczych szlakach, podziwiając panoramę górskich szczytów i dolin. Turysty mogą także odwiedzić Park Krajobrazowy Czerchowskich Gór, oferujący liczne trasy piesze, rowerowe



Witajcie w Słowackim Raju – tutaj można zatrzymać się w resorcie carawaningowym Autocamp Čingov





Koszyce mają sporo do opowiedzenia, a jeszcze więcej do pokazania; warto zatrzymać się na Camp Košice Route E58



i wspinaczkowe. Dla miłośników wypoczynku nad wodą idealnym miejscem będzie jezioro Kráľová.

W kraju koszyckim znajduje się również słynny Park Narodowy „Słowacki Raj”, pełen wąwozów, wodospadów i jaskiń, które przyciągają turystów pragnących kontaktu z naturą. Oprócz pieszych wędrówek goście mogą spróbować swoich sił w spływach kajakowych po rzece Hornád, wspinaczkę skałkowej na wielu zlokalizowanych w parku ścianach skalnych czy rowerowych wycieczkach po górskich trasach.

Zimą region przyciąga miłośników narciarstwa i snowboardu, którzy mogą korzystać z doskonale przygotowanych tras narciarskich w pobliskich ośrodkach.

Także miłośnicy enoturystyki znajdą tu coś dla siebie, szczególnie w rejonie Tokaju, który słynie na całym świecie z produkcji wina. W okolicach znajdują się

liczne winnice i winiarnie, gdzie można uczestniczyć w degustacjach i poznać proces produkcji wina.

Małe duże miasto – Bratysława

Bratysława zachwyca turystów bogatą historią i pięknymi zabytkami. Koniecznie trzeba zobaczyć górujący nad nią Zamek Bratysławski, skąd rozciąga się wspaniały widok na miasto i Dunaj. Stare Miasto z wąskimi uliczkami, kawiarniami i restauracjami to miejsce, które warto odkrywać pieszo. Dodatkowo Bratysława oferuje liczne tereny zielone i ścieżki rowerowe, które są idealne do spędzania czasu na świeżym powietrzu.

O samej Bratysławie wiele pisać nie trzeba, to miasto doskonale znane turystom. A jak wypada pod kątem carawaniingu?



Bratysława zachwyca turystów bogatą historią i pięknymi zabytkami. Koniecznie trzeba zobaczyć górujący nad nią Zamek Bratysławski, skąd rozciąga się wspaniały widok na miasto i Dunaj. Stare Miasto z wąskimi uliczkami, kawiarniami i restauracjami to miejsce, które warto odkrywać pieszo





Thermalpark Dunajská Streda Motorhome Campground – nazwa długa, ale zabawa w aquaparku przednia!



Dla podróżujących kamperami Bratysława oferuje kilka komfortowych parkingów i kempingów. Kemping Bratislava, położony nad brzegiem Dunaju, to popularne miejsce z pełnym zapleczem, w tym dostępem do prądu, wody, toalet oraz pryszniców. Jest to również świetna baza wypadowa do zwiedzania centrum miasta. Innym popularnym miejscem jest Camping Divoká Voda, znajdujący się w otoczeniu natury, gdzie można zrelaksować się po dniu zwiedzania.

Bratysława jest doskonale połączona z resztą Europy, co czyni ją wygodnym punktem na trasie podróży kamperowej. Miasto łączy historię z nowoczesnością, oferując turystom wygodne warunki do zwiedzania.

Po zwiedzaniu warto zadbać o relaks i wypoczynek. Thermalpark Dunajská Streda to popularny kompleks termalny na Słowacji, który znajduje się w pobliżu Dunaju, niespełna 50 km na południowy wschód od Bratysławy. Jest to idealne miejsce na relaks i wypoczynek zarówno dla rodzin, jak i osób szukających regeneracji w wodach termalnych. Kompleks dysponuje kilkoma basenami o różnej temperaturze wody, z których wiele jest wzbogaconych o minerały, co wpływa na ich zdrowotne właściwości. Znajdziemy tu między innymi basen termalny z wodą o temperaturze 38°C, który jest idealny do relaksu oraz łagodzenia bólu mięśni i stawów, a dla dzieci przygotowano baseny z atrakcjami wodnymi, zjeżdżalniami i wodnymi placami zabaw.

Poza basenami w ośrodku znajduje się także strefa wellness, oferująca sauny, jacuzzi i różne zabiegi spa, pozwalając na całkowity relaks i odprężenie. Dla poszukujących dodatkowej aktywności fizycznej dostępne są

boiska sportowe oraz możliwość uprawiania sportów wodnych, takich jak pływanie czy aqua aerobik.

Thermalpark Dunajská Streda zapewnia wygodne warunki dla turystów podróżujących kamperami. Na terenie obiektu znajduje się kemping z pełną infrastrukturą i zapleczem sanitarnym.

Cały kompleks jest dobrze zorganizowany, oferując wygodne zaplecze gastronomiczne, gdzie można skosztować tradycyjnej słowackiej kuchni. Na terenie parku znajdują się również sklepy z pamiątkami oraz miejsca do wypoczynku w cieniu.

Thermalpark Dunajská Streda to także doskonałe miejsce na wypoczynek przez cały rok, ponieważ baseny są podgrzewane, co sprawia, że kompleks jest dostępny również zimą. To idealna destynacja na relaksujący weekend lub dłuższy pobyt, zaledwie godzinę jazdy od Bratysławy.

Skok przez płot

Słowacja z racji bliskiego położenia jest świetnym pomysłem na dłuższe i krótsze wypady z Polski, a nawet na postój w trasie ku dalszym destynacjom. Kraj dysponuje dobrze rozwiniętą infrastrukturą kempingową, słynie ze smacznej kuchni i przyjaznych mieszkańców. Malownicze góry, jeziora i parki narodowe czekają na odkrycie, a bliskość innych krajów Europy i przystępne ceny sprawiają, że Słowacja to świetny kierunek dla turystów carawaningowych z naszego kraju.

KEMPINGI DLA KAŻDEGO

NA CHORWACKICH WYSPACH CRES I LOŠINJ

Cztery różne kempingi położone na zachwycających wyspach Cres i Lošinj – Bijar **, Baldarin ***, Slatina **** i Čikat **** to propozycja Grupy Jadranka, operatora oferującego coś wyjątkowego dla pojazdów kempingowych wszystkich typów. Niezależnie, czy szukamy spokojnego, wyłącznie namiotowego schronienia, czy luksusowego zakwaterowania, takiego jak namioty glampingowe i domy mobilne, tutaj znajdziemy ucieczkę do własnej strefy komfortu. To możliwe dzięki wielu rozwiązaniom dopasowanym do różnych preferencji i zasobności portfeli. Znalazienie indywidualnego dopasowania jest możliwe dzięki interaktywnej mapie kempingów oferowanej przez operatora.

W tym sezonie wprowadzono kilka ekscytujących ulepszeń.

W Slatinie goście mogą korzystać z 10 zupełnie nowych domów mobilnych, co zwiększa komfort i różnorodność zakwaterowania. Rodziny docenią nowo dodaną siłownię i plac zabaw dla dzieci, które to atrakcje rozszerzają możliwości spędzania wolnego czasu i fitness na terenie kempingu. Kemping Čikat wprowadził tymczasem nowe stanowiska typu standard dla podróżników szukających dobrej równowagi między komfortem a oszczędnością.

Kempingi Bijar, Baldarin i Slatina są otwarte do października, podczas gdy Čikat działa jako kemping całoroczny. Łagodny, śródziemnomorski klimat regionu czyni wczesną jesień idealnym czasem na pobyt – gwarantuje spokojne, niezatłoczone kempingi i doskonałą okazję do ponownego połączenia z naturą.



Kemping Čikat

Położony w sosnowym lesie na wyspie Lošinj i otoczony krystalicznie czystym Morzem Adriatyckim kemping Čikat jest jednym z najlepszych miejsc w Chorwacji wśród kempingów dostosowanych dla rodzin. Z aquaparkiem, krytą salą zabaw, wielofunkcyjnymi terenami sportowymi i bogatym programem animacyjnym jest to raj zarówno dla dzieci, jak i dorosłych.

Dzieci mogą uczestniczyć tutaj w kreatywnych warsztatach filcowania wełny lub astronomii, pozostając pod okiem przeszkolonych animatorów. Tak więc Čikat łączy zabawę, wypoczynek i naukę w towarzystwie pięknego, naturalnego otoczenia.

Kemping Slatina

Położony na tarasowych zboczach Cres z widokiem na zatokę Slatina i Tiha, kemping Slatina oferuje przestronne parcele, zupełnie nowe domy mobilne i prawdziwą atmosferę pod szyldem „bez stresu na



Cres”. Zagramy tutaj w siatkówkę plażową, minigolfa, badminton, a nawet ponurkujemy dzięki wewnętrznemu kempingowemu centrum nurkowemu AgramSub.

Slatina jest szczególnie popularna wśród miłośników zwierząt dzięki rozbudowanemu programowi Camping with Dogs. Dzięki wydzielonym plażom dla psów, przysnicom, placom zabaw, salonom pielęgnacji i bezpłatnym codziennym sesjom szkoleniowym każdy futrzany towarzysz będzie w siódmym niebie.

Kemping Baldarin

Baldarin to jeden z niewielu pozostałych kempingów naturystycznych w Chorwacji, oferujący unikalną mieszankę ¾ terenu dla naturystów i ¼ obszaru dla gości „tekstylnych”. Położony w pobliżu Punta Križa na odległym wschodnim krańcu Cres, jest idealny dla tych, którzy cenią sobie spokój, samotność i połączenie z naturą.

Otoczony śródziemnomorskim lasem dębowym, gajami oliwnymi i czystymi wodami – czasami odwiedzany nawet przez jelenie – Baldarin to sanktuarium relaksu, z wystarczającą liczbą możliwości rekreacji dla zrównoważonego wypoczynku.

Kemping Bijar

Dla szukających mniejszego, spokojniejszego miejsca kemping Bijar to ukryty



klejnot położony w stuletnim lesie sosnowym w pobliżu historycznego miasta Osor. Jego urokliwy, niepodzielony na parcele obszar nad morzem jest wypełniony hamakami i namiotami, zapewniając nostalgiczny klimat „starej szkoły kempingowej”. Bijar jest również idealną bazą wypadową dla miłośników pieszych wędrówek, którzy chcą wspiąć się na Osoršćice, najwyższy szczyt na wyspie Lošinj, aby cieszyć się zapierającymi dech w piersiach widokami na cały archipelag.



	<h3>Kemping Bijar</h3> <p>Nerezine 51554, Osor bb, Chorwacja - Cres tel. +385 51 667 580</p> <p>GPS: 44°41'59"N,14°23'44"E</p>	
	<h3>Kemping Čikat</h3> <p>Mali Lošinj 51550, Čikat 6a, Chorwacja - Lošinj tel. +385 51 667 580</p> <p>GPS: 44°32'9"N,14°26'51"E</p>	
	<h3>Kemping Slatina</h3> <p>Martinšćica 51556, Vidovići 30, Chorwacja - Cres tel. +385 51 667 580</p> <p>GPS: 44°49'15"N,14°20'27"E</p>	
	<h3>Kemping Baldarin</h3> <p>Nerezine 51554, Bokinić 66, Chorwacja - Cres tel. +385 51 667 580</p> <p>GPS: 44°36'54"N,14°30'25"E</p>	

LEGENDA

	Ilość parceli		Plaża
	Pobór prądu		Zabytki
	Powierzchnia		Przysnica za free
	Kamper service		Wi-Fi na całym kempingu
	Domki do wynajęcia		Wi-Fi w określonym miejscu
	Góry		Baby room
	Stok narciarski		Basen dla dzieci
	Jezioro		Niepełnosprawni
	Morze		Sezonowy
	Animacje		Caloroczny
	Sprzęt wodny		Prałka
	WC przystosowane dla dzieci		Suszarka
	Plac zabaw		Restauracja
	Kąpieliska		Zakupy
	Rowerzy do wynajęcia		Psy
	Rzadko zadzwieniony		Płatność kartą
	Średnio zadzwieniony		ADAC
	Mocno zadzwieniony		ACSI

TERMINY OTWARCIA | Kemping Čikat: otwarty przez cały rok | Kempingi Slatina, Baldarin i Bijar: 19 kwietnia – 1 października 2025 r.

KAMPERY, PRZYCZEPY, SPRZĘT BIWAKOWY

Targi Caravans Salon 2025 już w październiku



Na progu jesieni po raz ósmy odbędą się w Poznaniu największe polskie targi carawaningowe Caravans Salon Poland. To obecnie najważniejsze wydarzenie w kraju skierowane do fanów kamperów, vanów i przyczep kempingowych rozpocznie się 2 października i potrwa do 5 października. W tym roku, podobnie jak w poprzedniej edycji, pierwszy dzień targów przeznaczony jest dla branży i biznesu. Dodatkowy dzień jest przeznaczony dla wszystkich klientów

i zwiedzających związanych z branżą carawaningową, turystyczną czy motoryzacyjną oraz przedstawicieli prasy i mediów. Całemu wydarzeniu będzie towarzyszył zlot carawaningowy, obszerna strefa Vanlife oraz pozostałe imprezy odbywające się w tym samym czasie na Międzynarodowych Targach Poznańskich: Tour Salon, Festiwal Podróżniczy Śladami Marzeń oraz Rodzinny Festiwal Podróżniczy TUP TUP. Swoją obecność potwierdziło już ponad 90 firm, a docelowo organizatorzy spodziewają się ponad 150 wystawców.

Przystanek_targi i targowe strefy

Już po raz czwarty pod taką nazwą w trakcie targów odbędzie się również zlot carawaningowy. Poprzedni zlot pokazał, że jest duże zainteresowanie tego typu spotkaniami miłośników podróży domem na kółkach. Poznańskie wydarzenie stało się już jednym z popularniejszych na mapie tego typu imprez w naszym kraju.

Na targach nie zabraknie spotkań z Vanliferami oraz podróży w przeszłość carawaningu za sprawą strefy Retro przygotowanej przez grupę CamperMajstry. W tym roku te dwie strefy specjalne zaprezentują się po raz pierwszy w pawilonie 7. Nowa przestrzeń pozwoli na jeszcze lepsze wyekspozowanie tego, co oferują podróżnicy oraz miłośnicy retro.

Jedną z ciekawszych stref na Caravans Salon Poland jest Strefa Offroad/RTO, czyli część ekspozycji poświęcona rozwiązaniom dla fanów wypraw terenowych, pojazdów 4x4 i biwakowania na dziko w trudniej dostępnych miejscach. Strefa powstała w dużej mierze z inicjatywy samych wystawców, którzy chcieli pokazywać rozwiązania terenowe w jednym miejscu. Nie zabraknie również strefy kampervanów, gdzie zlokalizowane będą firmy zajmujące się produkcją tych pojazdów, a także firmy z akcesoriami do ich budowy.

Jeden bilet – cztery wydarzenia!

Caravans Salon to wiodąca impreza na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, ale nie jedyna, która odbędzie się 2-5 października. W ramach biletu na targi carawaningowe każdy zwiedzający będzie mógł wziąć udział również w targach turystycznych Tour Salon, Festiwalu Podróżniczym Śladami Marzeń oraz Rodzinnym Festiwalu Podróżniczym TUP TUP.





CARAVANS SALON



2-5 PAŹDZIERNIKA
-2025 WWW.CARAVANSSALON.PL

NAJWIĘKSZE TARGI CARAVANINGOWE W POLSCE

KAMPERY

PRZYCZEPY KEMPINGOWE

VANLIFE

AKCESORIA

LOKALIZACJA

ORGANIZATOR

WIĘCEJ O TARGACH I BILETY ONLINE



Międzynarodowe
Targi Poznańskie

mtp
GRUPA



mtp app
GRUPA

TOS BILET.PL

KUPIŁEM PRZYCZEPĘ I CO DALEJ?

Marcin Turko

Z zakupem pierwszej przyczepy kempingowej, wieńczącej często długie poszukiwania, zawsze związane są jakieś emocje. Oczami wyobraźni już widzimy się w kempingowym klimacie na wygodnym fotelu przed przyczepą z lampką wina w dłoni. Zanim to jednak nastąpi, trzeba nauczyć się myśleć i pamiętać o wielu sprawach związanych z przygotowaniem i prowadzeniem samochodu z przyczepą, aby bezpiecznie dojechać do celu.



Jazda samochodem z przyczepą kempingową wymaga od kierowcy jeszcze większego skupienia i uwagi niż w przypadku prowadzenia pojazdu solo. Ponadto przed wyruszeniem w drogę trzeba zestaw odpowiednio przygotować, mając na uwadze przede wszystkim bezpieczeństwo podróżowania. Czego zatem należy dopilnować przed pierwszym wyjazdem, aby podróż była komfortowa i bezpieczna? Uwagi wymaga zarówno holownik, jak i przyczepa.

Ile „na haku”? Czyli możliwości samochodu do holowania przyczepy

Informację o masach przyczep, które wolno holować danym samochodem, znajdziemy w homologacji i dowodzie rejestracyjnym. Dopuszczalne masy całkowite przyczepy hamowanej i niehamowanej znajdują się w dowodzie rejestracyjnym

Samochód			Przyczepa		
C	[Ikona samochodu]		C	[Ikona przyczepy]	
E1	2290 kg	F2 2290 kg	F3 3590 kg	E1	1300 kg
E2	2290 kg	F1 2290 kg	F4 3590 kg	E2	1300 kg
G	1540 kg	I	M1	G	1070 kg
K	e2*2007/46*0356*24		K	e1*2007/46*0162*08	
L	2	O1 1600 kg	O2 750 kg	L	1
P1	1997,00 cm ³	P2 120,00 kW	P3 ---	P1	---
P4	0	Q	---	P2	---
S.1	7	S.2	---	P3	---
				P4	---
				Q	---
				S.1	---
				S.2	---

Dopuszczalne masy całkowite przyczepy hamowanej i niehamowanej znajdują się w dowodzie rejestracyjnym odpowiednio w rubrykach O1 i O2

odpowiednio w rubrykach O1 i O2. Tych wartości przekroczyć nie wolno. Mało tego, należy pamiętać o tym, aby rzeczywista masa całkowita holowanej przyczepy nie przekraczała rzeczywistej masy całkowitej samochodu. Warto na to

zwrócić uwagę, ponieważ nie brakuje pojazdów, których producenci dopuścili możliwość holowania przyczepy cięższej niż sam samochód. Niestety homologacja nie stanowi w Polsce prawa, dlatego na pierwszym miejscu należy stawiać



fot. Hymer-Media Center

głos ustawodawcy. W rubryce F3 znajdują się również istotne dane, tam bowiem zawarto informację o maksymalnej masie całkowitej zespołu pojazdów, która w wielu przypadkach ogranicza rzeczywistą masę przyczepy. Założywszy jednak, że rozpoznanie możliwości samochodu robiliście jeszcze przed wyborem przyczepy, zajmijmy się przygotowaniem do podróży.

Smarować czy nie smarować kuli haka holowniczego?

To pytanie pojawia się na wszelakich grupach internetowych niemal codziennie, co świadczy o tym, że temat oczywisty nie jest, a błędy mogą być kosztowne. Zasada jest niezmienna od lat – jeżeli zaczep przyczepy ma tzw. stabilizator jazdy, czyli wbudowane okładziny cierne, mające zapobiegać utracie stabilności toru jazdy przyczepy, kula haka musi być bezwzględnie oczyszczona z farby, rdzy oraz tłuszczu. Absolutnie nie należy jej smarować, ponieważ osiągniemy efekt podobny do... smarowania okładzin hamulcowych. Element mający zapewnić większe bezpieczeństwo nie będzie działał, jak należy. Wspomnianym wcześniej kosztem będzie wówczas konieczność wymiany zanieczyszczonych okładzin. Jeżeli natomiast

Smarować czy nie smarować kuli haka? To zależy...



Prawidłowe zapięcie linki zrywki to czynność decydująca o bezpieczeństwie. Powinna być ona zaczepiona w dedykowanym do tego miejscu, nie zaś wokół szyjki zaczepu holowniczego

przyczepa jest wyposażona w zaczep bez stabilizatora, smarowanie kuli haka jest konieczne, aby elementy łączące nie zużywały się zbyt szybko.

Zespoleńie przyczepy z samochodem

Skoro hak i zaczep są gotowe do pracy, warto się pochylić nad podpięciem przyczepy, co jest czynnością wymagającą odpowiedzialności. Podzielimy ją tutaj na trzy etapy. Starzy wyjadacze robią wiele czynności rutynowo, niemniej ten poradnik jest skierowany do początkujących caravanningowców, dla których nie wszystkie kwestie związane z holowaniem przyczepy są oczywiste. Pierwszą czynnością to łączenie zestawu, które najlepiej poćwiczyć przy kimś obeznanym, a wszystko dlatego że zaczepy, zwłaszcza te ze stabilizatorem, wymagają pewnego doświadczenia. Na przykład operacja rozłączenia zaczepu Winterhoff jest nieco inna niż np. AL-KO 3004. Po sprawnym spięciu przyczepy z samochodem czas na kolejną czynność, jaką jest założenie linki zrywki. Obserwując różne zestawy w drodze, śmiało można stwierdzić, że często jest to bardzo lekceważony element zespoleńia przyczepy z samochodem. Linka zrywka często bywa owijana pętlą wokół szyi haka holowniczego, jest skorodowana lub przetarta wskutek kontaktu z asfaltem itp. Ot, takie

„zło konieczne”. Wbrew pozorom to istotny element, który w przyczepie z hamulcem najazdowym ma zagwarantować uaktywnienie dźwigni hamulca ręcznego przyczepy w chwili, gdy podczas jazdy dojdzie do rozprzęgnięcia zestawu. Pozornie prosta konstrukcja linki jest obliczona tak, aby potrzebną do zaciągnięcia hamulca siłą uruchomić go, a następnie zerwać się. Aby zrywka sprostała swojemu zadaniu w nagłej sytuacji, musi być w bardzo dobrym stanie i co ważne – warto ją odpowiednio ułożyć i zapiąć w dedykowanym miejscu. W przyczepach bez hamulca linka ta jest nieco inna i nie dość, że nie może się zerwać, to ma za zadanie utrzymać dyszel odpiętej przyczepy tuż nad ziemią. Trzecim elementem zespoleńia przyczepy jest podpięcie wtyczki siedmio- lub 13-pinowej do gniazda haka holowniczego. Po tej operacji – rzecz jasna – warto sprawdzić poprawność działania oświetlenia przyczepy.

Nacisk na hak. Parametr ważniejszy, niż myślisz

Ciężar, jaki zaczep przyczepy wywiera na hak holowniczy, to tzw. obciążenie pionowe. To parametr, który ma duży wpływ przede wszystkim na stabilność jazdy. Dlaczego to takie ważne? W przypadku zbyt dużego przekroczenia dopuszczalnych wartości nacisku może dojść do sytuacji, że zbyt odciążona przednia oś holownika znacznie



Nacisk przyczepy na kulę haka, czyli obciążenie pionowe, można mierzyć precyzyjnie za pomocą specjalnej wagi

tracić przyczepność, zwłaszcza gdy przez nią przenoszony jest napęd na koła. Gorzej, gdy zaczep przyczepy będzie wywierał zbyt mały nacisk lub – co gorsza – będzie on ujemny. Wówczas możemy mieć do czynienia z niebezpieczną sytuacją mającą bardzo negatywny wpływ na stateczność prowadzenia zestawu. Informację o tym, jaki maksymalny nacisk na hak można wyrzeć w danym samochodzie, znajdziemy w danych homologacji, a często i na specjalnej tabliczce lub naklejce umieszczonej w pojeździe.

Drugą składową jest maksymalne obciążenie urządzenia najazdowego przyczepy. Tabliczkę z tą informacją znajdziemy właśnie na urządzeniu najazdowym. Kierowca jest odpowiedzialny za to, aby wartości z samochodu i przyczepy nie zostały przekroczone. W większości przypadków wartość obciążenia pionowego w samochodzie jest niższa niż w przyczepie i zawsze tej niższej należy się trzymać.

Przykład: samochód holujący ma maksymalne obciążenie na hak 75 kg, a maksymalne obciążenie urządzenia najazdowego przyczepy to 100 kg. W tej konfiguracji zobowiązani jesteśmy do trzymania się niższej wartości, czyli nieprzekraczania 75 kg nacisku na hak.

Omówione tu parametry wagowe można kontrolować we własnym zakresie po zapakowaniu przyczepy. Sposobów jest kilka. Jednym z nich są przeznaczone do tego celu wagi elektroniczne lub mechaniczne (sprężynowe). Drugim sposobem jest możliwość użycia wagi łazienkowej. Wystarczy wykonać odpowiedniej długości tyczkę, którą z jednej strony ostrożnie umieścimy w gnieździe zaczepu, z drugiej oprzemy na wadze łazienkowej. Trzecią metodą jest obserwacja wskazań wagi zintegrowanej z kołem podporowym, oczywiście

jeśli przyczepa jest w takie akcesorium wyposażona. Wskazania wagi w kole podporowym należy traktować również jako wartość przybliżoną, ponieważ stan tych wag po latach eksploatacji może być różny. By uzyskać maksymalnie dokładny wynik pomiaru, należy ustawić obciążony zaczep przyczepy na wysokości kuli haka holowniczego samochodu. Dobrą praktyką jest pakowanie przyczepy w taki sposób, aby na hak wywierał nacisk bliski maksymalnego dla samochodu.

Przyczepa jest jak dom, ale nie zapakujesz wszystkiego

Każda przyczepa ma limit ładowności, którego należy przestrzegać. Ponadto bardzo istotny jest sposób rozłożenia bagaży w jej wnętrzu. Kierowca, który zda się wyłącznie na członków rodziny, pakujących, co i gdzie popadnie, może zostać niemile zaskoczony w trakcie jazdy, gdy przyczepa nie będzie się prowadziła stabilnie. Zanim pochylimy się nad sposobem pakowania, należy koniecznie ustalić, ile przyczepa waży, a co za tym idzie – na ile możemy sobie pozwolić przy pakowaniu. Można to zrobić niemal w każdym punkcie skupu złomu lub sprzedaży



Odpowiednie rozłożenie ładunku w przyczepie ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo podczas jazdy

opału, w których znajdują się wagi samochodowe. Odejmując wynik z wagi od wartości dopuszczalnej masy całkowitej z dowodu rejestracyjnego przyczepy, dowiemy się, ile rzeczy do przyczepy można załadować. Znacząc już możliwości przyczepy, trzeba podejść do pakowania z rozsądkiem, mając kontrolę nad tym, co zabieramy i ile to wszystko waży. Warto się dwa razy zastanowić, czy dany przedmiot będzie w przyczepie potrzebny. Jeżeli jesteśmy w trudnej sytuacji, gdyż ładowności zostało niewiele, tym bardziej należy zwrócić uwagę na możliwość zastąpienia niektórych przedmiotów lżejszymi. Na przykład naczyń szklanych lub ceramicznych dużo lżejszymi z melaminy, stalowej butli gazowej mniejszą kompozytową itd. Podobnie komplet krzesel turystycznych ze stołem potrafi różnić się łączną wagą nawet o 15 kg. Gdy będziemy świadomi wagi swojej przyczepy, to już podczas robienia zakupów wyposażenia zwrócimy uwagę na to, ile waży każdy gadżet i zastanowimy się, czy nie lepiej poszukać czegoś lżejszego, a niekiedy nawet gorszej jakości.

Rozłożenie bagażu w przyczepie ma wpływ na bezpieczeństwo

Spora liczba schowków i szafek w przyczepie zachęca do pakowania w dowolny, ale też niekontrolowany sposób. Istotne w tej satysfakcjonującej czynności jest, aby ciężkie przedmioty w miarę możliwości przewozić w samochodzie. Wróciwszy jednak do przyczepy, należy trzymać się zasady, że cięższe przedmioty należy umieszczać w dolnych schowkach i nad osią przyczepy, a jeśli to niemożliwe np. z uwagi na układ wnętrza, ułokujemy te bagaże jak najbliżej osi. Umieszczenie ciężkich przedmiotów skrajnie z przodu i z tyłu przyczepy nie jest zbyt dobrym rozwiązaniem, ponieważ tworzymy coś na wzór huśtawki i objawi się to przy

poprzecznych nierównościach nawierzchni drogi. Zbytne przeładowanie tyłu przyczepy jest już sytuacją niebezpieczną. Nie dość, że będzie powodowało powstawanie nawet ujemnego nacisku na hak samochodu, o którym już była mowa, to w przypadku jakiegokolwiek czynnika destabilizującego tor jazdy (np. silnego, bocznego podmuchu wiatru) ciężar zlokalizowany na „końcu ogona” będzie miał znaczący wpływ na pogłębienie niebezpiecznej sytuacji i z pewnością nie ułatwi kierowcy opanowania zestawu, którego przyczepa zaczyna wężykować. Tutaj warto zwrócić uwagę głównie na rowery mocowane do bagażnika tylnej ściany przyczepy względem rozmieszczenia pozostałego ładunku wewnątrz. Natomiast umiejscowienie ciężkich przedmiotów z przodu przyczepy może spowodować bardzo duży nacisk na hak, ale i szybkie zużycie urządzenia najazdowego. Górne szafki naszego mobilnego domu przeznaczone są dla lżejszych przedmiotów. Dobrym rozwiązaniem będzie wykorzystanie ich do spakowania odzieży i innych, lekkich drobiazgów. W meblach aneksu kuchennego obowiązuje taka sama zasada. Im cięższe przedmioty, tym niżej pakujemy.

Woda na podróż może się przydać, ale zachowaj umiar

Korzystanie z wyposażenia przyczepy kempingowej w czasie podróży to jedna z jej podstawowych wartości. Nocleg to jedno. Podgrzanie szybkiej potrawy na postoju w trasie czy skorzystanie z wbudowanej toalety to także niewątpliwe zalety. Do wielu czynności potrzebna jest woda w zbiorniku. Nie polecam, aby wózić zbiornik wypełniony wodą do maksimum, przede wszystkim z uwagi na zbędny balast, ponadto nie w każdej przyczepie jest on przymocowany tak, aby znieść odpowiednio siły w trakcie jazdy.

Dodatkowe lusterka. Gadżet czy obowiązek?

Założenie dodatkowych lusterek jest dla większości kierowców holujących przyczepy kempingowe naturalne. Bardzo często pojawia się jednak pytanie, czy są obowiązkowe? Zasadniczo w przepisach nie wspomina się o obowiązku zakładania dodatkowych lusterek, niemniej należy pamiętać, że powinniśmy spełnić normy określone w § 11 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów



Spora liczba schowków i szafek w przyczepie zachęca do pakowania w dowolny, ale też niekontrolowany sposób



oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia. Tam bowiem mówi się o tym, że pojazd samochodowy wyposaża się w lusterka zewnętrzne zapewniające pełną widoczność do tyłu z miejsca kierowcy, na czas przejazdu – w odniesieniu do pojazdu silnikowego ciągnącego przyczepę o szerokości większej niż szerokość pojazdu ciągnącego. Kwestia definicji szerokości jest opisana oddzielnie, ale reasumując, kierowca holujący przyczepę musi zadbać o to, aby spełnić warunek pełnej widoczności do tyłu niezależnie, czy będą to lusterka dodatkowe, czy wystarczającej rozpiętości te w samochodzie. Równie ważne jest, aby system mocowania dodatkowych lusterek był dopasowany do kształtu i obudowy lusterek samochodu, zapewniając tym samym ich bezpieczne połączenie i stabilność w trakcie jazdy. Dość istotnym parametrem jest rodzaj samego szkła lusterka. W ofertach zauważycie zwroty Convex lub Flat. Lusterko typu Convex jest delikatnie wypukłe. Zaletą tego rozwiązania jest większy obszar widoczny w nim, ale w zależności od producenta lusterka mogą w różnym stopniu zniekształcać odbite w nich elementy oraz zaburzać ocenę odległości. Z kolei lusterko typu Flat jest zwykłym lustrem, które nie powoduje żadnych zniekształceń, a w jego odbiciu często zobaczymy obraz o tych samych parametrach jak w lusterku samochodu. Jak widać, wybór szkła i sposób mocowania są tematami

wymagającymi poświęcenia czasu, a może i prób dopasowania przed sklepem.

Zanim ruszysz, rozejrzyj się wokoło zestawu

Pakowanie i cała otoczka związana z pierwszą caravaningową podróżą jest pełna emocji. Łatwo wówczas o głupstwo. Przed wyruszeniem sprawdź, czy przyczepa jest prawidłowo spięta i działają w niej światła, schyl się i zerknij, czy wszystkie podpory są złożone. Nie zaszkodzi rzut oka na schowki, okna dachowe i boczne, aby upewnić się, że są zamknięte. Jeżeli wewnątrz wszystkie szafki oraz lodówka są zamknięte, a dokumenty jadą z nami – można ruszać.

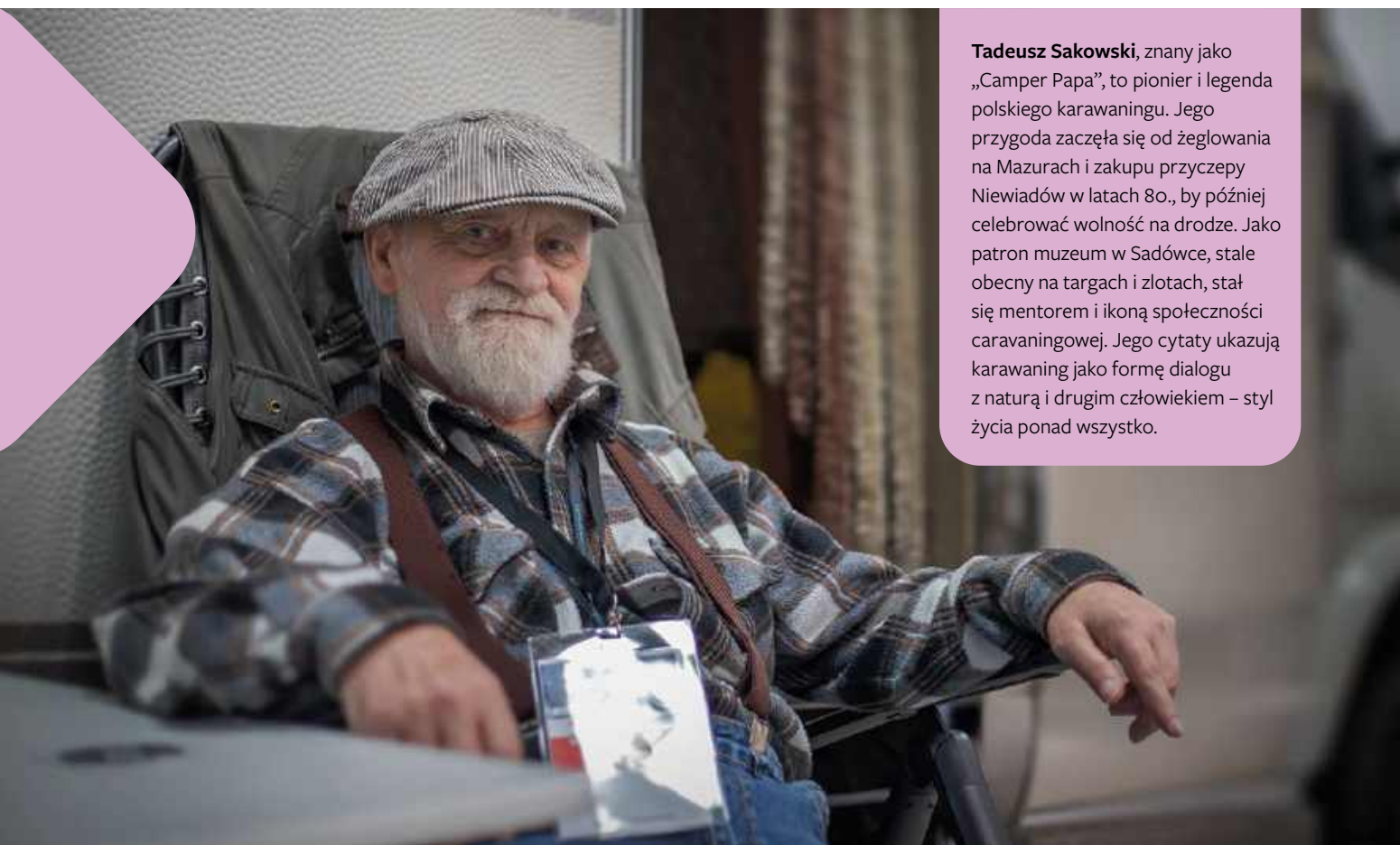
W trasie myśl za siebie i za innych...

Jazda z przyczepą kempingową na haku może być przyjemnością, ale bywa momentami trudna, zwłaszcza w Polsce. Trzeba bowiem myśleć i przewidywać również za innych użytkowników dróg, którzy nie mają za grosz wyobraźni np. o tym, że utrzymanie odpowiedniej odległości od poprzedzającego pojazdu to nie luka dla wyprzedzającego, tylko dystans potrzebny do wyhamowania. Mając na haku dom, musimy zwracać uwagę na znaki drogowe, zwłaszcza te dotyczące masy i gabarytów pojazdów, oraz ograniczyć prędkość poruszania się do obowiązującej dla zespołu pojazdów na danym odcinku. Szczególnej uwagi wymaga prowadzenie zestawu podczas bocznych

podmuchów wiatru. W trakcie takiej wietrznej aury powinniśmy być ostrożni w chwili mijania ekranów dźwiękochłonnych, które nierzadko powodują krótką destabilizację toru jazdy przyczepy. Samochód z przyczepą rozpędzaj powoli, jedź płynnie, nie wykonuj gwałtownych ruchów kierownicą, a jadąc pod górę, zredukuj odpowiednio bieg i utrzymuj wyższe obroty silnika. Nie przyspieszaj. Stare powiedzenie „czas to pieniądz” nie ma zastosowania w czasie caravaningowej podróży. Każdy ma inne dyspozycje i nie zawsze da radę za jednym razem pokonać np. 500 km do celu. Warto mierzyć zamiary na siły i zaplanować postoje w trasie. Czasem wystarczy 15 minut przerwy np. na MOP-ie, innym razem pobudzi nas mocna kawa i można jechać dalej. Ostatecznie na haku jest dom, a w nim sypialnia. Czy jest coś, co można postawić ponad bezpieczeństwo, aby z własnego łóżka w długiej trasie nie skorzystał, jeśli prawo w danym miejscu na to zezwala?

Podróżowanie z przyczepą kempingową daje niesamowitą swobodę i sporą dowolność w wyborze miejsca do wypoczynku. Dobre przygotowanie i bezpieczna podróż zagwarantują udany urlop już od chwili wyruszenia spod domu. Pamiętajmy też, że na kempingu wypoczywają również inni, zatem nie szcędźmy sobie wzajemnego szacunku, dbajmy wspólnie o ciszę i porządek. To gwarancja przyjemności z pobytu.

Kierowca holujący przyczepę musi zadbać o to, aby spełnić warunek pełnej widoczności do tyłu niezależnie, czy będą to lusterka dodatkowe, czy wystarczającej rozpiętości te w samochodzie



Tadeusz Sakowski, znany jako „Camper Papa”, to pionier i legenda polskiego karawaningu. Jego przygoda zaczęła się od żeglowania na Mazurach i zakupu przyczepy Niewiadów w latach 80., by później celebrować wolność na drodze. Jako patron muzeum w Sadówce, stale obecny na targach i zlotach, stał się mentorem i ikoną społeczności carawaningowej. Jego cytaty ukazują karawaning jako formę dialogu z naturą i drugim człowiekiem – styl życia ponad wszystko.

Z WIZYTĄ W MUZEUM KARAWANINGU

IM. TADEUSZA SAKOWSKIEGO W SADÓWCE

To miejsce powstało z ogromnej pasji do zabytkowej motoryzacji i carawaningu. W Sadówce koło Łodzi działa jedno z pierwszych w Polsce prywatne muzeum carawaningu. Znajduje się na terenie Pola Biwakowego Sadówka. Rozmawiamy z twórcami tego miejsca, Agnieszką Starzyk i Michałem Nalepą.

Tworzyście jedno z nielicznych miejsc w Polsce, gdzie można przy okazji kempingowego pobytu poznać stosunkowo krótką, ale bardzo bogatą historię carawaningu w Polsce. Kiedy i jak pojawił się u Was taki pomysł?

Wszystko zaczęło się od kolekcjonowania zabytkowych samochodów. Potem przyszły przyczepy i kampery. Dwa lata temu kupiliśmy dużą działkę pod Strykowem i wtedy pojawiła się koncepcja, by założyć takie muzeum. Po nielatach przepychankach z Ministerstwem Kultury dopełniliśmy formalności i udało się uruchomić Muzeum Karawaningu im. Tadeusza Sakowskiego.

Do patrona muzeum jeszcze wrócimy, ale najpierw chcę zapytać o dostępne i najcenniejsze eksponaty.

Mamy blisko 30 pojazdów, głównie z PRL-u, ale też epokowe pojazdy z innych krajów. Mamy kilka przyczep Niewiadów, unikatowy model N131, jest czeska przyczepa kempingowa, z której można zrobić motorówkę, żagłówek, a nawet huśtawkę dla dzieci. Oprócz tego dużo gadżetów z epoki PRL-u, a także rowery i motocykle. Część muzeum stanowi nasz dom, w którym można obejrzeć m.in. osiem dużych modeli w skali 1:7 sprzętu turystycznego z poprzedniej epoki.

Pytasz o najcenniejsze eksponaty. Na pewno ogromny sentyment mamy do przyczep

Niewiadów, to część naszej motoryzacyjnej historii Polski. Kamper, w którym teraz rozmawiamy, to Hymer Mobil zabudowany na Oplu z końcówki lat 60. Na chodzie, w pełni sprawny, z akumulatorem AGM i panelami solarnymi.

Jestem pod wrażeniem, bo mówisz o końcówce lat 60., a widzę tu w pełni wyposażony pojazd. Z łazienką i prysznicem...

I teraz pomysł, jak w tamtych latach zareagowalibyśmy w Polsce na taki samochód... My mieliśmy namioty. Carawaning w Polsce rozwinął się niesamowicie. Wracając do tego Hymera, mnie najbardziej podoba się to, że jest to samochód, w którym wszystko można naprawić trzema kluczami. Inaczej niż w nowych pojazdach, gdzie błąd na desce rozdzielczej może unieruchomić auto.

Czy wasze muzeum jest otwarte dla zwiedzających na co dzień?

Oczywiście, zapraszamy wszystkich. Wystarczy wcześniej zadzwonić. Od momentu, kiedy uruchomiliśmy muzeum, w okresie letnim drzwi się u nas nie zamykają. Dosłownie, bo jak wspomniałem, część eksponatów mamy w swoim domu.

Patronem muzeum został Tadeusz Sakowski, postać, której chyba nie trzeba nikomu przedstawiać...

Tak, to jest człowiek, za którym nieustannie tęsknimy. Uwielbiamy z nim rozmawiać. Godziny spędzone na rozmowach z Tadeuszem mijają błyskawicznie. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że to on tworzył turystykę carawaningową w Polsce. Ma też ogromną wiedzę o żeglarskim i oczywiście ukochanych Mazurach.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Piotr Łukaszewicz



Agnieszka Starzyk i Michał Nalepa, twórcy Muzeum Karawaningu im. Tadeusza Sakowskiego w Sadówce



Hymer Mobil zabudowany na Oplu z końcówki lat 60.



Kamper na podwoziu Peugeot J5, zabudowa fabryczna producenta pojazdu



Schodek do kampera opuszczany ręcznie – takich smaczków znajdziecie tu mnóstwo



Motoryzacja i carawaning z epoki PRL-u dominują wśród eksponatów muzeum



Tadeusz Sakowski przy swoim legendarnym samochodzie

FRANCUSKIE SNY NA FRANCUSKIM ŁÓŻKU

KAMPERY Z NIEDOCENIĄ PRZESTRZENIĄ

Francuskie łóżka były kiedyś na wyposażeniu sypialni w większości kamperów półzintegrowanych.

Wybór układów wewnątrz przez lata tak ewoluował, że francuskie rozwiązanie, dające dużo wolnej przestrzeni wewnątrz pojazdu, zeszło na dalszy plan. Na szczęście większość producentów ma taki układ w ofercie, mało tego – można zaobserwować pewien powrót jego popularności.

Marcin Turko

Dla wielu użytkowników decydującą rolę w wyborze układu wnętrza kampera jest sypialnia. I trudno się z tym nie zgodzić, ponieważ dobry sen jest podstawą funkcjonowania i pełni zdrowia. Gdziekolwiek spojrzeć, najpopularniejsze są układy z osobnymi łózkami ułożonymi wzdłuż pojazdu z opcjonalną możliwością połączenia ich w jedno wielkie łóże. Podobnie jest z łózkami typu queen size, potocznie nazywanymi królewskimi. To równie wygodne rozwiązanie gwarantuje niezakłócony sen, ale wraz z wcześniej wspomnianym układem zajmuje bardzo duży obszar zabudowy pojazdu, którego pozostała część staje się nieco ciasna z uwagi chociażby na przesunięcie do centrum toalety i prysznicza, a komunikacja wewnątrz bywa wtedy mało komfortowa.

Są plusy...

Przyczepy kempingowe wyposażone w tego typu łóżko cieszą się nieprzerwaną popularnością, tymczasem układy z łóżkiem francuskim w kamperach to zupełnie inna bajka. W tym artykule zestawiłem kilka ciekawych modeli, które dzięki temu rozwiązaniu mają wyjątkowo komfortowe wnętrza i dużo więcej przestrzeni na pokładzie niż tzw. klasyki, czyli te, których układy są nieco popularniejsze. Podłużne ułożenie łóżka francuskiego w tylnej części pojazdu zawsze pozostawia spory zapas na toaletę i łazienkę z dużym prysznicem. To bardzo ważne w tym układzie przestrzennym, ponieważ łazienka nie znajduje się w środku pojazdu, przewężając jego ciąg komunikacyjny oraz zmniejszając go optycznie i fizycznie. Pozostając jeszcze przy łóżku, warto dodać, że kolejną jego zaletą jest dość łatwe wejście. Łóżka francuskie są posadowione nisko, co również nie jest bez znaczenia dla wielu osób. Nawet gdy trzeba wejść na miejsce pod ścianą, to dzięki ściętemu narożnikowi „przetaczamy się” tylko przez stopy osoby, która już leży przy brzegu łóżka. Zbędne są tu schody, drabinki i inne wspomagacze.

Czego więcej możemy oczekiwać po takim układzie w kamperze? Można to ująć jednym zdaniem – wszystkiego, czego dość trudno szuka się w klasycznych układach, np. z dwoma wzdłużnie umiejscowionymi łóżkami. Pod nimi zazwyczaj są mikroszafy wymagające niemalże klęknięcia, aby cokolwiek z nich wyjąć czy też do nich włożyć. Reszta popularnego aż do zdercia płyty klasyka to również kompromisy. Jeżeli producent postawił w nich na większą kuchnię, obarczone jest to łazienką zintegrowaną, lodówką podbłatową lub częścią dzienną, z której trudno skorzystać bez obracania foteli w kabinie. Zawsze coś jest kosztem czegoś.



Przedstawione tu kampery oprócz wspomnianej już dużej łazienki mają na swoim pokładzie dużą lodówkę, szafę ubraniową niemal na całą wysokość pojazdu, do tego dodatkowy i wysoki moduł z półkami na odzież i inne przedmioty oraz aneks kuchenny ze sporym blatem roboczym. I to wszystko na pokładzie samochodu o długości 700–750 cm. Nie bez znaczenia jest fakt, że w takiej otwartej i niczym niezakłóconej przestrzeni łatwiej zapanować nad temperaturą wnętrza, ponieważ zabudowa nie ma wąskich korytarzy, a samo łóżko znajduje się na naturalnej wysokości, jak w domu. Któż nie spotkał się z sytuacją, że w sypialni z dwoma łóżkami nad wysokim łukiem bagażowym, posadowionym 120–140 cm nad podłogą, jest zbyt ciepło, a w tym samym czasie w części dziennej jest w sam raz lub nawet zbyt chłodno? W układach z łóżkiem francuskim efekt niekomfortowych różnic temperatur jest marginalny.

Są też minusy...

Tam, gdzie są zalety, z reguły znajdziemy też wady, których francuzi nie są pozbawione. Największą wadą, a raczej cechą charakterystyczną związaną z takim łóżkiem jest niski luk bagażowy kampera. Zazwyczaj jego wysokość wynosi ok. 60 cm. Sytuację poprawia nieco fakt, że przestrzeń pod łóżkiem jest do zagospodarowania przy pakowaniu, ale nie ma mowy np. o postawieniu w nim rowerów, jak często robi się to w kamperach z klasycznym, wysokim łukiem. Pozostaje zatem transportować rowery na bagażniku rowerowym zamocowanym do tylnej ściany pojazdu. Pozytywnym aspektem w tym niskim, ale za to szerokim łuku jest jeszcze to, że przestrzeń pod łóżkiem dostępna jest zarówno od zewnątrz, jak i od wewnątrz. Warto również wspomnieć o wymiarach łóżka, które z racji sąsiadującej z nim łazienki jest nieco węższe i mierzy ok. 135 cm. Ścięty narożnik łóżka tuż

pod stopami osoby śpiącej z brzegu również może powodować dyskomfort, ale to zależy w dużej mierze od wzrostu. Wielu producentów wypełnia tę brakującą lukę poduszką, którą otwiera się spod materaca przed snem.

Polacy łamią stereotypy

Jak już wspomniałem, wielu producentów bazuje głównie na popularnych układach, które nie wnoszą nic nowego, nawet gdy przejdą wizualną metamorfozę w postaci zmiany kształtu frontów meblowych, kolorystyki czy zastosowania modnych tkanin. Klienci ich potrzebują i trzeba to uznanować, niemniej nadal są

to półzintegrowane samochody, w których niemal połowa przestrzeni to łóżko mające momentami 220 x 200 cm, podczas gdy w części dziennej trudno się w dwie osoby minąć. Podobnie jest w kamperwanach. Zdecydowana większość ma dwa, najczęściej połączone łóżka wzdłuż pojazdu lub wspólne w poprzek zabudowy. Resztę układu dorysujecie nawet dziecko z chustą na oczach. Tymczasem nie brakuje osób, które słusznie zachwycają się przestrzenią, jaką udało się uzyskać w polskiej produkcji kamperwanach Globe-Traveller. Na obecnych w ofercie 11 modeli aż pięć zbudowano, wykorzystując właśnie łóżko francuskie. Okazuje się, że dzięki

takiemu rozwiązaniu w kamperwanie znalazło się miejsce na komfortową część dzienną, aneks kuchenny można było wówczas przemyśleć od nowa, a zbudowana w tylnym rogu blaszaka łazienka nie tworzy w centralnym miejscu samochodu wąskiego gardła na niemal 50 cm, jak ma to miejsce w wielu popularnych projektach. Podobnie jest w produkowanych w Ozorkowie Affinity, gdzie z ośmiu układów trzy idealnie wpasowują się w tę publikację. Co więcej – łóżko francuskie może być wyposażone w system do podnoszenia i w ten sposób bagażnik zmieści dwa rowery.

Czas na konkretne, ale tylko wybrane przykłady, ponieważ chcąc opisać każdą istniejącą na rynku francuską sypialnię na czterech kołach, musielibyśmy poświęcić im cały magazyn.

Bürstner Campeo TD 660

Ta niewielka, bo mieszcząca się w 7 m długości półintegra jest jednym z przykładów, że na niewielkiej przestrzeni można zaprojektować wnętrze niemal bez żadnych kompromisów. Przestronna część dzienna, przemyślana kuchnia z miejscem do postawienia np. ekspresu do kawy, dwie duże szafy, wysoka lodówka i mająca prawie 180 cm długości łazienka, w której prysznic oddzielony jest od toalety solidną ścianą. To w wielkim skrócie, resztę niech dopowiedzą fotografie. Warto taki układ zobaczyć na własne oczy, aby się przekonać, że to zupełnie inna definicja wnętrza kampera półzintegrowanego.

Dethleffs Just Go T 6905

Kolejny przedstawiciel spod skrzydeł Erwin Hymer Group jest bliźniaczko podobny do wcześniejszego Campeo, ale tutaj jeszcze mocniej położono nacisk na praktyczny aneks kuchenny, choć przy tej wielkości blatu roboczego nazywanie tej części po prostu



Bürstner Campeo TD 660



Plan wnętrza Bürstnera Campeo TD 660



Miejsca do przechowywania w Bürstnerze nie brakuje



Duża szafa ubraniowa to najczęściej widok w półintegrach

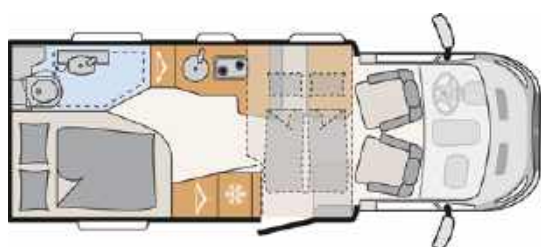


Bardzo duża toaleta z prysznicem w Bürstner Campeo TD 660



foto. Erwin Hymmer Group

Niczym niezakłócona przestrzeń to największa cecha tych układów



Plan wnętrza Dethleffs Just Go T 6905

kuchnią jest trafniejsze. Samochód ma minimalnie mniejszą część dzienną, ale sporym atutem dla nas, Polaków jest fakt, że kamper zbudowany jest na podwoziu Forda Transita, a co za tym idzie, zakup obciążony jest niższymi kosztami związanymi z akcyzą. Podobnie jak w Bürstnerze, liczba miejsc do

przechowywania jest imponująca i łatwo dostępna.

Globe-Traveller Explorer 2X

Bazą tego kampervana jest Peugeot Boxer o długości 636 cm. Explorer 2X oferuje miejsce do spania dla dwóch osób oraz sporą



foto. Erwin Hymmer Group

Wygodne, nisko posadowione łóżko. Jak w domu



foto. Erwin Hymmer Group

Kuchnia w Dethleffs Just Go T 6905. Czy trzeba więcej?



foto. Erwin Hymmer Group

Łazienka w Dethleffs Just Go T 6905 nie ma sobie równych



Chowana poduszka pozwala na poszerzenie łóżka pod stopami



foto. Globe-Traveller

Globe-Traveller Explorer 2X – definicja przestrzeni w kampervanie ma tu inny wymiar

przeźren w części mieszkalnej. Francuskie łóżko z tyłu zabudowy z oczywistych względów jest nieco węższe niż w kamperach półzintegrowanych i ma wymiary 195 x 123 cm. Na pokładzie nie zabrakło miejsca na pojemne szafki podsufitowe oraz coś na wzór komody z szafą, głębokimi szufladami i lodówką o pojemności 110 l. Nad tym praktyczny blat będący równie praktycznym rozwiązaniem, rzadko stosowanym w kamperkach „z szablonu”.

Chausson S695

Ten nieco mniejszy, bo mierzący 659 cm długości i zaledwie 210 cm szerokości kamper jest nowością w ofercie francuskiego producenta. Warto na niego zwrócić uwagę, ponieważ projektanci zastosowali w jego układzie łóżko francuskie, ale zostało ono posadowione dużo wyżej. Taki zabieg wynagrodził kampera przestrzenią pozwalającą uzyskać miejsce na wysoki luk



Dzięki podwyższeniu łóżka w Chausson S695 uzyskano pełnowymiarowy luk bagażowy



fol. Affinity-rv

Podnoszone łóżko francuskie w Affinity One. Rowery nie muszą być transportowane na zewnątrz

bagażowy, a pod pozostałą częścią łóżka również nie zmarnowano ani kawałka miejsca. Samochód jest krótki i wąski, zatem oferuje w swoim wnętrzu nieco mniej przestrzeni niż klasyczna półintegra, ale połączono tu wiele cech, których oczekują carawaningowcy.

Kampery z łóżkiem francuskim gwarantują przestrzeń, wygodę, mnóstwo miejsca do przygotowania posiłków i obszerne łazienki.

Liczba miejsc do przechowywania wewnątrz zawstydzają tzw. klasyki z ciasnymi szafami pod łóżkiem i minimalistycznymi aneksami kuchennymi. To zupełnie inne spojrzenie na wnętrze, które kiedyś było na topie, ale i dziś wzbudza podziw, gdy się do niego wejdzie. Przed podjęciem decyzji o zakupie kampera warto pogłężyć na żywo i przekonać się osobiście. Być może Wasze plany na klasyka ulegną rozpadowi?

REKLAMA

ALBATROS
AUTO NA MAŁE
I DUŻE WYPRAWY!
BusKamper.pl
 tel. +48 600 077 147

KAMPEROWA UKŁADANKA KTÓRE WNETRZE JEST DLA CIEBIE?

CZĘŚĆ 4

Sypialnia

Dobry sen to podstawa, zatem sypialnia ma często wyższy priorytet w wyborze kampera niż jego pozostałe części. Ile ludzi, tyle preferencji, ale większość użytkowników ceni sobie stałe łóżko i możliwość odpoczynku w każdej chwili bez zbędnego przemeblowania wnętrza.

Marcin Turko

Sypialnia niezależna

Ilekoć bywa, że jedno z pary zechce się zdrzemnąć, a drugie w tym czasie wygodnie usiąść w części dziennej i poczytać lub popracować przy komputerze? Pisząc ten odcinek kamperowej układanki, siedzę późnym wieczorem w części dziennej kampera, podczas gdy żona ze słuchawkami w uszach leży na łóżku sypialnym i ogląda film na tablecie. Tak więc dla mnie, jak i dla wielu innych osób może być ważne, aby przestrzeń dzienna i sypialnia ze sobą nie kolidowały. W kamperach stosuje się kilka popularnych układów łóżek w części sypialnej.

O ich wyborze musi zdecydować wiele czynników, np. takich jak wzrost najwyższego użytkownika. W zdecydowanej większości najpopularniejszych układów kamperów półzintegrowanych, które są tematem całej serii układanki, sypialnia jest z tyłu i ma to bezpośrednie przełożenie na ilość miejsca do przechowywania oraz luku bagażowego.

Bez stałej sypialni...

Coraz częściej w ofertach producentów pojawiają się kampery z układem wnętrza, które nie mają stałej sypialni. W takim układzie na czas snu trzeba opuścić łóżko

podwieszane najczęściej nad częścią dzienną. Te rozwiązania są również ciekawe, ponieważ wewnątrz zyskuje nowe możliwości, gdy stała sypialnia nie zajmuje już połowy zabudowy. W środku kampera projektanci zyskują wówczas miejsce np. na duże łazienki z osobną kabiną prysznicową, obszerne garderoby czy obszerne części dzienne oparte na kanapach w kształcie litery C, czyli układy rodem z dużych przyczep kempingowych.

Nie sztuką jest tu opisać wszystkie możliwe układy, zatem trzeba się skupić na tych najpopularniejszych.

Łóżka wzdlużne

Pierwszy z popularnych układów łóżek sypialnych bazuje na dwóch oddzielnych materacach. Ten układ często nazywany jest modułowym lub z łóżkiem niemieckim. To bardzo wygodne rozwiązanie, ale zajmuje znaczną część pojazdu. Za to gdy te dwa osobne łóżka połączymy dodawanym między nimi materacem, powstaje ogromna powierzchnia na całą szerokość kampera. Ten układ sprawdzi się dla rodziców śpiących z dziećmi albo osób, które np. wstają w nocy i nie chcą przy tym wybudzać partnera. Ten wariant powoduje często wyższe umiejscowienie łóżek, ale dzięki wygodnym stopniom wejście na nie jest komfortowe. Przestrzeń pod materacami wykorzystuje się na szafę ubraniową, bywa, że i zespoły z szufladami dla łatwiejszej organizacji w przechowywaniu odzieży. Im wyżej umiejscowione są łóżka, tym więcej przestrzeni zyskuje się także w luku bagażowym.



- ▶ Bardzo wygodne wchodzenie na łóżka.
- ▶ Bardzo duża powierzchnia do spania.
- ▶ Możliwość połączenia w jedno duże łóżko.



- ▶ Szafa pod łóżkiem nie zawsze jest wystarczająco obszerna.
- ▶ Nie zawsze wygodny dostęp do schowków i szafy pod łóżkami.
- ▶ Wysokie posadowienie łóżek powoduje, że w sypialni niekiedy odczuwa się wyższą temperaturę.

Łóżko królewskie

Łóżko tego typu, nazywane również queen size, może być równie dobrym wyborem. Materac jest dostatecznej wielkości, by móc wygodnie spać, a dostęp do niego jest możliwy z obu stron, bez wzajemnego przeszkadzania sobie, np. gdy wstajemy w nocy do toalety lub by sprawdzić, co słychać w lodówce. Łatwy jest też dostęp do szaf ubraniowych, które najczęściej umieszcza się w tylnych narożnikach pojazdu. Stoliki nocne są równie miłym dodatkiem w tym układzie sypialni. Łóżko królewskie najczęściej ma regulację wysokości i odpowiedni próg do wejścia. Podobnie jak wspomniane wcześniej pojedyncze łóżka, królewskie także zajmuje równie sporo miejsca.



- ▶ Bardzo wygodny dostęp do łóżka.
- ▶ Wygodny dostęp do szaf z każdej strony.
- ▶ Duża powierzchnia do spania.
- ▶ Zależnie od projektu różnej wielkości schowki pod łóżkiem.



- ▶ Sypialnia zajmuje znaczną przestrzeń zabudowy kampera.
- ▶ Luk bagażowy w zależności od projektu może być nieco mniej pojemny.

Łóżko poprzeczne

Podobnie jak łóżka wzdłużne czy queen size jest to klasyk w wielu kamperach. Częściej znajdujemy je w kompaktowych pojazdach do 7 m długości, ale to nie jest sztywna zasada. Z racji ułożenia w poprzek pojazdu zajmuje ono mniej miejsca. Wybierając takie rozwiązanie w układzie dłuższego kampera, zyskamy dzięki tej decyzji np. większą łazienkę i aneks kuchenny. Bardzo często takie łóżko ma regulację wysokości, a tym samym możliwość regulacji przestrzeni w łuku bagażowym znajdującym się pod spodem. Problemem, który może stanowić takie rozwiązanie sypialni, jest dość wąskie wejście na łóżko. Bywa, że z racji wysokości odbywa się to wyłącznie po drabince. Dla osób mniej sprawnych lub często wstających w nocy może nie być to najszcześniejszy wybór.



- ▶ Przeważnie jeden wspólny i wygodny materac.
- ▶ Duży luk bagażowy pod łóżkiem.
- ▶ Zajmuje mniej miejsca w zabudowie kampera.



- ▶ Wejście na łóżko może być mniej wygodne i wąskie.
- ▶ Dostęp do szafek wiszących nad łóżkiem często zmusza do wspięcia się na łóżko po drabince.

Łóżko francuskie

Rozwiązanie z sypialnią na bazie tzw. łóżka francuskiego jest popularniejsze w przyczepach kempingowych, niemniej każdy szanujący się producent oferuje to również w kamperach. Niezaprzeczalnym atutem jest tu zysk miejsca. Po wejściu do kampera z łóżkiem francuskim natychmiast zauważamy, że nie ma w nim ciasnych przejść, a środek jest dużo bardziej przestrzenny. Takie łóżko umiejscowione jest po lewej lub prawej stronie pojazdu w jego tylnej części. Zazwyczaj obok znajduje się łazienka z prysznicem. Jak każdy wspomniany wcześniej układ i ten ma swoje bolączki. Materac łóżka francuskiego jest węższy, a ułatwiająca komunikację ścięcie narożnika materaca nie zawsze oferuje dostawkę uzupełniającą ten brak. Ponadto luk bagażowy ma nieco inny kształt. Jest co prawda głęboki, ale niższy.



- ▶ Układ daje więcej przestrzeni wewnątrz.
- ▶ Łatwość wejścia na łóżko.
- ▶ Często nad łóżkiem jest sporo szafek.
- ▶ Łazienka obok łóżka jest wygodna, często z osobnym prysznicem.



- ▶ Powierzchnia materaca jest nieco mniejsza.
- ▶ Ścięcie narożnika materaca nie zawsze jest komfortowe w trakcie snu.
- ▶ Niski luk bagażowy.

Łóżka piętrowe

Układ wnętrza kampera z łózkami piętrowymi przeznaczony jest dla rodzin z dziećmi. W takim rozwiązaniu dzieci mają tu swoje miejsca nie tylko do snu, ale i zabawy, podczas gdy rodzice najczęściej śpią na opuszczanym łóżku nad salonem. W niektórych przypadkach łóżka piętrowe pozwalają na odpoczynek osobom dorosłym. Warto w takiej sytuacji zwracać uwagę na szerokość łóżek oraz ich maksymalne obciążenie. Gros układów oferuje łóżka piętrowe na tylnej ścianie pojazdu.



foto. Affinity-rv



foto. Affinity-rv

- + ▶ Dobre rozwiązanie dla dzieci, które nie tylko tam śpią, ale i organizują sobie zabawę.
- ▶ Opcjonalnie dolne łóżko można złożyć lub podnieść, aby zyskać miejsce do przechowywania lub powiększyć luk bagażowy.

- ▶ Użytkując wszystkie piętrowe łóżka, tracimy przestrzeń luku bagażowego, choć widoczny tu układ z kampervana Affinity jest dobrym wyjątkiem od reguły. W układzie trzech łóżek piętrowych górne łóżko może mieć ograniczoną przestrzeń od sufitu.

Łóżko opuszczane

Ten typ łóżka opuszczany jest spod sufitu ręcznie bądź elektrycznie. Rozwiązanie jest bardzo popularne w kamperach i nie zajmuje miejsca codziennego bytowania, zaś po opuszczeniu potrafi już to utrudnić i ograniczyć możliwość wygodnego wyjścia z pojazdu. Konstrukcje łóżek opuszczanych są bardzo często unowocześniane, aby w jak najmniejszy sposób utrudniały komunikację w kamperze po opuszczeniu oraz zapewniały wystarczającą wysokość wnętrza po złożeniu.



- + ▶ Dodatkowe miejsce do spania bez większego ograniczenia przestrzeni.
- ▶ Łatwość składania i rozkładania.

- ▶ Po opuszczeniu łóżka część wypoczynkowa z reguły staje się trudno dostępna.
- ▶ Podwieszane łóżko w wielu przypadkach ogranicza wysokość we wnętrzu.
- ▶ Po opuszczeniu może utrudniać wyjście z kampera.

Po czterech częściach tej kamperowej układanki widać, że możliwości aranżacji wnętrza kamperów jest sporo i czasem niełatwo będzie zdecydować się na konkretny układ, a to przecież najważniejsza decyzja podczas zakupu. Ileż to przypadków, w których spodoba się sypialnia, ale kuchnia jest nie taka, drugim razem część dzienna jest bardzo wygodna, ale kosztem łazienki. Układ idealny prawdopodobnie nie istnieje, ale zawsze należy starać się dopasować go do maksimum swoich upodobań. Ważne, aby kierować się wyłącznie własnymi potrzebami.

Łóżko w alkwie

Kampery typu alkwia nie są już tak popularne jak kiedyś, niemniej producenci ostatnio do nich powracają. Łóżko znajdujące się w alkwie nad kabiną kampera to nie tylko miejsce na sen. Często wozi się tam np. pościel, grubsze ubrania, a wyjątkowo chętnie w takiej „bazie” instalują się dzieci. Pod względem praktycznym to świetne rozwiązanie, ale jak każde ma też swoje wady w postaci gorszej aerodynamiki nadwozia kampera, co pociąga za sobą większy apetyt na paliwo.



▶ Spora i niezakłócająca życia w części salonowej powierzchnia do spania.



▶ Niewielka wysokość między materacem a sufitem.
▶ Pogarsza właściwości aerodynamiczne nadwozia i zmniejsza komfort jazdy.

REKLAMA

SERWIS • WYPOŻYCZALNIA • SPRZĘT I AKCESORIA CARAVANINGOWE • PARKING

PRODUCENT KAMPERÓW



balcamp
WE CREATE ADVENTURES

BALCAMP Sp. z o.o Sp. Komandytowa, ul. Wołodyjowskiego 7, Łapino, 83-050 Kolbudy
tel. 511 139 783, tel. 58 683 00 83 • e-mail: biuro@balcamp.pl, www.balcamp.pl

ZŁĄCZA WTYKOWE FIRMY GOK

DO INSTALACJI GAZU PŁYNNEGO

Użytkownicy posiadający więcej niż jedno urządzenie gazowe znają problem różnych przyłączy. Złączki wtykowe firmy GOK umożliwiają szybkie, bezpieczne i łatwe podłączenie węży do różnorodnych zewnętrznych mobilnych urządzeń gazowych.



Rozwiązanie wspomniane na wstępie zapewnia maksymalną elastyczność podczas biwakowania, grillowania lub innych aktywności na świeżym powietrzu. Złącza wtykowe, znane również jako szybkozłącza, znacznie ułatwiają obsługę instalacji gazu płynnego. Już sama nazwa „szybkozłącze” zdradza pierwszą zaletę: szybkość.

Nie ma już potrzeby używania klucza do dokręcania nakrętki. Oszczędza to czas i wysiłek, zwłaszcza przy częstej zmianie urządzeń gazowych. Rozwiązanie to skierowane jest do użytkowników prywatnych, którzy korzystają z LPG w ogrodzie, podczas biwakowania lub podróżowania kamperem czy przyczepą kempingową. Im więcej używamy urządzeń gazowych, które mają być zasilane z jednej

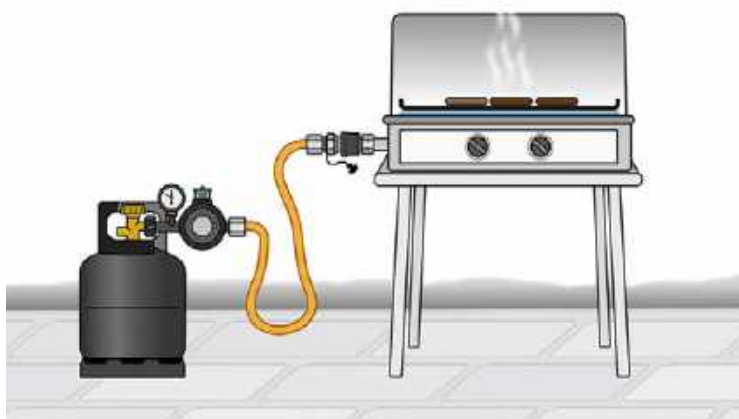
butli gazowej w różnym czasie, tym bardziej interesujące staje się to rozwiązanie. Podczas podróży kamperem lub przyczepą kempingową można butlę gazową wyjąć ze skrzynki i podłączyć z zewnętrznym urządzeniem gazowym lub połączyć zewnętrzne gniazdo gazowe z zewnętrznym urządzeniem gazowym za pomocą węża i szybkozłącza. Szybkozłącze jest również przydatne dla użytkowników komercyjnych.



System typu SKU-QR firmy GOK składa się z samego szybkozłącza SKU, które zostanie mocno i bezpiecznie połączone z wężem gazowym. Ma ono gumowaną powierzchnię uchwytu ułatwiającą obsługę. Użytkownicy potrzebują również „odpowiednika” złącza SKU, które zostanie podłączone do urządzenia gazowego. Adapter ten ze złączką wtykową STN dostępny jest dla różnych połączeń takich jak G 1/4 LH-KN, G 5/8 UNF lub RST 8. Złącze SKU-QR jest kompatybilne ze znormalizowanymi złączkami wtykowymi (STN), co zapewnia szybkie, bezpieczne i szczelne połączenie z szeroką gamą urządzeń gazowych. GOK oferuje adaptory STN do najpopularniejszych przyłączy gazowych takich jak np. G 1/4 gwint lewoskrętny z nakrętką, G 5/8 UNF z nakrętką

do przyłącza śrubowego 8 oraz wiele innych. Ta różnorodność pozwala użytkownikom dostosować system złączy wtykowych SKU-QR do ich indywidualnych wymagań.

Po rozłączeniu połączenia wtykowego przepływ gazu jest automatycznie przerywany. Jest to możliwe dzięki zintegrowanej blokadzie gazowej, która zamyka się automatycznie po rozłączeniu połączenia, zapobiegając ułatwianiu się gazu. Jednak pomimo tego złącze wtykowe typu SKU-QR nie służy jako urządzenie odcinające. Musi być ono zawsze używane w połączeniu z zaworem odcinającym (np. zaworem butli gazowej). Jeśli obie części nie są połączone, użytkownicy powinni zabezpieczyć złącze wtykowe za pomocą dołączonej zatyczki uszczelniającej, aby do środka nie dostały się cząsteczki brudu ani owady.



Zalety systemu SKU-QR firmy GOK

- ▶ **Montaż bez użycia narzędzi** – nie wymaga użycia klucza po pierwszym montażu.
- ▶ **Szybka wymiana urządzenia** – idealna do grilla, kuchenek kempingowych i promienników ciepła.
- ▶ **Automatyczna blokada gazu** – zatrzymuje przepływ gazu natychmiast po odłączeniu.
- ▶ **Prostota** – szczelne połączenie między butlą gazową, reduktorem ciśnienia, wężem gazowym i urządzeniem gazowym można teraz wykonać jednym kliknięciem. Nie są wymagane żadne narzędzia – wyraźnie słyszalne kliknięcie sygnalizuje udane połączenie.
- ▶ **Szybkość** – w przeciwieństwie do konwencjonalnych połączeń, które często są czasochłonne, szybkozłącze umożliwia szybką i nieskomplikowaną instalację. Nie ma potrzeby używania kluczy i sprawdzania gwintów.
- ▶ **Bezpieczeństwo** – system szybkozłączy SKU-QR jest bezpieczny, ponieważ gaz przepływa tylko wtedy, gdy obie części są prawidłowo połączone. Gdy tylko połączenie zostanie rozłączone, przepływ gazu zostaje natychmiast zatrzymany. Dzięki temu system jest odporny na manipulację, ponieważ odblokowanie jest możliwe tylko przy użyciu pasującego odpowiednika.

Złącze wciskane GOK SKU-QR oferuje bezpieczne, elastyczne i oszczędzające czas rozwiązanie do podłączania urządzeń gazowych na zewnątrz. Beznarzędziowa obsługa, automatyczne odcięcie gazu i kompatybilność z różnymi złączkami wtykowymi sprawiają, że jest to niezbędne akcesorium do wielu zastosowań związanych z gazem płynnym. Niezależnie od tego, czy chodzi o szybkie przełączanie między grillem a promiennikiem podczas biwakowania, czy też o elastyczne korzystanie z różnych urządzeń gazowych w ogrodzie, złącze wtykowe GOK SKU-QR to inwestycja w większą wygodę i bezpieczeństwo podczas korzystania z gazu płynnego. Szybkozłącze SKU-QR firmy GOK sprawia, że obsługa systemów gazu płynnego jest łatwiejsza, szybsza i bezpieczniejsza. To niezbędne ulepszenie dla każdego, kto ceni wygodę i bezpieczeństwo.



**NAJLEPSZE
UBEZPIECZENIA
W POLSCE!**



**NAJLEPSZE
ASSISTANCE
NA RYNKU
Z HOLOWANIEM
DO 1600 KM
W CENIE OD 1272 ZŁ
(RÓWNIEŻ DLA
WYPOŻYCZALNI)**

OFERUJEMY

- Ubezpieczenie OC kampera lub przyczepy kempingowej
- Autocasco z gwarantowaną sumą ubezpieczenia (GSU)
- Dodatkowe ubezpieczenie szyb (włącznie z szybami bocznymi i tylną),
- Pokrycie kosztów wynajmu auta zastępczego po uszkodzeniu,
- Ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków (dla kierowcy i pasażerów),
- Ubezpieczenia na kapsuły caravaningowe,
- Assistance (pomoc w drodze) bez limitu kilometrów w Polsce,
- Assistance (pomoc w drodze) na terenie Europy do 1600 km w razie wypadku lub awarii,
- Ubezpieczenia Assistance na kampery powyżej 3,5 tony
- Nieodpłatna asysta szkodowa



**SUPER
OFERTA DLA
WYPOŻYCZALNI**

ZAPYTAJ O WYCENĘ

tel. +48 693 392 444
e-mail: marek.gromadzki@tourbroker.pl
tel. +48 606 892 175
email: bartosz.zdrojewski@tourbroker.pl

www.polskicaravaning.pl/ubezpieczenia
www.ubezpiezeniacaravaningowe.pl
www.tourbroker.pl





PRZEDSIONKI EKSPRESOWEGO ZASTOSOWANIA

Nadchodzą wakacje, a wraz z nimi długo wyczekiwane urlopy i spełnienie marzeń o wypoczynku i relaksie. Jedni z nas wyruszą w pieczołowicie zaplanowane objazdówki, inni zapuszczą korzenie na dłużej w wybranych lokalizacjach. Jeszcze inni ruszą w trybie mieszanym, by trochę pozwiedzać i trochę odpocząć.

Manuela Warzybok

Wakacje mają też to do siebie, że dysponując większą ilością czasu na rekreację, zabieramy ze sobą więcej przedmiotów, takich jak zewnętrzna kuchenkę czy sprzęt sportowy, a nawet zwierzęta domowe. Instrumentarium się rozrasta, a jak to wszystko ogarnąć na miejscu? Gdzie się urządzić, by mieć odpowiedni komfort bez względu na warunki i kaprysy pogody? Nieważne, jak duży mamy pojazd, miejsca zwykle jest za mało, by wygodnie się urządzić.

W sukurs przychodzą nam daszki, przedsiionki i markizy, dzięki którym uzyskujemy dodatkową przestrzeń życiową. Liczba rozwiązań jest ogromna, od prostych daszków po obiekty całoroczne, typowo stacjonarne, jednak w tym artykule skupimy się na tych, które rozkłada się szybko, łatwo i możemy je zabrać ze sobą nawet na trasy objazdowe, gdyż ich montaż nie nastęrcza większych trudności.

W ostatnich latach furorę robią wszelkiego rodzaju konstrukcje pneumatyczne, bez stałego stelażu.

Wbudowane, pompowane tunele wstają niemalże same. Jeżeli mamy pompkę ręczną, ich rozstawienie wymaga od nas niewielkiego wysiłku, ale już użycie pompki elektrycznej sprawia, że właściwie wszystko robi się niemalże samo. Pozostaje nam połączenie konstrukcji z pojazdem i przymocowanie jej do podłoża. Należy jednak wspomnieć, że w przypadku nadmuchiwanym przedsiónek poszycie jest cięższe, co trzeba uwzględnić przy wsuwaniu łączników w kadrę. Przy klasycznych przedsiónekach jest ono lżejsze, bo stelaż jest osobno, zaś w „dmuchańcach” elementy pompowane są zintegrowane z całością, co też ma swoje zalety, ponieważ nie da się tu właściwie niczego zrobić źle. I tu już każdy musi ocenić, co będzie dla niego wygodniejsze i łatwiejsze w obsłudze.

Producenci prześcigają się w typach, rozmiarach i opcjach, by nawet najbardziej wymagający klienci znaleźli rozwiązanie najlepiej dopasowane do ich potrzeb. Mamy więc, jak już wyżej wspomnieliśmy, konstrukcje pneumatyczne i na stelażu, choć te pierwsze zaczynają wypierać z rynku te drugie. Są same daszki i ścianki do zabudowywania przestrzeni pod markizą. W ofercie producentów znajdziemy też w pełni zabudowane przedsiönki, a także niezależne konstrukcje typu drive away, które stoją sobie same w najlepsze, nawet gdy pojazd, do którego są przymocowane podczas postoju, ma potrzebę wyjechania z kempingu na przykład na wycieczkę.

Wybierając optymalne rozwiązanie, warto zwrócić uwagę na kilka aspektów. Po pierwsze, w jakim trybie planujemy używać naszych przyległości – czy bardziej mobilnie, czy stacjonarnie. Tu nie bez znaczenia będzie łatwość rozstawiania konstrukcji i jej masa. Po drugie, oszacujmy ilość miejsca, która jest nam potrzebna do życia lub przechowywania sprzętu. Po trzecie, warto zweryfikować rozmiary paczki, którą będziemy musieli przewozić, musimy znaleźć na nią miejsce w bagażniku. Nie bez znaczenia jest też materiał, z którego wykonane jest poszycie, zwłaszcza jego właściwości hydrofobowe i oddychalność. Odpowiedzi na powyższe pytania ułatwią podjęcie decyzji i wybór.

Na rynku można znaleźć dziesiątki rozwiązań zarówno do przyczep, jak i kamperów. Nasz subiektywny wybór objął pozycje, które wydały nam się szczególnie interesujące.

Cross Air, Kampa – klasyka gatunku

Klasyczny przedsiönek na każdą pogodę. Może być altaną, może być namiotem w zależności od tego, ile ścian postanowimy wpiąć lub zamknąć. Można go rozbudować o dodatkowy aneks, by uzyskać jeszcze więcej przestrzeni. Standardowo wyposażony w miękką, dodatkową podłogę i dywan. Występuje w wersji budżetowej, wykonanej z poliestru, lub z droższej, uszytej z polibawełny o lepszych parametrach.

W łączniku między pojazdem a przedsiónek znajduje się mnóstwo dodatkowego miejsca do przechowywania np. sprzętu sportowego.



Kampa Cross Air TC

2900 zł



Kampa Cross Air

3800 zł

Buddy, Isabella – zestaw ścian bocznych do markizy

Ciekawe rozwiązanie dla minimalistów, trochę w duchu „zrób to sam”. Do posiadanej markizy wystarczy dokupić zestaw ścianek, dzięki czemu nasz daszek przemieni się w przedsiönek. Proste? Proste! Jak w szwedzkim sklepie z meblami. Co więcej, w zależności od pogody i potrzeb możemy dostawić dowolną liczbę ścianek, niekoniecznie z każdej strony. Zestaw komponujemy też trochę jak klocki – do ścianek bocznych musimy dobrać ściankę przednią odpowiedniej długości.



Buddy

od ok. 8 tys. zł

Brunner A.I.R. Travel II – trochę daszek, trochę przedsionek

Brunner oferuje sporo rozwiązań dla bardziej mobilnych fanów carawaningu. Coraz więcej też wśród nich obiektów dmuchanych oraz przedsionków typu drive away. Doskonałym przykładem łączącym te wszystkie cechy jest przedsionek A.I.R. Travel II. Dodatkowo jedna ze ścian bocznych może w słoneczne dni służyć jako dodatkowy daszek zacięniający.



Brunner A.I.R. Travel II

4500 zł

Cirrus North 400, Isabella – rezydencja dla wymagających

Ogromny przedsionek przeznaczony dla większych kamperów, pozwalający na podwojenie powierzchni mieszkalnej. Doskonale wykonany, z możliwością rozbudowy o aneks. Zapewnia komfortowe warunki mieszkaniowe dla całej rodziny bez względu na warunki pogodowe, a eleganckie wzornictwo i zasłony w oknach sprawiają, że czujemy się doprawdy luksusowo!



Cirrus North 400 Air

ok. 12 tys. zł

Trails HC A.I.R. Brunner

Nieco bardziej budżetową propozycją dla wyższych pojazdów jest przedsionek Brunnera, który w przeciwieństwie do swojego droższego poprzednika oferuje mniej miejsca, za to jest to przedsionek typu drive away. Dzięki rozpinanym ściankom oferuje sporo możliwości aranżacyjnych, co czyni go uniwersalnym w przypadku różnych warunków zewnętrznych. Jego ogromną zaletą jest też kompaktowy rozmiar po złożeniu.



Brunner Trails HC A.I.R. Tech

ok. 3400 zł

HUB, Dometic

Prawdziwy transformers wśród przedsionków. Może być niezależną altaną, namiotem, przedsionkiem drive away, może być również przymocowany z tyłu pojazdu – i to niekoniecznie kempingowego. HUB-a możemy połączyć także z większym samochodem osobowym typu SUV. Wszystko zależy od naszej wyobraźni i elementów, które wybierzemy przy zakupie lub dokupimy później. W puli mamy ścianki, moskitiery, różne warianty połączeń z pojazdami i aneks zwiększający powierzchnię. Dometic HUB jest więc najlepszą odpowiedzią na zmienne potrzeby – kupując bazę, otrzymujemy punkt wyjścia do różnych sposobów zagospodarowania przestrzeni.



Dometic HUB

od 3200 zł

Air X-Tension, Isabella

Klasyczna konstrukcja oparta na skrzyżowanych tunelach, przewidywana dla najmniejszych vanów. Jak we wszystkich konstrukcjach tego renomowanego, duńskiego producenta otrzymujemy tu produkt najwyższej jakości. Air X-Tension to przedsiionek typu drive away, z wypinanymi ściankami bocznymi, które dają szerokie możliwości aranżacji przestrzeni.



Air X-Tension Isabella

ok. 6900 zł

Sunshine AIR Pro, Dometic

Opcja minimalistyczna, może służyć jako zamiennik markizy. Zamiast słupków metalowych ma pompowaną ramę. Szybki montaż i brak metalowych elementów zapewniają wygodę i bezpieczeństwo. Aby zapewnić sobie więcej prywatności lub ochrony przed wiatrem i deszczem, można dokupić dodatkowe ścianki boczne. Produkt występuje w czterech rozmiarach, pasuje więc od najmniejszych vanów po wyższe i dłuższe kampery i przyczepy. Wymaga do montażu listwy multirail.



Dometic Sunshine Air Pro

od 2500 zł



Dometic Sunshine Air Pro Side Panel Set

1275 zł

Liberta AIR SUV, Berger

Ten przedsiionek jest rozwiązaniem z zupełnie innej bajki. To doskonała propozycja dla osób dopiero rozważających rozpoczęcie przygody z caravaningiem, nieposiadających pojazdu kempingowego. Dzięki tej przybudówce kamperem może zostać praktycznie każdy SUV lub większe auto osobowe powyżej 150 cm wysokości.



Berger Liberta AIR SUV

ok. 3 tys. zł

Adapter magnetyczny do montażu przedsiionków, Brunner

Pozwala zamontować przedsiionek do pojazdów, które nie są wyposażone w szynę montażową. To przydatne akcesorium dla pojazdów, które nie są fabrycznie przystosowane do tego typu rozwiązań.



Adapter do montażu przedsiionków

ok. 200 zł

Pompka Gale 12V Pump, Dometic

Choć do każdego przedsiionka zwykle jest dołączona pompka ręczna, wysiłek włożony w rozstawienie go można zredukować niemalże do zera, używając pompki elektrycznej. To urządzenie przyda się szczególnie wówczas, kiedy mamy inne dmuchańce na pokładzie: materace, zabawki pływające czy meble, które wymagają szczególnie dużej objętości powietrza.



Pompka elektryczna Gale 12V

od ok. 8 tys. zł

Obelink Viera 380 Easy Air Connected

Viera 380 to przedsionek do przyczepy kempingowej, z pompowanym stelażem, którego tuby powietrzne są ze sobą połączone. To sprawia, że rozstawienie go jest wyjątkowo łatwe. Głębokość 300 cm. czyni ten przedsionek jeszcze bardziej wyjątkowym, ponieważ większość przedsionków z dmuchanym stelażem ma głębokość 250 cm. Kombinacja połączonych tub powietrznych i głębokości sprawia, że Obelink Viera 380 Easy Air Connected jest gotowy do użytkowania w bardzo krótkim czasie od rozpoczęcia ustawiania.



Obelink Viera 380

ok. 2100 zł

Dometic Rally AIR Tour 330 S

Kultowe rozwiązanie Rally AIR to rezultat wielu lat innowacji konstrukcyjnych, wykonane z użyciem najnowszych technologii. Materiał Weathershield™ Tour, współczesna stylistyka, wysoki stopień regulacji i panele odpinane po obu stronach tworzą komfortową przestrzeń do wypoczynku, gdziekolwiek zaplanujesz postój. Technologia przedsionków z regulacją wysokości pozwala na mocowanie do wielu typów pojazdów. Wytrzyma 200 litrów wody na godzinę na metr kwadratowy, co przekracza średnią dla Londynu – 70 litrów na godzinę w najbardziej deszczowym miesiącu.



Dometic Rally AIR Tour 330 S

ok. 6300 zł

Przedsionek to dopiero początek

Systemy modułowe sprawdzają się w wielu dziedzinach życia. Możliwość montażu do urządzenia głównego różnych akcesoriów peryferyjnych i rozszerzenie możliwości funkcjonalnych są obecne również w caravaniu. Przyjrzyjmy się możliwościom przedsionka Dometic Rally AIR Tour 330 S. Do „bazy” możemy doczepić aż pięć różnych modułów, między innymi:

AIR Conservatory

– oranżeria wyposażona w zapinaną ściankę, doskonale nadająca się dla dodatkowych gości, zwierząt czy przedmiotów; koszt: 2150 zł



AIR Annexe – aneks poszerzający powierzchnię sypialną lub magazynową z dodatkowym namiotem wewnętrznym i zapinaną ścianką; koszt: 2000 zł



AIR Tall Annexe – wysoka sypialnia z izolującym namiotem wewnętrznym i ścianką oddzielającą aneks od namiotu bazowego; koszt: 2425 zł



Małe, szybko rozstawiane przedsionki, zajmujące niewiele miejsca w pojeździe, to rozwiązanie dla każdego, kto szuka większej ilości przestrzeni podczas dłuższego postoju. Przedstawione powyżej propozycje to tylko mała część rozwiązań, które oferuje produkcja. Liczba opcji – zarówno cenowych, jak i konfiguracyjnych – pozwoli znaleźć rozwiązanie dla każdego, nawet najbardziej wymagającego klienta.

Przedsionki nie tylko oferują więcej miejsca, ale zapewniają też schronienie przed deszczem, wiatrem i słońcem, uprzyjemniając wypoczynek. Można w nich urządzić kuchnię, salon, bawialnię, sypialnię lub bezpieczny kąt dla podróżujących z nami zwierzątek, zaś łatwe i szybkie składanie sprawia, że ich rozstawienie nie kosztuje nas dużo wysiłku.

BEZINWAZYJNY MONTAŻ FOTOWOLTAIKI KAMPERA

Wszelkie zmiany w pojazdach objętych gwarancją producenta muszą być zgodne z podręcznikiem montażu nadwozia i wyposażenia, a ingerując w układy elektroniczne, należy wybierać podzespoły przebadane na zgodność w zakresie kompatybilności elektromagnetycznej. Jak więc korzystać z energii słonecznej, jednocześnie zachowując pełną gwarancję na pojazd i jego wyposażenie?

*Rafał Dobrowolski
Fot. Platinet S.A.*

Każdy pewnie ma świadomość, że za wyborem nowego pojazdu idą obostrzenia, które mogą skutkować utratą gwarancji. Zgodnie z dyrektywą unijną MV BER/GVO producent nie ma prawa uzależniać gwarancji od serwisowania wyłącznie w warsztatach zrzeszonych w ASO, więc klient może wybrać niezależny warsztat. Niestety pokusę modyfikacji, jak również przeznaczenia pojazdu studzą już pewne ograniczenia.

Po pierwsze, aby gwarancja obowiązywała, każdy samochód musi być użytkowany zgodnie z jego przeznaczeniem. Po drugie, jeśli już nosimy się z zamiarem modyfikacji czy doposażenia pojazdu – w tym przypadku kampera – w dachowe panele fotowoltaiczne, to należy wybierać tylko takie podzespoły, które są przebadane na zgodność w zakresie kompatybilności elektromagnetycznej (EMC). Nie wdając się w szczegóły, kompatybilność elektromagnetyczna to zbiór cech produktu, które skutkują powstawaniem złożonych zjawisk w ich otoczeniu. Zjawiska te są tym bardziej złożone, im więcej urządzeń współpracuje ze sobą – a pokład kampera to wiele złożonych podzespołów. Urządzenia montowane w kamperach dzielą się na dwie główne grupy: zasilane z 12 V (DC) instalacji pojazdu oraz te zasilane z sieci publicznej 230 V (AC). Ten podział można – stosując pewne uproszczenia – przypisać do obowiązujących dokumentów normatywnych i idących za nimi procesów administracyjnych dotyczących dopuszczenia do sprzedaży.



Badania kompatybilności elektromagnetycznej nie cieszyły się nigdy dużą popularnością z uwagi na złożoność zagadnienia oraz trudny dostęp do laboratoriów badawczych. Aparatura jest względnie droga, a to wystarczający powód, by nie ryzykować i zdecydować się na rozwiązanie bez ingerencji w fabryczne okablowanie pojazdu

Dlaczego potwierdzenie zgodności kompatybilności elektromagnetycznej jest tak ważne? Przyjęło się potocznie mówić, że „domontowane poza fabryką” urządzenia nie powinny „śiać”, tj. emitować fal elektromagnetycznych, które mogłyby zakłócać pracę innych urządzeń elektrycznych i elektronicznych. Chodzi o względy bezpieczeństwa, by te dołożone nie zaburzały funkcjonowania innych urządzeń – zwłaszcza odpowiedzialnych za sterowanie podstawowymi funkcjami bezpieczeństwa w samochodzie, takimi jak np. system ABS.

Instalacja bez ryzyka utraty gwarancji

Z myślą o doposażeniu kampera w dachowe panele fotowoltaiczne można oczywiście stosować podzespół elektryczny/elektroniczny, który przed dopuszczeniem do sprzedaży uzyskał potwierdzenie zgodności z wymaganiami opisanymi w dokumentach normatywnych dotyczących kompatybilności EMC, co jest zewsząd pożądane. Albo?

– Zdecydować się na rozwiązanie w postaci magazynu energii, który nie ingeruje w instalację nowego kampera. Taki magazyn ma swoją przetwornicę, a całość nowej instalacji daje nam walory rozwiązania typu off-grid – przybliża rozwiązanie Krzysztof Potok z firmy Platinet S.A., działającej od ponad 25 lat na rynku elektroniki i rozwiązań mobilnych, która proponuje innowacyjne i bezpieczne podejście do zasilania kamperów energią słoneczną – bez żadnej ingerencji w fabryczne okablowanie pojazdu.

– Przewody prowadzące od paneli łączone są z istniejącą instalacją elektryczną kampera – do tego celu wykorzystywane są standardowe złącza MC4, które montuje się bezpośrednio na obecnych kablach. Nie ma konieczności cięcia, lutowania ani modyfikowania fabrycznego okablowania, co ma kluczowe znaczenie dla

zachowania gwarancji producenta kampera. Zgromadzona energia z paneli fotowoltaicznych trafia do mobilnego magazynu energii – w tym przypadku polecamy oczywiście rozwiązanie marki Platinet, który udostępnia napięcie 230 V. Stamtąd, za pośrednictwem przewodu zakończonym gniazdem CEE, energia przekazywana jest do wewnętrznej instalacji kampera. Dzięki temu cały system pozostaje przenośny, elastyczny i może być łatwo zdemontowany lub rozbudowany bez jakiegokolwiek ingerencji w konstrukcję pojazdu.

To idealne rozwiązanie dla osób, które chcą korzystać z energii słonecznej, jednocześnie zachowując pełną gwarancję na pojazd i jego wyposażenie. Zamiast ingerować w instalację pokładową kampera, taki system działa jak każda „wyspa” (off-grid) instalacja – w przypadku kampera jako zewnętrzne źródło



Jak działa to rozwiązanie dla tych, którzy nie chcą tracić gwarancji na nowy pojazd? Kamper traktuje magazyn energii tak jak połączenie do sieci 230 V na kempingu. Dzięki drugiemu gniazdu (CDL) nie trzeba niczego przepinać ani modyfikować. Instalacja jest mobilna, skalowalna i bezpieczna

Opisany system można również wykorzystać w domu, na działce, domku letniskowym, mieszkaniu, łodzi itp. To polecane rozwiązanie dla osób podróżujących off-grid (na dziko)



zasilania, podłączone do fabrycznego gniazda CEE (230 V), tak samo jak na kempingu.

– Energia z paneli słonecznych jest magazynowana w przenośnym akumulatorze, który następnie zasila kamper poprzez gniazdo CEE, dzięki czemu nie tylko odpada ryzyko utraty gwarancji, skoro nie „tykamy się” samochodowej instalacji 12 V, ale mamy też niezależność energetyczną, a taki magazyn energii równie dobrze możemy użytkować w domu, ogrodzie czy na działce – dodaje Krzysztof Potok.

Dwa gniazda CEE

Aby cały system działał komfortowo i bezobsługowo, w wielu kamperach instaluje się drugie gniazdo CEE typu CDL, np. w garażu technicznym. Wtedy gniazdo nr 1 (fabryczne) obsługuje zasilanie z zewnętrznego źródła (kempingowego lub z magazynu Platinet). A gniazdo nr 2 (CDL), czyli dodatkowe, służy

do niezależnego podpięcia magazynu energii, np. w formie niebieskiej „męskiej” wtyczki CEE. Po podłączeniu kamper automatycznie wykrywa obecność zewnętrznego zasilania i przełącza się na nie – dokładnie tak jak na polu kempingowym. W przypadku braku zasilania wraca do pracy z akumulatora pokładowego.

Taki magazyn energii wspomnianej tu firmy Platinet złożony z akumulatorów typu LiFePO4 o wadze 27 kg może mieć 2 tys. W mocy ciągłej i 4 tys. W szczytowej, a czas ładowania to 4–6 godzin.

A jak bezpiecznie i bezinwazyjnie zamontować panele fotowoltaiczne na dachu kampera? Jeśli jest to kampervan, więc pojazd bazujący na furgonie, nie można ot tak wywiercić otworów w poszyciu dachowym. Wszelkie zmiany lub modyfikacje w objętych gwarancją pojazdach muszą być zgodne z podręcznikiem montażu nadwozia, a zadania takiego może się podjąć całkiem wąska grupa specjalistów z ASP. Przykładowo program Ford Pro Converter funkcjonuje na terenie całej Europy. Obecnie należy do niego ponad 200 firm, z czego w Polsce działa tylko... 10.

– Zamiast ingerować w poszycie, na dachu kampera instalujemy elastyczne panele fotowoltaiczne o mocy 100 W lub 200 W – ich liczba dobierana jest indywidualnie, aby maksymalnie wykorzystać wolne miejsce na dachu. Dzięki zastosowaniu paneli elastycznych możliwe jest ich dopasowanie do kształtu dachu bez ingerencji w jego strukturę – radzi nasz rozmówca.

Montaż paneli odbywa się za pomocą dwustronnej taśmy montażowej odpornej na warunki atmosferyczne i wysoką temperaturę – polecamy taśmę renomowanych producentów, takich jak 3M lub Tesa. Jest to rozwiązanie całkowicie bezinwazyjne – nie ma potrzeby wiercenia otworów ani trwałego ingerowania w konstrukcję dachu, co eliminuje ryzyko przecieków i nie wpływa na integralność pojazdu. Przykładowo elastyczny panel fotowoltaiczny Platinet o mocy 100 W ma wymiary 1080 × 540 mm i waży 2,5 kg. Przewagą takiego rozwiązania jest możliwość rozbudowy o więcej paneli, a to obietnica pojemniejszych magazynów energii. Takie magazyny energii Platinet mają 3 lub 5 kWh.

Magazyny energii 3 kWh i 5 kWh można nabyć w sklepie Platinet, sklep.platinet.pl/.

REKLAMA



Serwis i naprawa przyczep i kamperów

Zajmujemy się naprawą uszkodzonych poszyci kamperów i przyczep kempingowych. Odbudowujemy wnętrza po wypadkach. Zajmujemy się również montażem klimatyzacji, bagażników rowerowych. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego, gdzie znajdziesz akcesoria caravingowe i nie tylko...

Firma Niki: 44-196 Knurów, ul Letnia 10. tel. 501 283 850, www.CamperNiki.pl



#NiezapomnianeWspomnienia



POWSTAŁ Z DBAŁOŚCI O TWOJĄ SATYSFAKCJĘ I TWÓJ... #NiezrównanyKomfort



Nasz „kamperowy profesjonalista” z rodziny HOBBY – to nowy model MAXIA T, który zapewni Ci niespotykany gdzie indziej komfort, doskonałe warunki do odpoczynku i utrzymania higieny a także pełnię wrażeń w czasie dynamicznej jazdy. Nie ma przesady w określeniu „nasz kosmiczny pojazd”, a potwierdzeniem tego niech będą jego inne zalety: zachwycająca powierzchnia mieszkalna w rozmiarze XXL, ekskluzywny pakiet pełnego wyposażenia ALL-INCLUSIVE „HobbyKomplett” oraz unikalne, skandynawskie wzornictwo. Dopełnienie technologicznego wyrafinowania stanowią: automatyczna skrzynia biegów, silnik FIAT o mocy 180 KM i wiele innych technicznych udogodnień.

Odkrywaj zalety
Twojego nowego HOBBY:
HOBBY-CARAVAN.DE/PL

Made in Germany

Hobby
BUILT FOR LIFE

Autoryzowani Dealerzy Hobby:

CarGO! Pomorze Sp. z o.o. Sp.k.
Oddział w Kielnie
ul. Pomorska 3, 84-207 Kielno
tel. +48 503 33 34 34
48 503 33 34 32
e-mail: hobby@cargogroup.pl
www.przyczepyhobby.pl

Silesia Camp-Trans Sas Tomasz Sasnał
ul. Żołnierska 75, 41-936 Bytom
tel. +48 796 796 616, +48 796 123 456
e-mail: biuro@silesiacamp.pl
www.silesiacamp.pl

2N-Everpol Sp. z o.o.
Centrum Entuzjastów Caravaningu
Puławska 12, 05-532 Baniocha
tel. + 48 22 727 50 11, +48 501 195 997
+48 725 500 900
e-mail: info@everpol.pl
www.everpol.pl

Centrum Campingowe S-Camp
Marcin Szczurek
ul. Warszawska 194, 43-155 Bieruń
tel. +48 32 216 95 73, +48 601 893 845
e-mail: biuro@s-camp.pl
www.s-camp.pl

Centrum Campingowe Premium Camp Sp. z o.o.
ul. Dudki 5 C, 99-300 Kutno
tel. +48 600 812 981, +48 604 463 873
e-mail: biuro@cckutno.pl, www.cckutno.pl

Centrum Kempingowe M-Camp Sp. z o.o.
ul. Tadeusza Kościuszki 100, 58-250 Pieszycze
tel. +48 511 385 004, +48 789 272 715
e-mail: biuro@campery.eu, www.m-camp.com.pl

Centrum Campingowe Smolicz Sp. z o.o. Sp.k.
ul. Kobylnicka 19, Bugaj, 62-010 Pobiedziska
tel. +48 514 33 23 44, +48 604 900 996
e-mail: biuro@smolicz.pl, www.smolicz.pl

Hobby Wohnwagenwerk Ing. Harald Striewski GmbH
Harald-Striewski-Straße 15
24787 Fockbek/Rendsburg, Deutschland
tel. +49 4331 606 0
e-mail: info@hobby-caravan.de

Przedstawicielstwo Handlowe firmy Hobby w Polsce:

GRENOVI
MOBILITY

GRENOVI MOBILITY sp z o.o.
Pawtówek 35, 62-800 Kalisz
tel. +48 797 663 405, +48 798 023 816
e-mail: hobby@grenovi.pl, www.grenovi.pl

VOLVO XC90

T8 AWD HYBRID PLUG-IN

Z PRZYCZEPĄ KEMPINGOWĄ

HOBBY MAXIA 495 UL

Test samochodu zaliczanego do klasy premium, w konfiguracji z przyczepą kempingową, jest rzadziej spotykaną odmianą badania parametrów i osiągnięć samochodu. Podobnie jak liczba klientów postrzegających auto z segmentu dużych SUV-ów jako przede wszystkim holownik dla sporych rozmiarów, ciężkiej przyczepy kempingowej. Tymczasem samochody tej grupy mają walory plasujące je wśród tych, które jako nieliczne w czasach wyśrubowanych norm ekologicznych są dopuszczone do holowania przyczep o masie przekraczającej 1,5 t.



Obejrzyj test
wideo na naszym
kanale YouTube





Szymon Kwiatkowski

Przyczyny tego stanu rzeczy są wielorakie. Wysłnienie silnika i parametryzacja techniczna ograniczające jednostkę napędową w zakresie dopuszczalnych norm to jedno. Innym tematem jest natomiast sama konstrukcja pojazdu. Trudno tutaj uciekać od uogólnień. Porównując dozwolone masy holowanych przyczep w różnych segmentach samochodów osobowych, widzimy wśród nowoczesnych pojazdów tendencję spadkową. Możemy holować mniejsze ciężary niż kilka-kilkanaście lat wstecz. Ale nie dotyczy to absolutnego topu w kategorii SUV. Tutaj w dziedzinie holowania bezpośrednią konkurencją dla Volvo XC90 T8 AWD Hybrid Plug-In będą na pewno Mercedes

GLE, Audi Q7 czy BMW X5, mające podobne dane techniczne w zakresie dopuszczalnej masy holowanej przyczepy, a więc i sztywności nadwozia. Tymczasem to właśnie hybryda plug-in Volvo oferuje kilka rozwiązań ustawiających ją na czele konkurencji. I one naprawdę pokazują, na co stać najnowszą odmianę XC90!

Geneza – tradycja

Można powiedzieć, że najnowszą edycja Volvo XC90 w odmianie Hybrid Plug-In jest dzieckiem wewnętrznej „konkurencji” z modelem EX90. Firma obserwując chwiejną jak skrzypek na dachu popularność aut elektrycznych, postanowiła zabezpieczyć się przed niestabilnymi zyskami i pozostać jeszcze przez jakiś czas wśród producentów oferujących auta z silnikiem spalinowym. W tym wypadku z hybrydowym wsparciem, do czego samonośne nadwozie XC90,

o jak wiadomo słusznych rozmiarach, okazało się znakomitym nośnikiem. Poddano je niewielkim zmianom stylistycznym obejmującym przednie reflektory, grill i zaledwie nieznaczny, niezauważalnym okiem nieuzbrojonym w dane techniczne modyfikacjom gabarytowym. Zasadnicze zmiany objęły zespół napędowy i podwozie, które z dotychczasowej konstrukcji o w zasadzie rodzinnym charakterze uczyniło pojazd zdolny pokazać nawet ostry, sportowy pazur. Dlatego właśnie Volvo określa najnowszą poliftingową odmianę XC90

Sylwetka Volvo XC90, pomimo że nie zmieniła się znacząco od powstania w 2014 r., nadal wygląda nowoczesnie i dobrze prezentuje się jako holownik z przyczepą kempingową



Zespół pojazdów
współtworzyła
podczas testów
przyczepa Hobby
Maxia 495 UL
o długości całkowitej
7,20 m, szerokości
2,30 m i DMC 1800 kg



jako zupełnie nowy samochód, bo zarówno charakterystyka jazdy, jak i samego prowadzenia to już nowy rozdział w dziedzinie dużych SUV-ów Volvo.

Zawieszenie dla holownika

Wspomniane atuty XC90 mają bezpośredni wpływ na sposób zachowania się samochodu podczas holowania przyczepy. Jak taki skok generacyjny był możliwy

mimo zastosowania płyty podłogowej zaprojektowanej zgoła 11 lat temu i zademonstrowanej światu w 2014 r.? Zmodyfikowano zawieszenie, wprowadzając ulepszone wahacze i standardowo system FSD, czyli Frequency Selective Dumping. System ma za zadanie dopasowywać reakcje zawieszenia w zależności od typów pokonywanych nawierzchni. Przy małych nierównościach zawieszenie będzie bardziej miękkie, co przełoży się na komfortową jazdę. Przy wzroście prędkości lub gdy auto napotka większe nierówności, zawieszenie automatycznie się usztywni, zapewniając lepszą stabilność. Tę zmianę reaktywności zawieszenia wymuszają kontrolowane przez system zawory sterujące przepływem czynnika w amortyzatorach. W efekcie auto również odpowiednio reaguje na zmiany charakterystyki jazdy wynikające z obciążenia znajdującego się na haku. Dodatkowo komfort zawieszenia i walory podczas jazdy z przyczepą podnosi opcjonalne – dostępne w naszym egzemplarzu – zawieszenie pneumatyczne. Kosztuje 11,600 zł, ale jest wydatkiem godnym ceny.

Wprost rewelacyjnie eliminuje tak denerwującą wrażliwość pojazdu na podbijanie przyczepy na nierównościach i pompowanie z dyszla. Jest także pomocne podczas podłączania przyczepy. Zawieszenie można obniżyć lub podwyższyć manualnie przyciskami wewnątrz przestrzeni bagażnika lub w razie konieczności zmienić prześwit dyszla na czas holowania.

Elektronika dla bezpieczeństwa

Elektronika i pneumatyka pomagają również w samym prowadzeniu auta, aby zmaksymalizować bezpieczeństwo i komfort w czasie holowania. Nie zauważyłem jakichkolwiek trudności podczas manewrowania. Co więcej, próbując wytrącić zespół pojazdów chociażby na chwilę poza granicę kontroli, nie zauważyłem, aby chociaż raz zapaliła się kontrolka aktywacji układu kontroli stabilności. To dodatkowo świadczy o znakomitej reakcji podstawowych



Na tle konkurencji SUV-ów hybrydowych plug-in XC90 wyróżnia specyfika napędu. Przednia oś napędzana jest wyłącznie silnikiem spalinowym, benzynowym o pojemności 2 l poprzez ośmiobiegową skrzynię automatyczną, a tylna oś wyłącznie silnikiem elektrycznym. Między jednostkami napędowymi w tunelu płyty podłogowej znajduje się akumulator o pojemności 15 kWh



systemów prowadzenia, bez konieczności wspomagania systemami awaryjnymi. Układ kontroli stabilności TSA (Trailer Stability Assist) interweniuje – aktywuje się, gdy wykryje znamiona wężykowania podczas holowania. Układ precyzyjnie synchronizuje działanie poszczególnych hamulców, aby przywrócić pożądaną stabilność zespołowi pojazdów. Często to wystarcza, by pomóc kierowcy ustabilizować samochód i przyczepę.

Średnica zawracania XC90 jest bardziej niż zadowalająca – według naszych pomiarów samochód jest w stanie zawrócić na drodze o szerokości 12 m, producent podaje precyzyjną wartość 11,4 m. To już bardzo wąsko jak na samochód tych rozmiarów, co wymusza sporą uwagę na ewentualne dodatki kempingowe zamocowane na dyszlu. Istnieje ryzyko uszkodzenia tylnego zderzaka wystającymi poza obrys dyszla krawędziami szyn bagażnika rowerowego lub dodatkowego kufru. Warto o tym pamiętać.

Napęd dla przyczep

Dojazd testowych z Volvo XC90 T8 AWD Hybrid Plug-In

wykorzystaliśmy jednoosiową przyczepę kempingową średniej wielkości Hobby Maxia 495 UL. Ten model pozostawiał dość dużą rezerwę masy holowanej do zadysponowania. Jego dopuszczalna masa całkowita to 1800 kg, XC90 najnowszej generacji może natomiast holować przyczepy aż o 600 kg cięższe – masa „na haku” to 2400 kg przy maksymalnym obciążeniu na hak holowniczy zarejestrowanym na 110 kg. To wysokie parametry, gwarantujące w zasadzie pełnię możliwości w zakresie „ciągania kempingów”. Co odpowiada za tak dobre parametry?

Sztywna konstrukcja samonośna w połączeniu z napędem o bardzo nowoczesnej koncepcji, odmiennej od często spotykanej w popularnych napędach hybrydowych. Ta niezmienną od lat płytą podłogową, w której wytłoczeniu centralnym prowadził ongiś wał napędowy do tylnej osi, skrywa w owej niszy w modelu T8 akumulator, który napędza silnik elektryczny. Ten przekazuje moc 145 KM wyłącznie na oś tylną. Za napęd z przodu odpowiada natomiast benzynowy silnik spalinowy



Konstrukcja lusterek bocznych umożliwiła instalację lusterek poszerzających – ramka ma na tyle długą krawędź, że nie koliduje z większością dostępnych na rynku uchwytów. Dodatkowe lusterka nie przeszkadzają w działaniu funkcji automatycznego składania lusterek pojazdu



Hak rozkłada się automatycznie, po naciśnięciu guzika należy go tylko ręcznie zablokować w pozycji do jazdy. Tylnie zawieszenie, jeśli w pojeździe zainstalowano pneumatykę, można podnosić i opuszczać. Sterowanie umieszczono na ścianie bagażnika



Bagażnik jest potężny, pojemność 680 l do górnej krawędzi oparcia można jeszcze powiększyć, przesuwając do przodu tylną kanapę. Zmieści się do niego cały bagaż w przypadku podróży we dwoje. Można też podróżować XC90 w siedem osób, podnosząc ukryte w podłodze bagażnika fotele trzeciego rzędu siedzeń

o mocy 310 KM. Łącznie otrzymujemy AWD z 709 Nm momentu obrotowego i mocą 455 KM. To bardzo wysokie parametry, pozwalające efektywnie przyspieszyć już właśnie od niskich prędkości obrotowych napędu. To tak ważne podczas jazdy z przyczepą, kiedy rozpędzenie auta w mieście nie powoduje zatorów, a kierowca nie narzeka na brak dynamiki.

Właściwie poza świadomością holowania przyczepy w sposobie prowadzenia auta niewiele się zmienia. I tak bez przyczepy auto przyspiesza do setki w 5,4 s, z przyczepą natomiast do 80 km/h w niecałe 7 s... z masą 1,8 t „na haku”. To czas nieosiągalny w grupie aut wyposażonych w konwencjonalny napęd, dostępnych na popularnym rynku motoryzacyjnym. Dla porządku, DMC XC90 wynosi 2890 kg, a masa własna w zależności od wersji wyposażenia od 2149 do 2233 kg.

Spalanie trudne do oceny

Wydawać by się mogło, że taki napęd będzie „kosztowny” od strony spalania. I tutaj niespodzianka. Volvo XC90 T8 Plug-in Hybrid, według danych fabrycznych, zużywa średnio 2,7–3,4 l benzyny na 100 km, przy jeździe w trybie hybrydowym. Podczas testów zużycie paliwa w spalinowej konfiguracji napędu w trakcie jazdy

solo wyniosło 9,4 l/100 km. Osiągi w jeździe miejskiej solo wyniosły około 11,8 l/100 km, a w trasie około 9,4 l/100 km, jadąc ekonomicznie, w okolicach 120 km/h. Zużycie z przyczepą jest wyższe o około 10-12%. Ale... Trzeba przyjmować te dane jako wysoce relatywne, ponieważ faktyczne zużycie paliwa zależy od świadomego gospodarowania napędami, wybranego trybu pracy skrzyni biegów i stanu naładowania akumulatora podczas rozpoczęcia jazdy. Zważywszy, że można chociażby ładować akumulatory w trakcie jazdy z wykorzystaniem wyłącznie silnika spalinowego, trudno ocenić realne zużycie. Zależy ono od samego kierowcy i chęci uzyskania większej lub mniejszej dynamiki jazdy, ale też od przyjętej techniki prowadzenia auta. Można przyjąć, że ładowanie akumulatora przez 100 km przejechanych na silniku spalinowym przełoży się na 30 km jazdy na napędzie elektrycznym. Tak idealnie jednak nie jest i ładowanie baterii spowoduje wzrost spalania benzyny o około 1,5–2 l/100 km. Umiejętność sterowania napędami trzeba tutaj dobrze opanować. Jednak gdy się osiągnie poziom mistrzowski, wiedza i umiejętności zwrócą się z nawiązką. Zwłaszcza podczas holowania przyczep.



Zdjęcia do testu wykonywaliśmy między innymi w zagrodzie edukacyjnej „U młynarza”. Jednym z jej największych skarbów jest unikatowy wiatrak przemysłowy typu paltrak z 1903 r., przeniesiony z Wyszogrodu, którego mechanizmy wciąż mielą mąkę. Z ofertą zagrody można się zapoznać, odwiedzając stronę umlynarza.pl.



Wnętrze to styl, jakość i wysmakowana elegancja. Skórzane siedzenia i elementy tapicerki, system dźwiękowy Bowers & Wilkins, kryształowa gałka zmiany biegów Orrefors Sweden

Konstrukcja ma tutaj duże znaczenie, ponieważ jak wspomniałem, silnik spalinowy napędza poprzez ośmiostopniową skrzynię automatyczną oś przednią, natomiast silnik elektryczny wyłącznie oś tylną, przekazując moment obrotowy bezpośrednio na koła, bez transmisji przez skrzynię biegów. Dlatego właśnie świadomość pracy układu jest tak ważna, bo to do kierowcy będzie należał wybór, czy w konkretnych warunkach z przyczepą będzie bezpieczniej i bardziej wskazane jechać, napędzając wszystkie osie, czy tylko sam przód, czy wyłącznie tył. Ograniczeniem będzie pojemność baterii – 15 kWh pojemności użytecznej pozwala realnie na przejechanie około 50 km w trybie „elektryka”, co jednak zależy od warunków, pory roku czy obciążenia. W naszym przypadku, czyli z przyczepą, będzie to oczywiście odpowiednio mniej, zależnie od masy pojazdu podpiętego do haka



holowniczego. Mnie udało się przejechać na samej baterii 40 km. Ładowanie hybrydy z gniazdka potrwa tutaj od stanu zerowego do 100% około 12 godzin.

I to wnętrze!

Testując Volvo XC90 T8 AWD Hybrid Plug-In z przyczepą, skoncentrowaliśmy się przede wszystkim na walorach praktycznych, zostawiając detale wnętrza na koniec. Nie będziemy ukrywać, że na temat jego wyglądu i ładu charakteru luksusowego nakręcono już wiele materiałów wideo i napisano wiele słów. W istocie, linie deski rozdzielczej współgrające

stylistycznie z bokami drzwi, drewniane wstawki, przeszycia materiałowe czy ekran wielkości 11,2” wzbogacają środek o nutę elegancji. Wisienką na torcie niech będzie gałka zmiany biegów z logo Orrefors Sweden, szwedzkiej huty szkła znanej z wysokiej jakości wyrobów. Do tak wyposażonego wnętrza będzie z pewnością pasowała przyczepa utrzymana w podobnej charakterystyce wzorniczej, chociaż nie ma tutaj ograniczeń. XC90 w najnowszej odmianie jawi się jako pojazd totalny, zdolny do holowania zasadniczej większości przyczep dostępnych na europejskim rynku carawaningowym.

PRZYCZEPA KEMPINGOWA **HOBBY MAXIA 495 UL**

Szymon Kwiatkowski

Ma długość 7,2 m, szerokość 2,3 m i wysokość 2,63 m. Można powiedzieć, że nie ma specjalnie wybujałych gabarytów, że mieści się w rozmiarach określanych jako typowe w tradycyjnym pojmowaniu pojazdów kempingowych. Wzór z Sevres dla przyczepy dedykowanej do zastosowań kempingowych. Dlaczego? Przyjrzyjmy się bliżej modelowi Hobby Maxia 495 UL.





Jednym z głównych wyznaczników tezy zawartej wyżej jest brak prysznica. Nie jest to jednak wada, tylko parametr wynikający z przeznaczenia przyczepy do określonych zastosowań. Są nimi postoje wypoczynkowe na kempingach i we wszystkich

lokalizacjach, gdzie istnieje możliwość skorzystania z kompletnej łazienki zewnętrznej. To cecha, która pozwala na wygospodarowanie w aranżacji wnętrza większej ilości miejsca do wypicia herbaty, debat, czym w ogóle jest świerzop, albo pojedynków w warcaby.



Hobby Maxia 495 UL otrzymaliśmy do testu od firmy CarGO! Pomorze. Przyczepa z zewnątrz prezentuje się nowoczesnie, uwagę zwraca tylna ściana ze światłami zaprojektowanymi według kanonów nowoczesnej stylistyki. Duże uchwyty pomagają podczas ustawiania przyczepy na parceli



Obejrzyj test przyczepy na naszym kanale YT

Spacer dookoła przyczepy

Decydując się na zamówienie pojazdu u producenta, wszelkie „eksternalia”, jak i niektóre parametry wnętrza, w tym rodzaj osprzętu, wybieramy indywidualnie. I tak możemy zdecydować się na określoną liczbę przyłączy zewnętrznych, wśród których w testowanym modelu znalazło się typowo stacjonarne przyłącze wody zewnętrznej, ale też detalizowanie mające zdecydowany wpływ na masę przyczepy. I tak na przykład zamiast seryjnie montowanego – jak w przypadku naszego egzemplarza – ogrzewania Truma S-3004 z nawiewem ciepłego powietrza i dmuchawą 12 V możemy zainstalować ogrzewanie podłogowe. To natomiast pociągnie za sobą zwiększenie DMC do masy 1800 kg zamiast standardowych 1500 kg. Zmiana będzie polegać na wymianie podwozia, czyli osi z zawieszeniem na takie jak w modelu Prestige 560. Należy pamiętać, że zmiana DMC jest możliwa tylko na etapie zamawiania pojazdu u producenta. Później ze względu na różnice w przepisach niemieckich i polskich, kiedy pojazd jest już gotowy, tego typu zmiany homologacyjne w naszym kraju nie są już możliwe.

Z zewnątrz Maxia 495 UL przedstawia się nam klasyczną fakturą rybiej łuski aluminiowej powłoki ścian. Po dokładniejszym zbadaniu zdradza sposób konstrukcji ścian, dachu i podłogi w formie klasycznej „kanapki”, o grubości 31 mm dla ścian i dachu i 37 mm dla podłogi. Jako izolację zastosowano tutaj

Kodowanie przyczepy

Maxia w nazwie przyczepy to nic innego jak nazwa modelu, natomiast cyfry i wielkie litery to już określenia dla układu wnętrza. UL w tym wypadku oznacza układ kanapy w salonie otaczającej stół z wydłużonym jednym bokiem oraz dwa łóżka pojedyncze w sypialni.

Kanapa w salonie. Duża, estetycznie wykonana, niestety niezbyt wygodna.

Przyczyną są oparcia ustawione niemalże pod kątem prostym. Ale coś za coś. Pamiętajmy, że poduszki oparcia są równocześnie podłożem dla rozkładanego, dwuosobowego łóżka



Drzwi zewnętrzne są przykładem dobrego wzornictwa i dokładnego dopasowania. Są szczelne, zamykają się z delikatnym oporem oznaczającym docisk uszczelki. Zamykane schowki na parasolki, rękawiczki, siatki – praktyczne!

pianę EPS. Hobby niejako siłą rozpędu produkuje w swoich przyczepach dachy również z aluminium i dokładnie taką powłokę ma na górze Maxia 495 UL.

Przechadzając się wokół przyczepy, odnajdujemy bakistę nad dyszlem, której pokrywę zamocowano na zawiasach typu równoległego. To rozwiązanie umożliwia ruch kłapy do góry równoległe do ściany przedniej przyczepy. Otwierając ją, ciągniemy za solidną rączkę. Ruch jest płynny, nie trzeba ani ciągnąć nadmiernie pokrywy, ani przeciwstawiać się jej naporowi, aby nie wystartowała „w kosmos”. Opisowo najprościej porównać to rozwiązanie do pracy drzwi autobusowych. Tutaj umożliwia ono zainstalowanie dodatkowego osprzętu na haku i bezproblemowy dostęp do bakisty bez konieczności jego zdejmowania. Producentem tej pokrywy jest Thetford. Wewnątrz znajduje się miejsce dla dwóch butli gazowych, niestety ich montaż nie należy do komfortowych. Trzeba uważać, zwłaszcza montując ciężkie, pełne butle, aby nie uszkodzić

polistyrenowego i w tym miejscu delikatnego dolnego rantu bakisty. Podobnie z płytą polistyrenową pełniącą rolę pleców w przestrzeni dla butli. Łatwo uszkodzić powierzchnię, pozostawiając zadrapania podczas instalacji. Wskazana jest również duża ostrożność.

Jedną z kolejnych cech typowych dla Hobby jest produkcja ramy nośnej w zakresie własnej fabryki. Nie inaczej jest w Maxii 495 UL, natomiast oś z zawieszeniem i hamulcami oraz zespół sprzęgu są markowane przez firmę Knott. Przy przyczepie tej masy i gabarytów jest to już obowiązkowo urządzenie najazdowe ze stabilizatorem jazdy.

Kolory skandynawskiej urody

Przekraczając próg przyczepy, warto zwrócić uwagę na wykonanie drzwi. Znakomitej jakości jest ich uszczelnienie oraz sztywność, co pozwala założyć długowieczne działanie. Wewnętrzny panel jest pełen smaczków. Kosz na śmieci to standard, ale zamykane schowki na drobiazgi, parasol, siatki na zakupy



Kuchnia jest niewielka, przystosowana do przygotowywania niezbyt skomplikowanych posiłków. Jako blat do przyrządzania jedzenia wykorzystuje się pokrywę zlewozmywaka

to już przyjemnie praktyczne „didaskalia”. Klamka z zamkiem jest typowa dla Hobby i świetnie pasuje do całości, zaznaczając swoją obecność przypominającymi chrom powierzchniami.

Wewnątrz, zaraz po wejściu zwraca uwagę surowość wykończenia, przywołująca skojarzenia ze stylistyką skandynawską. W istocie Hobby założyło dla tej linii przyczep przemyślaną funkcjonalność i minimalistyczne wzornictwo na wzór nordyckiego podejścia hygge, z jego wewnętrzną równowagą i sentymentalnym charakterem. Założenie „dobre samopoczucie we własnym domu” ma tutaj szansę szybko znaleźć odzwierciedlenie w rzeczywistości. Pomogą w tym naturalne materiały i dobrze dobrana kolorystyka. Kontrasty zawsze mile dla oka. Tutaj jasna okleina drewnopodobna z ciemnym materiałem obiciowym widocznym na siedzeniach i ścianach.

Siedzenie na wodzie

Wnętrze mierzy 2172 mm na szerokość i 1950 mm na wysokość

– rosy caravanningowiec nie będzie więc wycierał sufitu fryzurą. Układ można określić jako otwarty, łatwy na co dzień i wygodny. Salon z kanapą otaczającą stół z trzech stron jest jednocześnie sypialnią na przeciwnym do głównej sypialni krańcu przyczepy. Opuszczając stół, stworzymy konstrukcję podstawy dla budowy wspólnego łóżka dla dwóch osób – dwa pojedyncze łóżka znajdują się w sypialni, dopełniając parametru przyczepy czteroosobowej. Budowa salonowej leżanki niestety przypomina niezbyt foremne puzzle, ponieważ trzeba się początkowo mocno nagłować, żeby odpowiednio dopasować elementy oparć we właściwe miejsca, tworząc mozaikę do wypoczynku. Jednak kiedy już zapoznamy się z „patentem”, każde przygotowanie do snu będzie czynnością niemal automatyczną. Między salonem a wejściem na słupku przy drzwiach umieszczono panel sterowania światłami i systemami przyczepy. To centrum sterowania, które możemy połączyć z aplikacją Hobby Connect, umożliwiającą obsługę większości

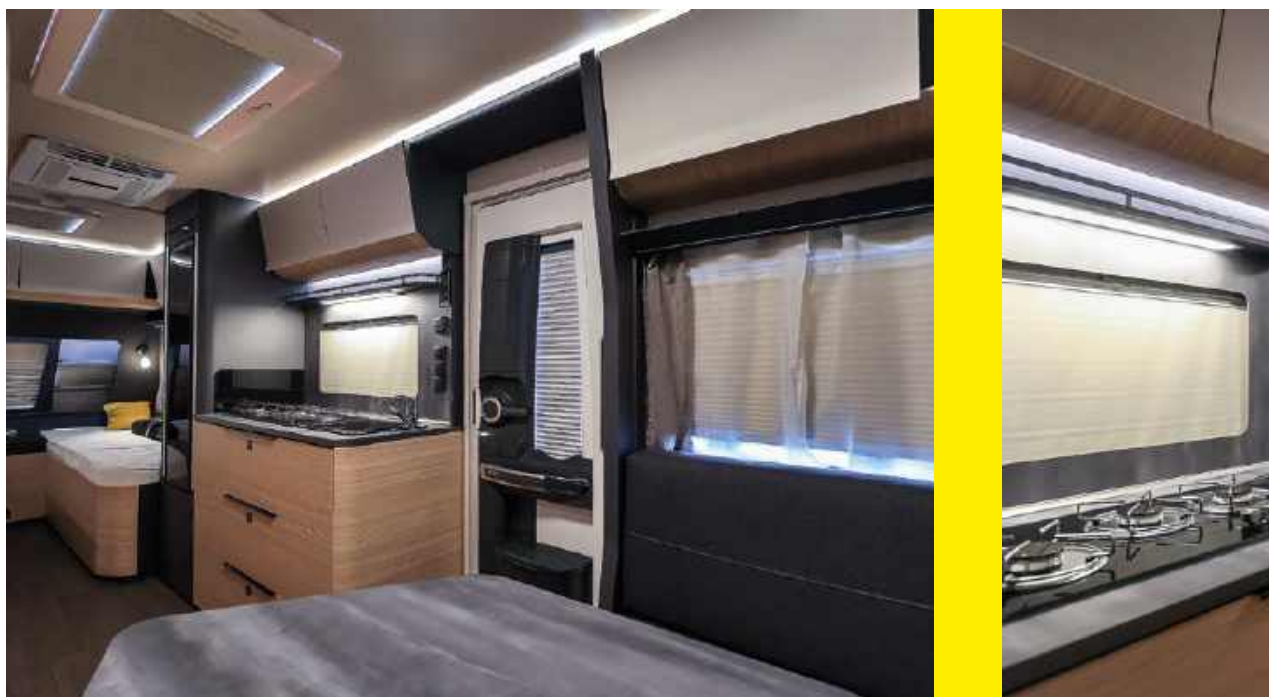
komponentów w przyczepie kempingowej. System jest dostępny w podstawowej wersji.

Przechodząc do kuchni, zatrzymajmy się na chwilę przy czystości domowej, czyli wodzie. Zbiornik na czystą wodę jest w Maxii 495 UL niewielki, bo o pojemności jedynie 25 l, co także ustawia przyczepę w grupie pojazdów przeznaczonych do dłuższego przebywania na kempingu ze stałym przyłączem wodnym. Konfigurując własny model, można opcjonalnie zainstalować większy zbiornik o pojemności 47 l, co jest nawet wskazane. Wody w zbiorniku o podstawowej pojemności może nieoczekiwanie zabraknąć nawet podczas mycia zębów. Zbiornik na wodę szarą to podstawiany pod przyczepę zasobnik na rolkach, o pojemności 23,5 l.

Jak gotujemy?

Tutaj niestety napotykamy kuchenny mankament typowy dla ogromnej większości przyczep. W porównaniu z kamperami, w których producenci nauczyli się tak projektować blat kuchenny, aby

Wewnątrz dominuje surowość wykończenia, przywołująca skojarzenia ze stylistyką skandynawską. Hobby założyło dla tej linii przyczep wzornictwo na wzór nordyckiej filozofii hygge



umożliwić zwyczajne przygotowanie potraw, rozwiązania w przyczepach nadal pozostawiają wiele do życzenia. W Maxii stoimy przed koniecznością przygotowywania kanapek na kolanie albo na zamykanym blacie zlewozmywaka. Wybór niewielki, ale znowu – podyktowany przede wszystkim specyfiką przyczepy obliczoną na korzystanie z kempingowej restauracji czy baru. W kuchni pokładowej zainstalowano zlewozmywak ze stali nierdzewnej, trzypalnikową kuchenkę gazową z elektryczną zapalarką, obok obustronnie otwieraną lodówkę

absorpcyjną Dometic o pojemności 122 l i pojemności zamrażalnika 12 l.

Codziennosc w Maxii

Schowków jest sporo. Te pod-sufitowe towarzyszą nam na całym obwodzie przyczepy, gdzie tylko to możliwe. Wyglądają atrakcyjnie z zaokrąglonym spodem i profilowanymi, wklęsłymi frontami otwieranymi klasycznie ku górze. Zaokrąglenia wyglądają świetnie, jednak prawdopodobnie z ich powodu zrezygnowano z zamykania podsufitówek push-lockami, więc przechowywanie w nich słoików albo sprzętu fotograficznego to ryzyko. Podczas jazdy szafka może się otworzyć pod naporem przedmiotów od wewnątrz. Ale znowu wróćmy do przeznaczenia przyczepy. Czy zamknięcia są konieczne w typowo kempingowej funkcji stacjonarnej? Raczej nie, więc producent postawił na estetykę. Równie dobre wrażenie, co fronty szafek robią aluminiowe półki znajdujące się pod szafkami podsufitowymi. Poprowadzono pod nimi ledowe listwy jako jedno z kilku typów

światła rozświetlających wnętrze oraz szyny do mocowania firanek. Za dnia naturalnie sztuczne światło nie będzie nam potrzebne, bo wewnątrz jest wystarczająco jasno. Wystarczająco oznacza w tym wypadku klasykę i tyle światła, ile właśnie potrzeba, aby czuć się w przyczepie komfortowo. W ten sam sposób na dwóch niezależnych łóżkach w sypialni będziemy spokojnie mogli cieszyć się pierwszymi promieniami słońca rano, a za dnia bez przesadnej ekspozycji światła uciąć sobie popołudniową drzemkę.

Toaleta z łazienką to pomieszczenie przede wszystkim funkcjonalne, spełniające prawidłowo swoją funkcję. Podłoga – ze względu na brak prysznicza i rezygnacji z misy prysznicowej – jest na tym samym poziomie, co w całej przyczepie. Umyjemy tutaj ręce, zęby, panie wykonają makijaż, a panowie zlikwidują zarost. Bez komplikacji oczywiście, bo luster o odpowiedniej wielkości jest tutaj sporo – na wprost, z boku i na drzwiczkach szafki. Wracając do kontekstu – przypomnijmy czepialskimi – tak właśnie ma być

Maxia w nowych odślonach

Model Maxia 495 UL nie jest już dostępny w sprzedaży – w ofercie na rok 2026 zastępują go modele Deluxe i Excellent Edition. Dostępne wnętrza utrzymane będą w tych samych układach i nordyckiej stylistyce hygge. Ale, nazwa Maxia będzie nadal obecna w ofercie Hobby dla dwóch innych modeli: 595 KML oraz 660 WQM.



Łóżka w sypialni o wymiarach 2,03 x 1,55 cm są seryjnie wyposażone w materace sprężynowe i stabilną ramę z lignofolu



w pojeździe, którego miejscem docelowym jest kempingowa parcela.

Między łazienką a sypialnią znalazło się miejsce dla przestronnej szafy, która jednocześnie jest centralą elektryczną pojazdu. Bezpieczniki, przełączniki, transformator, Autark-Set i inne urządzenia. Przepastne, większe niż szafa przestrzenie do przechowywania znajdują się pod podnoszonymi ramami, na których spoczywają materace łóżek w sypialni. Miejsca na bagaż nie brakuje, schowamy tutaj wszystkie niezbędne rzeczy.

W ofercie Hobby na rok 2026 układ Maxia 495 UL będzie produkowany w modelach De Luxe i Excellent Edition. Wymiary tych przyczep praktycznie się nie różnią. Zmiany wystąpią jedynie w wyposażeniu seryjnym, dostępnych kolorach tapicerek i frontach mebli. Model 495 UL De Luxe będzie dostępny za około 120 tys. zł, a Excellent Edition za około 140 tys. zł. Podajemy ceny zakupu brutto u polskich dealerów, z wyposażeniem seryjnym i po aktualnym kursie euro.



Wewnątrz szafy zlokalizowanej między łazienką a sypialnią znajduje się centrala elektryczno-elektroniczna przyczepy. Stąd też najbliższe do akumulatora, który pozwala na pewną autonomię energetyczną

Łazienka ma wystarczającą objętość, aby poczuć się w niej swobodnie podczas codziennej higieny. Obrótowa muszla klozetowa pozwala uzyskać wygodną pozycję, bez konieczności „wybijania dziury” w drzwiach kolanem



RIMOR KILIG

W WERSJI 2026

To może być kolejny hit sprzedaży w ofercie firmy taniekamperowanie.pl. Po bardzo dobrze przyjętej serii EKOS firma z Pruszkowa wprowadza odświeżoną linię Kilig. Mieliśmy okazję obejrzeć już kilka pojazdów. Nowa kolorystyka, funkcjonalne układy, praktyczne rozwiązania, zmiany technologiczne – to wszystko pozwala zakładać, że linia modelowa 2026 spotka się w Polsce z sukcesem sprzedażowym.

Przedzie wszystkim kojarzona z przystępnymi cenami włoska marka Rimor mocno stawia na estetykę wewnątrz. Zmieniło się bardzo dużo – kolory tapicerek i mebli nadają tym kamperom dość elegancki charakter. Czarne blaty bardzo dobrze komponują się z zielonymi ścianami i frontami szafek stylizowanych na drewno. To wygląda bardzo przyjemnie, szczególnie z ledowym podświetleniem zamontowanym w wielu miejscach. Chyba największym zaskoczeniem jest możliwość zarządzania kamperem poprzez smartfon. To nieczęsto spotykane rozwiązanie w pojazdach z tej półki cenowej.

Zarządzanie światłem, pompka wody, kontrola stanu baterii czy zbiorników – wszystko to w zasięgu ręki poprzez system Bluetooth. Dużo zmieniło się w tylnej części pojazdów. Projektanci zdecydowali się na tzw. otwartą kabinę prysznicową. Pozostawia to dużo wolnej części w sypialni i korytarzu, jednocześnie nie ograniczając funkcjonalności tego miejsca. Aby zachować prywatność, można wykorzystać drzwi od toalety i odseparować się od kuchni i salonu. Prysznic jest duży, wygodny, z prysznicem z regulowaną wysokością. Otwarta i przestronna kabina prysznicowa staje się też bardzo dobrym miejscem na przewóz bagaży, szczególnie jeśli jeździmy z walizkami, co jest dość częstą sytuacją w pojazdach wynajmowanych. Naprzeciwko mamy toaletę, w spójnej



Rimor Kilig 695 w wersji modelowej 2026



Zobacz model Rimor Kilig 65 w wersji modelowej 2026!



kolorystyce z całym wnętrzem, zachowującą styl i charakter. W tym pomieszczeniu mamy też okno z roletą i moskitierą.

W modelach linii Kilig, gdzie w sypialni są dwa pojedyncze łóżka wzdłużne, nowością jest natomiast wysuwana półka do połączenia obu łóżek w jedno duże. Wcześniej był to osobny element, który gdzieś trzeba było schować i zabezpieczyć na czas podróży. Teraz będzie dużo wygodniej. Długo można opowiadać o mniejszych i większych zmianach. Do tych mniejszych zaliczymy nową pokrywę zlewu w kuchni z trwałego materiału, nowe zamki w szafkach z dodatkowym elementem materiałowym do wygodnego otwierania czy magnetyczny zamek w drzwiach toalety. Nie wszystkie ze zmian klient jest

w stanie zobaczyć, jak choćby ograniczoną do minimum ilość drewna w konstrukcji, co z pewnością przyczyni się do trwałości całej zabudowy i obniżenia ewentualnych kosztów napraw ścian czy dachu. Każdy kamper Kilig, już w standardzie, jest też wyposażony w zintegrowany z elektroobrotowym regulatorem solarnym, o maksymalnej mocy 300 W. Będzie to duże ułatwienie i jeszcze większa oszczędność, jeśli jakiś czas po zakupie zdecydujemy się na montaż paneli solarnych. Praktycznie wszystko jest już gotowe – wystarczy zakupić panel. Zmiany widzimy także na zewnątrz. Nowe oklejenie, z czymś na wzór mozaiki, czy zespolone lampy na tylnej ścianie oczywiście rewolucją nie są, ale w przyjemny sposób odświeżają tę serię. Bazą Kiligów

jest Ford Transit, z dwulitrowym dieslem gwarantującym niższą akcyzę, ale też przyjemną szoferką z dwoma ekranami cyfrowymi. Tu także poliftowe wrażenia są dobre, m.in. za sprawą pokrowców na fotelach szoferki, wyposażonych w podłokietniki czy plisowane rolety zaciemniające w oknach. Tego też wcześniej nie było. Firma taniekamperowanie.pl posiada w ofercie zarówno modele półzintegrowane, jak i alkowy. Prezentowany na zdjęciu głównym model to Rimor Kilig 695. W prezentowanej wersji dostępny jest za 296 tys. zł brutto (m.in. automat, silnik 165 koni, reflektory z doświetlaniem zakrętów, alufelgi w kolorze, automatyczna klimatyzacja). Z kolei cena podstawowa tego modelu to 270 tys. zł brutto.



REKLAMA



Centrum Karawaningowe Kanie

sprzedaż - wynajem - serwis

OFICJALNY
PRZEDSTAWICIEL
W POLSCE







ul. Gościńska 1, 05-805 Kanie pod Warszawą, tel. 601 376 966,
tel. 22 728 53 53, rimor.pl, taniekamperowanie.pl

Z IMPETEM NA BEZDROŻA

DETHLEFFS GLOBEBUS PERFORMANCE 4x4

Globebus Performance 4x4 to pierwszy kamper z napędem na wszystkie koła w historii marki Dethleffs, która od ponad 90 lat jest specjalistą w dziedzinie pojazdów rekreacyjnych. Ten niskoprofilowy kamper, jak przystało na solidny pojazd do terenowych warunków, cechuje przede wszystkim mocny układ napędowy. Odważny i zarazem imponujący wygląd dopełniają całości, aby zwracała na siebie uwagę. Samochód przeznaczony jest dla podróżników, którzy oprócz klasycznych pobytów na kempingu lubią od czasu do czasu wybrać ścieżkę, której nawigacja nie wskaże, czyli omijając wszelkie utarte szlaki.

samochodu jest VW Crafter z silnikiem o pojemności 2,0 l TDI i mocy 163 KM. Napęd na wszystkie koła odbywa się za pośrednictwem ośmiobiegowej, automatycznej skrzyni biegów. Dzięki tej jednostce napędowej oraz możliwości użycia blokady mechanizmu różnicowego, podwyższonemu zawieszaniu i wzmocnionej przedniej osi o nośności aż 2100 kg mamy prawdziwe zdolności terenowe niezbędne do pokonywania nieutwardzonych szlaków. Co ważne, pneumatyczne zawieszenie tylnej osi zapewnia płynną i komfortową jazdę przez cały czas. Dopuszczalna masa całkowita wynosi 3880 kg.

4x4 na solidnym podwoziu to swoboda

Globebus Performance zaprojektowano z myślą o użytkownikach szukających inspiracji na drodze bez kompromisów, czyli maksymalnej swobodzie bez straty czasu na myślenie, czy uda się dojechać w najbardziej odległe miejsca. Nieważne, czy będą to drogi polne, piaszczyste plaże, żwirowe ścieżki lub jakieś zbrocza – Globebus Performance 4x4 z łatwością poradzi sobie z nimi wszystkimi. Bazą

Pokładowa niezależność

Wspomniana swoboda, aby wypełnić ramy swej definicji, musi być ściśle powiązana z samowystarczalnością energetyczną, czyli umożliwieniem przebywania bez dostępu do sieci. Aby to osiągnąć, firma Dethleffs skupiła się również na zminimalizowaniu zużycia gazu jako źródła energii. Ogrzewanie wnętrza kampera oraz wody zapewnia piec zasilany olejem napędowym. Na pokładzie Globebusa Performance 4x4





znajduje się wydajna, kompresorowa lodówka o pojemności 131 l, która będąc niezależna od gazu, zapewnia najwyższy poziom samowystarczalności podczas podróży. Jedynym urządzeniem zasilanym gazem jest dwupalnikowa kuchenka gazowa, która zasilana jest z butli o pojemności 2,8 kg, umiejscowionej pod blatem kuchennym. Niezależność energetyczną zapewnia akumulator AGM i zestaw sześciu akumulatorów litowo-jonowych o pojemności 263 Ah. To moc wystarczająca do zasilania lodówki, oświetlenia i innych urządzeń elektrycznych przez kilka dni. Nowoczesna, ekologiczna toaleta bezwodna Clesana C1 również przyczynia się do większej samowystarczalności. Ponadto Globebus Performance 4x4 jest wyposażony w system filtracji wody Grünbeck, zapewniający czystą, bezpieczną wodę.

Wygląd też ma znaczenie

To, co na pierwszy rzut oka zwraca naszą uwagę, to efektowny wygląd. Moc i wytrzymałość nowego kampera Dethleffs uzupełniają całość, aby wyróżniał się spośród innych kamperów. Doskonale udało się to

uzyskać dzięki przyciągającej wzrok kabinie w kolorze Campovolo Grey, którą zdobiją wysokiej klasy naklejki w tym samym odcieniu, podkreślone czerwoną ikoną Dethleffs. Wytrzymały, terenowy wygląd nowego kampera podkreślają dodatkowo specjalne elementy wyposażenia takie jak 18-calowe opony terenowe na matowych czarnych felgach, czarny przedni zderzak, listwa świetlna LED, a także boczne proggi, markiza, drabina i relingi dachowe – wszystko w świetnie wyglądającej, matowej czerni.

A co we wnętrzu?

Globebus Performance 4x4 ma charakter samochodu terenowego, ale wewnątrz gwarantuje luksusowe biwakowanie. Przestrzeń o długości 685 cm i 220 szerokości jest wyposażona we wszystko, co powinien zapewniać wygodny kamper. Szerokie na 70 cm drzwi wejściowe i wysuwany stopień zapewniają łatwy dostęp do przestronnego i jasnego wnętrza, którego układ dedykowany jest dwóm osobom. Na pokładzie znajdziemy półjadalnię z przodu i wygodne pojedyncze łóżka z tyłu pojazdu. Pomiedzy nimi znajduje się kuchnia z dużą lodówką

i łazienka modułowa pozwalająca błyskawicznie przekształcić się w prysznic dzięki obrotowej ścianie. Ponadto mamy dużo przestrzeni do przechowywania.

Niezawodny, szybki internet, gdziekolwiek jesteś

Szybki i bezpieczny dostęp do internetu jest niezbędnym aspektem współczesnego życia. Aby zapewnić łączność podczas wakacji, Globebus Performance 4x4 jest wyposażony w wydajne rozwiązanie internetowe Camper Net G5, które oferuje doskonały odbiór bez względu na lokalizację. Prędkość transferu danych na poziomie do 20 Gb na sekundę jest wystarczająca do swobodnego korzystania z gier, streamingu i pracy podczas podróży.

Globebus Performance 4x4 redefiniuje podróż, łącząc niezawodność, luksus i technologię. To idealny wybór dla osób szukających przygód bez kompromisów, zapewniający maksymalny komfort i funkcjonalność w każdych warunkach. Z takim kamperem każda podróż staje się wyjątkowym przeżyciem.





Najmniejszy
w stawce –
Freedo RV 541

TRZY WERSJE WOLNOŚCI W PODRÓŻY

KAMPERVANY FREEDO W RÓŻNYCH FORMATACH

Czasami w caravaningu narzekamy, że wszystkie pojazdy kempingowe wyglądają podobnie, mają zbliżone układy i funkcjonalności. Poszukując seryjnych rozwiązań od doświadczonych producentów, trudno czymkolwiek się wyróżnić, poszukać indywidualnego stylu czy charakteru. Naprzeciw tego typu potrzebom kilka lat temu wyszedł polski producent kamperwanów Affinity.

Zaprezentowana linia Freedo inspirowana jest pojazdami, które – najczęściej samodzielnie – zabudowują vanliferzy. Chodzi o prostotę, funkcjonalność, ale też estetykę i trafione detale. Dzięki temu zachowując styl i unikalność, nie musimy rezygnować z usług doświadczonego producenta, co jest przecież swoistą gwarancją solidnego i przemysłowego wykonania. I być może właśnie to jest przyczyną bardzo dobrego odbioru na polskim rynku kamperwanów z tym logo. A może bardziej chodzi o niską cenę? Bo twórcom Freedo udało się odpowiedzieć na oba te oczekiwania.

Freedo RV 541, 599 i 636

Obecnie w ofercie Freedo znajdziemy trzy modele kamperwanów. Liczba na końcu każdego kolejnego modelu oznacza jego długość. Zaczniemy od tego, co łączy wszystkie modele. Są one przeznaczone dla dwóch lub trzech osób. Wspólna jest także baza – jest nią Fiat Ducato, z silnikiem o pojemności 2,2 l, różnej mocy do wyboru, z manualną skrzynią biegów lub automatem. Wiele spójnych dla różnych modeli elementów znajdziemy także w części mieszkalnej. Wielu z nas podróżuje, by doświadczać bliskości z naturą. W tych pojazdach, wydaje nam się, będzie ona potęgowana



Wysuwany stolik i składane łóżko są konieczne przy tak niewielkich gabarytach. Ale mogą być funkcjonalne. Model Freedo RV 541

naturalnym drewnem w zabudowie, co w połączeniu z białymi meblami daje bardzo przyjemny efekt. Warto dodać, że materiały obiciowe są też bardzo przyjemne w dotyku. Na niewielkiej przestrzeni otrzymujemy namiastkę prawdziwego domu. Ciepłego, zadbanego, urządzonego z pomysłem.

Ze ścianą grodziową lub bez

Rzadko na rynku spotykamy seryjnie produkowane kamperwany, w których twórcy pozostawili ścianę grodziową pomiędzy szoferką a częścią mieszkalną. Oczywiście można zapytać „po co?”, skoro ogranicza to w dość istotny sposób przestrzeń z sypialnią, kuchnią i łazienką, wyłącza też z kempingowego użycia fotele szoferki. Takie rozwiązanie ma jednak swoje zalety. Wspominaliśmy o parkowaniu w centrach miast i anonimowości – jest intymnie i bezpiecznie, bo pozornie zwykły

dostawczak, i to z dość surową szoferką, raczej nie wzbudza zainteresowania ludzi o złych zamiarach. Także pod kątem pozostawionych w części mieszkalnej przedmiotów. Nie rzucamy się w oczy. Brak przejścia pomiędzy obiema sekcjami pozwala też na zamontowanie w kabinie nawet trzech miejsc do jazdy – jest pojedynczy fotel kierowcy i dwuosobowa kanapa. Może mniej wygodna, ale bardzo praktyczna. Wszystkie modele są jednak także dostępne w wersji dwuosobowej, z dwoma pojedynczymi fotelami. Wówczas nawet fotel pasażera ma pełną regulację.

Jest jeszcze jeden aspekt, który ma znaczenie dla polskich klientów – akcyza. Pozostawienie części mieszkalnej na tzw. pace, niczym przewożony ładunek, bez możliwości przejścia tam bezpośrednio z szoferki, zwalnia producenta z obowiązku rejestracji kamperwana jako samochodu specjalnego kempingowego.



Kanapa w kształcie litery C, z której można zbudować dwa pojedyncze łóżka lub jedno podwójne. Model Freedo RV 599



Tu mamy najwięcej miejsca. Głównej sypialni nie składamy, a nadal mamy do dyspozycji sporą przestrzeń. Model Freedo 636

To nadal auto dostawcze, które w polskich przepisach nie jest obciążone podatkiem akcyzowym. Ducato ma silnik powyżej 2 l, więc w przypadku pojazdu kempingowego byłoby to 18,6%.

W ostatnim czasie, w związku z licznymi prośbami klientów, Freedo wypuściło jednak także modele z drzwiami przesuwными, w których można bezpośrednio przejść z szoferki do tyłu pojazdu. Taką opcję możemy dostać w wersji Freedo RV 599. Wówczas jest to już oczywiście pojazd specjalny kempingowy. Ale nadal nie rzuca się w oczy – przejście jest dyskretne i oczywiście zamykane.



W wersji 636 mamy do dyspozycji odseparowaną kabinę prysznicową



W najkrótszym modelu 541 kuchnia znajduje się na przedniej ścianie, podobnie jak w najdłuższym 636



W modelu 599, z drzwiami przesuwными do szoferki, kuchnia znalazła nowe miejsca, wzdłuż ściany bocznej



W każdym z kampervanów, także tym najmniejszym jak na zdjęciu, model 541, przewieziemy dwa rowery



Białe meble, prawdziwe drewno, przyjemne obicia. Atmosfera iście domowa. Na zdjęciu model 636

Różne wymiary podróży

Który model będzie najlepszy dla Ciebie? Nasz przegląd zaczynamy od najmniejszego egzemplarza – Freedo RV 541.

To rozwiązanie najbardziej kompaktowe, które z pewnością przypadnie do gustu młodym, aktywnym ludziom. Niewielkie gabaryty ułatwiają wszelkie drogowe manewry, zarówno blisko przyrody na górskich serpentynach, jak i w zatłoczonych centrach miast.

Model 599 ma kanapę w kształcie litery C, co pozwala na bardzo wygodne funkcjonowanie wewnątrz w ciągu dnia. Rozkładany blat w kuchni czy chowany w podłodze stół wpisują się w trend stosowany przez tego producenta, by niemal błyskawicznie dopasowywać układ wnętrza do aktualnych potrzeb. W tym

modelu wyróżnić też trzeba obszerny bagażnik, bo nadal mówimy o dość zgrabnym pojeździe, długości poniżej 6 m. Naturalnie najwięcej miejsca oferuje model Freedo RV 636. Tutaj mamy już wygodne łóżko, które nie wymaga składania. Wszelkie rozwiązania wydają się zoptymalizowane pod kątem wygody mieszkania i mobilności podróżowania. Mowa m.in. o kuchennym blacie nad lodówką czy wysuwającym stoliku. Wszystkie modele Freedo są wyposażone w łazienkę z prysznicem, ale to w tej najdłuższej wersji będzie ona oczywiście najbardziej wygodna. Mamy tu odseparowaną kabinę prysznicową. Wisząca szafka (z gniazdkiem) i lustrzanymi frontami umożliwi wygodne przechowywanie kosmetyków.

Składamy, rozkładamy, korzystamy

Co ciekawe, kampervany Freedo słyną, podobnie jak produkowane w tej samej fabryce w Ozorkowie pod Łodzią modele Affinity, z bardzo przemyślanych i szybkich w obsłudze zmian funkcjonalności poszczególnych elementów. W różnych modelach są to oczywiście różne rozwiązania. Na przykład z łóżka sypialnego robimy stół lub kanapę w dosłownie kilka sekund. Tego typu systemy pozwalają na wielofunkcyjność takiej zabudowy. Dość powiedzieć, że w tym najmniejszym kampervanie, o długości 541 cm, ze ścianą grodziową, można we wnętrzu auta wygodnie i bezpiecznie przewieźć dwa duże rowery. Owszem, trzeba zdemontować przednie koła, ale to nadal imponujące. I ważne, bo skoro mówimy o anonimowości takich podróży, bagażnik montowany na tylnej ścianie wszystko by to zepsuł.

Trzeba podkreślić, że kampervany Freedo wyróżnia nie tylko oryginalny styl i układ, ale także ceny. Od początku założeniem producenta było stworzenie przystępnego cenowo pojazdu kempingowego, który przy dość prostych układach będzie się odznaczał stylem, ale też nie wydrękuje portfela kupującego. Ceny modeli 541 zaczynają się od 269 tys. zł, natomiast modeli 636 od 279 tys. zł. Model 599 jest dostępny od 315 tys. zł. brutto, co ma związek z wspomnianą wcześniej akcyzą. Producent oferuje też stworzenie zabudowy kempingowej Freedo na pojeździe dostarczonym przez klienta.

freeso-rv.eu

Freedo RV 599 z dyskretnym przejściem pomiędzy sofą a częścią mieszkalną





www.affinity-rv.pl

NAJLEPSZY PREZENT DLA KAŻDEGO SYMPATYKA OFF-ROAD'U



Książkę można kupić na: www.akademia4x4.off-road.pl

KABE VAN 690 LB KAMPERVAN Z GWIAZDĄ



Przeglądając ofertę pojazdów kempingowych KABE możemy odnieść wrażenie, że firma nie celuje, albo nie ma doświadczeń w budowie kampervanów. Czyżby? Owszem, wśród wielu modeli przyczep i różnego typu kamperów znajduje się tylko jeden „blaszany” rodzynek, ale za to jaki! Wrażenie o braku doświadczenia mija po zapoznaniu się z parametrami KABE Van 690 LB. Zaprojektowano go chyba z myślą „po co inne... skoro ten jest świetny?!”

Rzeczywiście, ten kampervan wpisuje się w kryteria pojazdu, który możemy nazwać kompletnym. Skonstruowano go na bazie furgonu Mercedes – Benz Sprinter A3 z najwyższym z dostępnych fabrycznie nadwoziem. Pojazd mierzy więc 3050 mm wysokości przy wyborze napędu na tylną oś, oraz 3170 mm dla pojazdu z napędem 4x4. Całkowita długość wynosi 6967 mm a szerokość 2020 mm. Przekłada się to na przestrzeń mieszkalną dla 4 osób, które będą podróżować i wypoczywać

pod dachem na wysokości wewnętrznej 1960 mm i na podłodze części socjalnej o długości 4307 mm. Wymiary właściwie dość typowe jak dla tego modelu furgonu. Diabeł tkwi w ... aranżacji i wyposażeniu. Zaczynając od tyłu KABE Van 690 LB obserwujemy sypialnię w układzie znanym z kamperów pół-zintegrowanych i zintegrowanych. Dwa niezależne łóżka położone wzdłużnie, o wymiarach 1930 x 1620 mm i dwa rozkładane łóżka w jadalni o wymiarach 1600 x 600 mm. Sypialnię można zmienić, podnosząc do pionu materace, w bagażnik na rowery, motocykl lub inne bagaże. Nie bez przyczyny po dwóch stronach podbudowy pod łóżka umieszczono szafki i szuflady wspomagające wyprawowy porządek.

„Floorplan” to klasyka. Z lewej strony między sypialnią a jadalnią łazienka z prysznicem umieszczonym za ścianką - ruchomym skrzydłem. W jadalni ława dla dwójki pasażerów, regulowany stolik i obracane fotele kierowcy i pasażera. W sąsiedztwie po prawej stronie kuchnia z dwoma palnikami i kompresorową lodówką Thetforda o pojemności 84 l. Styl – dwa rodzaje tapicerki do wyboru ciemna Riverside i jasna Charlotte, które będą sąsiadowały





z umeblowaniem w kombinacji białego laminatu z okleiną w stylu cedru atlaskiego. Co do wyborów – najczęściej w 690-ce wydarzy się po dodaniu do zamówienia pakietu Offroad. Pojawia się więc 18-calowe opony i felgi przygotowane na trudne drogi i pogodę, szersze nadkola pasujące do większych opon, przedni pałąk – „zderzak na kangury” gotowy do zamontowania palety lamp terenowych i doświetlających. Dla większej wygody

można również wybrać opcjonalny boczny stopień elektryczny, aby ułatwić wsiadanie i wysiadanie. Tak wzbogaconą wersją warto się zainteresować, ponieważ spełnia ona kryteria allroad. Będzie z pewnością przyciągać wzrok nie tylko w terenie, ale i w regularnym ruchu drogowym oraz na kempingach. Komplet danych technicznych i specyfikacja wyposażenia na stronie internetowej producenta KABE.



REKLAMA



KABE

GROUP
ACK
samochody i przyczepy
kempingowe

EURO MOBIL

WIKO
MADE IN GERMANY

benimar

Sterckeman

KARMANN
Mobil

ODKRYJ CAŁĄ GAMĘ MODELI NA
WWW.KAMPERY.ACK.COM.PL

ACK Group • 47-225 Kędzierzyn-Koźle • Zwycięstwa 11
Sprzedaż • kampery@ack.com.pl • +48 601 409 938 • +48 601 075 228
Serwis • serwis@ack.com.pl • +48 663 624 634 • +48 663 999 677



PRZETESTUJ PRZED ZAKUPEM

BRAVIA MOBIL W RÓŻNYCH KONFIGURACJACH

Oficjalny przedstawiciel Bravia Mobil w Polsce, firma Kampery Suwałowski, wprowadza do oferty działającej przy salonie sprzedaży wypożyczalni kolejne modele tego producenta. To doskonała okazja, by przed zakupem móc przetestować różne układy, rozwiązania czy wersje wyposażenia. A jest z czego wybierać.

Bravia Mobil to słoweński producent kampervanów, który od kilku lat podbija polski rynek. Wysoka jakość wykończenia, dbałość o detale i estetykę, przystępna cena – to wszystko składa się na rynkowy sukces tych modeli. Wybór jest szeroki. Poszczególne kampervany różnią się w największym stopniu układem miejsc do spania. Są łóżka wzdłużne, poprzeczne, piętrowe, a nawet w rozkładanym dachu. Dziś w ofercie wypożyczalni firmy Kampery Suwałowski znaleźć można aż sześć różnych modeli. Są trzy kampervany Bravia Mobil 599, dwa egzemplarze modelu 636, a także kampervan 680, zabudowany na MAN-ie. Bazą pozostałych modeli jest Peugeot Boxer. Liczba w nazwie modelu określa oczywiście jego długość. Bravia Mobil 599 będzie

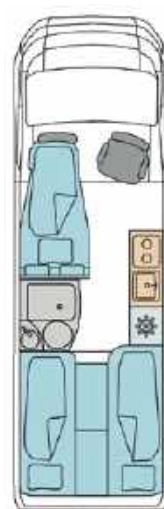
dobrym wyborem dla aktywnych ludzi, często zmieniających lokalizację, korzystających z pojazdu głównie jako sypialni. To krótki, bardzo zgrabny kampervan. Nieco więcej miejsca oferuje dłuższy model 636. W każdym z nich możemy dowolnie skonfigurować wyposażenie czy układy sypialni. Wszystkie modele przeznaczone są dla czterech osób, ale nawet miejsca do spania dla teży czwórki mogą zostać zorganizowane w różnoraki sposób. Dzieci często lubią łóżka piętrowe – takie rozwiązanie jest dostępne i będzie bardzo dobrym wyborem dla rodziny 2+2. Jeżeli z kolei kampervanem podróżować będą dwie pary, ciekawszym rozwiązaniem będzie wersja z łóżkiem w podnoszonym dachu, co zdecydowanie zwiększy intymność obu



Kampervany Bravia Mobil oferują klasyczny dla tej grupy pojazdów układ. Kuchnia, zapewniająca dostęp zarówno z wnętrza pojazdu, jak i z zewnątrz, ma wielu zwolenników



Bravia Mobil Swan 680 zabudowana jest na dłuższej wersji MAN-a, co przekłada się na dużą ilość miejsca w części mieszkalnej oraz wygodną łazienkę z odseparowaną kabiną prysznicową



To układ modelu Bravia Mobil Swan 636 z łóżkami wzdłużnymi. Takich rozwiązań w kamperwanach nie ma zbyt wiele na rynku

sypialni. W dłuższej wersji Bravii możemy zdecydować się na łóżka wzdłużne – w kamperwanach rzecz to nieczęsta, ale tu się udało.

Bravia ma też rozwiązania dla tych, którzy na co dzień korzystają z pojazdu w dwuosobowej załodze, ale chcą też mieć możliwość okazjonalnego noclegu dla kolejnych pasażerów. Za pomocą specjalnych dostawek można stworzyć dodatkowe łóżko dla dwóch kolejnych osób z foteli pasażerów w przedniej części pojazdu. Dostawki wozimy tylko wtedy, kiedy ich potrzebujemy. To wygodne rozwiązanie, ograniczające ilość wożonego bagażu i oszczędzające miejsce w części mieszkalnej.

Krótsze modele są dostępne na podwoziu Peugeota, natomiast Bravia produkuje także najdłuższego w ofercie kamperwana na podwoziu MAN-a. Pojazd o długości 680 cm pozwala na stworzenie dużej, przestronnej łazienki.

Wszystkie wspomniane modele możemy obejrzeć, a także wynająć wakacyjny wyjazd, który być może stanie się pierwszym krokiem do zakupu własnego kamperwana. Jest to o tyle prawdopodobne, że przy docenianej przez wielu carawaningowców funkcjonalności tych pojazdów są one oferowane w stosunkowo niskich cenach. Zaczynają się one od 349 tys. zł brutto. Bravia Mobil oferuje bardzo szeroki wybór w kwestii designu i kolorystyki wnętrza. Duża oferta jest także w kwestii wyposażenia dodatkowego. Ostatnio popularnym „gadżetem” w kamperwanach Bravia jest bezwodna toaleta Clesana. Jej zawartość trafia do zamkniętych woreczków, które można wyrzucić do zwykłego kosza na śmieci. To rozwiązanie docenią ci, którzy podróżują na dziko.

suwalowski.com



Tylna sypialnia po złożeniu oferuje dużo miejsca w przestrzeni bagażowej. Nie ma problemu z transportem rowerów czy nart. Dla fanów zimowego carawaningu jest dostępna zimowa wersja Bravii – Narvik

REKLAMA

SPRZEDAŻ • SERWIS • WYNAJEM • UBEZPIECZENIA • LEASING

Ks Kampery Suwałowski
SUWALOWSKI.COM

Sprzedaż tel. +48 501 295 313
Wynajem tel. +48 512 485 700
Serwis tel. +48 725 711 711

facebook.com/superkamper
e-mail: salon@kampery.suwalowski.com
www.kampery.suwalowski.com

Wynajem Kamperów:
03-138 Warszawa ul. Strumykowa 4

Salon i Serwis:
05-080 Mościska ul. Sikorskiego 129

bravia MODI benimar EURA MOBIL KARIMANN BrMobil terckeman. LIPC AS

ERIBA FEELING I ERIBA NOVALINE

NOWE MODELE PRZYCZEP OD ERIBY

W lipcu 2025 r. Eriba wprowadza na rynek dwa nowe modele przyczep kempingowych. Eriba Feeling i Eriba Novaline, bo o nich mowa, mają do zaoferowania bardzo wiele i spełniają różne potrzeby użytkowników. Cechują się klasycznym i rozpoznawalnym wyglądem oraz jakością wykonania, a w nowych układach wnętrza postawiono również na nowe standardy w zakresie funkcjonalności.

Eriba Feeling – dla oczekujących od przyczepy czegoś więcej

Eriba stworzyła ten model dla tych, którzy oczekują od przyczepy kempingowej czegoś więcej. Nowa Eriba Feeling jest wzorem ideału dla osób poszukujących maksymalnej elastyczności i przestrzeni w trakcie podróży. Chyba nie ma na świecie carawaningowca, który nie rozpozna na drodze nadwozia Eriby. Ten klasyczny, wysuwany dach znany z modelu Touring zagościł też w nowej Feeling. To z jednej strony pozwala na obniżenie wysokości przyczepy do 225 cm na czas jazdy, przez co uzyskujemy lepsze wyniki aerodynamiki, ale z drugiej nie pozostaje bez znaczenia podczas parkowania pod wiatą lub

w garażu. Warto dodać, że aby zwiększyć liczbę miejsc do spania, Feeling można skonfigurować z opcjonalnym dachem sypialnym. W zależności od układu wnętrza maksymalnie można pomieścić pięć osób. Odświeżono wnętrze i na nowo przemyślano możliwości przechowywania, łącząc to z wielofunkcyjnymi miejscami do siedzenia. Całość uzupełniają przemyślane detale oraz osprzęt. Na pokładzie Eriba Feeling pojawiła się wydajna lodówka kompresorowa, a na drzwiach wejściowych zaprojektowano bardzo pomysłowe szyny, w których można mocować haczyki lub elementy wystroju wnętrza. Do tego magnetycznie mocowana, designerska lampka z możliwością regulowania jasności światła tworzą szerokie możliwości





użytkowania, a przede wszystkim komfort na najwyższym poziomie. Technicznie dopuszczalna masa całkowita możliwa jest już od 1200 kg przy długości 603 cm. To zdecydowany atut.

Eriba Novaline – przestronna, elegancka i wygodna

Ta linia modelowa jest definicją nowoczesnego wnętrza pojazdu kempingowego, przemyślanych układów wnętrza wysokiej jakości zapewniających wygodne podróżowanie. Wnętrze Novaline jest przestronne, wygodne, a przy tym bardzo eleganckie, znajdziemy w nim dużą przestrzeń nad głową, bo aż 198 cm. Możliwych jest nawet pięć miejsc do spania i siedzenia. Układy pomieszczeń sprawiają wrażenie otwartej przestrzeni. Połączenie wysokiej jakości materiałów wykończeniowych, charakterystyczny dla Eriby design na zewnątrz oraz przytulna atmosfera wewnątrz sprawiają, że pocujemy się jak w domu. W celu zwiększenia komfortu biwakowania Eriba pozwala uzupełnić wyposażenie i funkcjonalności pokładowe w opcjonalne funkcje takie jak klimatyzator dachowy, odporny na grad dach GRP lub w pełni zintegrowany system rozrywki z 22-calowym telewizorem. Podobnie jak model Feeling, Novaline można skonfigurować z technicznie dopuszczalną masą całkowitą od 1200 kg.

Charakterystyczne z zewnątrz, przytulne wewnątrz

Oba modele Eriba Feeling i Eriba Novaline reprezentują nowe trendy projektowania pojazdów kempingowych. Postawiono na wyraźne linie, nowoczesne tylne światła i poszycie w odcieniach Carrara White lub opcjonalnie Crystal Silver. Wspomniane wcześniej przytulne i eleganckie wnętrza można dekorować czterema rodzajami tkanin – Seattle Stone, Asmara Cinnamon, Treviso Lake i Lulea Leaf. Którąkolwiek tkaninę wybierzesz, i tak doskonale będzie pasowała do nowych dekorów meblowych Biarritz o wyglądzie przypominającym prawdziwe drewno, co tworzy wyjątkowy i harmonijny nastrój przestrzennego wnętrza. Podkreśleniem wysokiego standardu i nowoczesnej estetyki są pokryte tkaniną ściany boczne, a wzorem wygody użytkowania są marmurowe i betonowe elementy w kuchni i łazience oraz matowe czarne okucia.

Klasyka pełna technologii

Zarówno Eriba Feeling, jak i Eriba Novaline mają wiele udogodnień sprawiających, że podróżowanie jest jeszcze przyjemniejsze i wygodniejsze. Wszystko za sprawą autonomicznych funkcji pokładowych instalowanych na życzenie klienta. Standardem jest zintegrowana aplikacja Eriba Connect, która za pomocą smartfona



nieprzerwanie umożliwia monitorowanie np. poziomu wody w zbiorniku i stanu naładowania akumulatora pokładowego. Dla ceniących niezależność turystów producent oferuje wiele różnych pakietów. Ogrzewanie zapewniające przytulne ciepło w chłodniejsze dni oparte jest na znanym i sprawdzonym grzejniku Truma Vario Heat z cyfrowym panelem sterowania. Nowe modele przyczep Eriba Feeling i Eriba Novaline to idealne połączenie klasyki z nowoczesnością. Ten znany producent po raz kolejny udowadnia, że potrafi łączyć funkcjonalność z estetyką, oferując coś dla każdego – zarówno dla miłośników elastyczności, jak i komfortu biwakowania na najwyższym poziomie. Dzięki inteligentnym rozwiązaniom technologicznym i przemyślanym detalom każda podróż staje się przyjemnością, niezależnie od celu podróży czy panujących warunków atmosferycznych. To przyczepy, które spełniają marzenia o mobilnym domu, zachowując przy tym wyjątkowy styl, praktyczność oraz unikalne cechy, które wyróżniają markę na rynku caravanningu.



MAŁE JEST PIĘKNE

FENDT NEXT 380

Czy to z wyboru, czy z konieczności mówimy „małe jest piękne”, wychwalając lub upiększając to, co mamy. Next 380, mała przyczepa kempingowa, pokazuje, że oprócz opisywanej powieścią urody niewielki pojazd kempingowy może się dodatkowo stać przedmiotem pożądania. Już po zapoznaniu oka z jej kształtami wiemy, że to spotkanie z niewielką, ale stylową „koleżanką”.



Next to marka należąca do Fendt, producenta przyczep kempingowych klasy premium. Model Next 380 plasuje się w grupie przyczep lekkich. Jej DMC to 1 tys. kg, więc pociągniemy ją za pomocą ogromnej większości samochodów osobowych. Całkowita długość również pozwala na określenie jej synonimem pojazdu małego, mierzy bowiem 588 cm z dyszlem oraz 437

cm wzdłuż kabiny, wewnątrz. Całkowita szerokość zewnętrzna to 219 cm, wysokość wewnątrz również przyswoita, bo na poziomie 198 cm, właściwie – poza ukosami dachu z przodu i z tyłu – na całej długości przyczepy. Skoro jesteśmy przy parametrach technicznych, zauważmy, że pojazd ma imponujący margines do załadowania bagaży. Masę własną producent określa na 805 kg, co do masy DMC tworzy przedział 195 kg ładowności. Imponujące! Dodatkowo różnica między długością całkowitą a długością nadwozia określa długość dyszla na 128 cm, co wystarczy do umieszczenia na nim na przykład bagażnika na rowery. Spora ładowność robi tym lepsze wrażenie, że wyposażenie standardowe Next 380 wcale nie jest ubogie. Nie było ono instalowane z myślą o utrzymaniu parametrów masy, co dobrze świadczy o podejściu producenta. Przyczepa bowiem została zaprojektowana kompleksowo, ze szczególną uwagą poświęconą wrażliwej kwestii masy pojazdu. Na wyposażeniu



seryjnym znajdują się: ogrzewanie gazowe Truma Vario Heat, spore łóżko francuskie, łazienka z toaletą chemiczną, sygnalizacją poziomu zbiornika na fekalia i szafką pod umywalką, lodówka slim tower o pojemności 90 l czy stół o regulowanej wysokości. Wśród typowego dla przyczep kempingowych osprzętu o mniejszym wpływie na masę pojazdu wymieńmy chociażby czujnik dymu, podwójne okna, hamulec najazdowy, klapy serwisowe Thetford zamykane centralnym kluczem, ocynkowaną oś AL-KO wraz z amortyzatorami tej samej firmy, osłonę na dyszel oraz felgi aluminiowe. Osprzęt wewnętrzny

i zewnętrzny gwarantuje gotowość do rozpoczęcia podróży od razu po wyjeździe z salonu sprzedaży.

Wnętrze utrzymane jest w modnej ostatnio kolorystyce, łączącej szary kolor z kleinami imitującymi jasne drewno o regularnych słojach. Skromnie, ale bardzo estetycznie, co ma wpływ na czasami trudny do utrzymania podczas carawaningowej wyprawy porządek. Mimo niewielkich rozmiarów układ wnętrza sprawia wrażenie optymalnie zaprojektowanego, o właściwych proporcjach i ustawnej przestrzeni. Na to wrażenie mają też wpływ szafka nad dwupalnikową

kuchenką ze ściankami działowymi dla organizacji zastawy obiadowej, przypraw i podręcznych w gotowaniu przedmiotów. W tym samym celu umieszczono dużą szufladę pod blatem kuchennym. Sztućce, patelnie – tutaj znajdą miejsce. Przyczepę można doposażyć, wybierając podczas zamówienia jeden lub oba pakiety akcesoryjne. Pakiet zewnętrzny zawiera klapę serwisową dla wygody załadunku z zewnątrz, bagażnik rowerowy na dyszlu i opcje zwiększenia masy do 1100 kg (pakiet NXtec 1.1) lub 1300 kg (pakiet NXtec 1.3). Pakiet wewnętrzny oferuje moskitierę na drzwiach wejściowych, bojler ciepłej wody, komplet przytulnych poduszek i filcowych koszy (pakiet NXcom).

Firma Kempingi Olsztyn jest autoryzowanym przedstawicielem handlowym marki Fendt Caravan i to właśnie w jej siedzibie można obejrzeć i kupić ten model. Przy zakupie klienci otrzymają komplet dokumentów potrzebnych do rejestracji w wydziale komunikacji – fakturę VAT, świadectwo homologacji oraz zaświadczenie, że firma jest autoryzowanym dilerem marki NEXT. Istnieje również możliwość zakupu już zarejestrowanej przyczepy za dodatkową opłatą. Regularna cena przyczepy Fendt Next 380 to 89 900 zł brutto.



REKLAMA



**SPRZEDAŻ
SERWIS
WYPOŻYCZALNIA**

KEMPINGI OLSZTYN
ul. Nad Byną 19, 10-687 Bartąg
tel. 602 370 900, 602 370 690
537 807 507
biuro@kempingi.olsztyn.pl
kempingi.olsztyn.pl






NIEWIADOW
Autoryzowany przedstawiciel handlowy Fabryki Przyczep Niewiadów

**FENDT
CARAVAN**
Autoryzowany przedstawiciel handlowy marki Fendt Caravan

NEXT
Autoryzowany przedstawiciel handlowy marki Next

VILLETTA
Generalny przedstawiciel handlowy mobilnych domków typu Tiny House marki Villetta

STREFA KOMFORTU ZAWSZE PRZY TOBIE



W caravaniu chodzi o wolność – wybierasz trasę, miejsce postoju i rytm dnia. Ale pełna niezależność to także możliwość zapewnienia sobie komfortu tam, gdzie nie sięga infrastruktura – czy to w upalnym kanionie, czy w chłodną noc na leśnym biwaku.

Z myślą o osobach, które cenią sobie niezależność, mobilność i komfort w każdej sytuacji, rozszerzana jest oferta wyposażenia outdoorowego i kempingowego EcoFlow. Lodówki Glacier Classic i klimatyzator Wave 3 to kolejne pozycje, na które chcielibyśmy zwrócić Waszą uwagę.

Lodówki EcoFlow Glacier Classic

Niezależnie od tego, czy planujesz weekendowy wypad za miasto, kilkudniową wyprawę kamperem czy wieczór przy grillu, przenośne lodówki EcoFlow Glacier Classic sprawiają, że jedzenie i napoje będą zawsze świeże, a Ty zyskasz komfort porównywalny do domowego. Dostępne w trzech wersjach – 35-, 45- i 55-litrowej – oferują funkcjonalność dopasowaną do różnych potrzeb i stylów podróżowania. Wszystkie modele cechuje nowoczesna,

kompaktowa konstrukcja oraz wysoka energooszczędność. Pojemność 35 l pozwala na schowanie 58 puszek o pojemności 330 ml, wariant 45-litrowy pomieści ich 72, a największy – aż 90. Różnica ta umożliwia lepsze dopasowanie lodówki do liczby osób i długości wyprawy. Zaletą modeli 45 l i 55 l jest przegroda, która pozwala na utworzenie dwóch niezależnych stref temperaturowych. Dzięki temu w jednej komorze możesz chłodzić napoje, a w drugiej zamrażać produkty spożywcze. Najmniejszy model ma jedną komorę z pełną kontrolą temperatury – od chłodzenia po mrożenie. Wszystkie warianty wyposażono w precyzyjne czujniki temperatury, co gwarantuje stabilne warunki przechowywania żywności – niezależnie od temperatury otoczenia. Lodówki Glacier Classic zaprojektowano z myślą o mobilności. Ich przenoszenie

ułatwiają zintegrowane uchwyty o długości 26,7 cm, z kolei kształt urządzeń pozwala na łatwe umieszczenie ich w bagażniku większości samochodów. Obudowa o klasie IPX4 zapewnia odporność na zachlapania, co czyni je idealnymi towarzyszami wypraw nad jezioro czy na plażę. Lodówki można podłączyć do tradycyjnego gniazdka (AC), zapalniczki samochodowej (DC), alternatorów (500/800 W), paneli fotowoltaicznych (do 110 W) albo z gniazda samochodowego 12 V ładować akumulator lodówki. Można również zasilać urządzenie opcjonalnym akumulatorem o pojemności 298 Wh. Ten ostatni pozwala na nawet 43 godz. pracy bez dostępu do prądu (model 35 l) lub 39 godz. (modele 45 l i 55 l). Wygodnym rozwiązaniem jest aplikacja EcoFlow, dzięki której użytkownik może zdalnie kontrolować temperaturę i tryb pracy (Eco lub Max), ale także sprawdzać historię działania oraz poziom naładowania akumulatora. Aplikacja wysyła również powiadomienia o ewentualnych zmianach temperatury, zapobiegając zepsuciu się produktów.

Klimatyzator EcoFlow Wave 3

Jeśli szukasz urządzenia, które zapewni komfort termiczny w każdej sytuacji – zarówno podczas upalnych dni, jak i chłodnych poranków – EcoFlow Wave 3 będzie idealnym wyborem. To mobilny, a więc i kompaktowy klimatyzator, który równie dobrze radzi sobie z chłodzeniem, co z ogrzewaniem.

Urządzenie potrafi w zaledwie 15 minut obniżyć temperaturę pomieszczenia o 8°C lub podnieść ją o 9°C. W trybie chłodzenia jego moc wynosi 6100 BTU, natomiast w trybie grzania – 6800 BTU. Takie parametry sprawiają, że sprawdza się w kamperze, namiocie, na łodzi czy nawet w niewielkim mieszkaniu.

Podobnie jak w przypadku lodówek Glacier Classic, zasilanie urządzenia może odbywać się na wiele sposobów: z gniazda sieciowego (AC), z akumulatora o pojemności 1024 Wh (dostępny oddzielnie), z zapalniczki samochodowej, alternatora lub paneli fotowoltaicznych. Dzięki możliwości jednoczesnego ładowania z paneli i gniazdka AC pełne naładowanie zajmuje zaledwie ok. 75 minut. Z akumulatorem klimatyzator działa do 8 godz. – idealnie na nocleg w terenie bez dostępu do prądu. Montaż Wave 3 nie wymaga specjalistycznej wiedzy – wystarczy kilka minut, aby zainstalować go w samochodzie, namiocie czy na łodzi. W zestawie znajdują się adaptery i izolowany kanał wylotowy, co ułatwia dopasowanie go do różnych typów przestrzeni.



Klimatyzator oferuje także liczne tryby inteligentne, które zwiększają komfort użytkownika. Tryb automatyczny samodzielnie przełącza się między chłodzeniem i grzaniem w zależności od temperatury otoczenia. Pet Care to tryb, który aktywuje chłodzenie, gdy temperatura przekroczy ustaloną wartość (od 35°C do 45°C) i informuje o tym użytkownika – rozwiązanie idealne, jeśli podróżujesz ze zwierzęciem. Dostępna jest również funkcja osuszania powietrza oraz tryb nocny, który obniża poziom hałasu do 44 dB.

Wszystkimi funkcjami urządzenia pozwala sterować aplikacja EcoFlow. Z jej poziomu można również monitorować poziom baterii oraz ustawić automatyczne wyłączenie. System przypomina także o opróżnieniu zbiornika wody, gdy zajdzie taka potrzeba. Co istotne, Wave 3 wykorzystuje ekologiczny czynnik chłodniczy R290, który jest znacznie przyjaźniejszy dla środowiska niż tradycyjne alternatywy. W ciągu 10 lat użytkowania może się przyczynić do ograniczenia emisji CO₂ nawet o 2041 kg, co odpowiada pracy 130 drzew.

REKLAMA

ECOFLOW

WAVE 3 i GLACIER

Duet, który pokona każdy upał



Dowiedz się więcej na: www.sklep.ecoflow.com.pl





CHŁODZENIE NA ŻYCZENIE

Yolco to nie tylko znane czytelnikom przenośne lodówki oraz akcesoria turystyczne. W ofercie marki znajdziemy bowiem także przenośne klimatyzatory, które podobnie jak chłodziarki działają zgodnie z najbardziej wydajną technologią kompresorową.

TC590 to godny następca TC390, a główną zmianą jest właśnie podniesienie wydajności. W nowym modelu zastosowano jeszcze lepszy, wydajniejszy kompresor inwerterowy marki Panasonic o efektywności 5000 BTU/h, co daje aż 1500 W mocy chłodzenia.

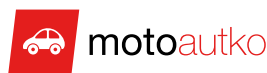
Funkcjami urządzenia można sterować na trzy sposoby: za pomocą panelu dotykowego z czytelnym wyświetlaczem na obudowie; zdalnie poprzez pilota lub dedykowaną aplikację Bluetooth 5.0 dla systemów Android oraz iOS. Wybraną metodą ustawiamy temperaturę nawiewu w zakresie 17-30°C, funkcję wentylatora/schładzania, dwupoziomą kontrolę nawiewu lub tryb automatyczny, który utrzymuje optymalne warunki bez konieczności naszej ingerencji. Możemy również włączyć lub zablokować automatyczny ruch żaluzji nawiewu. TC590 zasilamy za pomocą gniazda sieciowego. Klimatyzator może nam służyć jako jednostka zewnętrzna lub wewnętrzna. W tym drugim wariantcie producent zapewnia wydajność na powierzchni od 4 do 12 m². W zestawie znajdziemy adaptery oraz elastyczne rury wraz z pierścieniami. Pozwolą nam uszczelnić przepływ powietrza np. w zabudowie kampera lub skuteczniej wymienić powietrze

z gorącego na chłodne w przypadku montażu sprzętu na zewnątrz. Łatwo sobie wyobrazić, jak bezcenny może się okazać przenośny klimatyzator Yolco TC590 podczas naszej podróży w upalne lato, zwłaszcza na kamperparkach. Cieszymy się słońcem, zamiast martwić się jego negatywnymi skutkami.

Sezon 2025 rusza pełną parą i jeśli jeszcze nie mamy pewności, jak skutecznie zapewnić sobie komfortowe warunki podróży, Yolco zaprasza do salonów swoich handlowych partnerów na terenie całej Polski. Oto wybrane miejsca, w których można otrzymać fachową pomoc w wyborze produktów marki.



Kamperomania.pl
ul. Kolberga 48D
44-100 Gliwice



Motoautko
ul. Grochowska 172
04-231 Warszawa -Praga Południe
ul. Rotmistrza Witolda Pileckiego 59 lokal 10B
02-781 Warszawa - Ursynów



Auto Serwis Radosław Bednarek
ul. Ostrowska 73B
63-410 Gorzyce Wielkie



Camper4Mountain / PL
Bratian, ul. Kościelna 19
13-300 Nowe Miasto Lubawskie



Complex Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 14
32-500 Chrzanów



CampBox
ul. Prosta 144
44-203 Rybnik



Californiashop
ul. Łęgi 7A
01-329 Warszawa

REKLAMA

Yolco™

Anytime. Anywhere. Cool

PRZENOŚNE LODÓWKI KOMPRESOROWE KLIMATYZATORY & AKCESORIA



www.yolco.pl



**LODÓWKA
PRZENOŚNA
KOMPRESOROWA
FCX18 CREAM/FCX25 CREAM**



**LODÓWKA PRZENOŚNA
KOMPRESOROWA
Z FUNKCJĄ
PODRZEWANIA
CX8 BLACK**



**LODÓWKA
KOMPRESOROWA
CB21A**



**LODÓWKA
PRZENOŚNA
KOMPRESOROWA
ARC18**



**KLIMATYZATOR
PRZENOŚNY
TC590**

ENERGETYZUJĄCA WALIZKA

Walizkowe agregaty prądowórcze mogą być na tyle poręczne i lekkie, że zawsze znajdzie się dla nich miejsce na pokładzie pojazdu kempingowego. A w chwili niecierpiącej zwłoki mogą pracować na tyle oddalone od naszego obozowiska, że ledwie słyszalny będzie pomruk pracującej jednostki. Do kolejnego tankowania nawet przez kilkanaście godzin.

Owszem, panele fotowoltaiczne są bardzo pożądanym źródłem energii elektrycznej, ale w pochmurne dni ich wydajność potrafi spaść nawet 10-krotnie. Późną jesienią, zimą i wiosną zawsze przydałoby się dodatkowe źródło zasilania. Stojąc na dziko i pracując zdalnie, wieczorami zdani jesteśmy na akumulatory lub niezawodną... walizkę.



Honda UE22i (na zdjęciu) oraz EU32i wytwarzają czysty prąd, którego jakość przewyższa ten dostępny w domowych gniazdkach, co gwarantuje najwyższą wydajność pracy na komputerach i laptopach

Tylko czy stojąc na dziko, np. nasz pracujący agregat nie będzie generował irytującego hałasu? O ile za sprawą przedłużacza nasza najbardziej energetyczna walizka może pracować nawet o kilkadziesiąt metrów od kampera czy przyczepy, więc zupełnie bezgłośnie dla nas, o tyle pojawia się pytanie: jak zareagują ewentualni sąsiedzi?

Nie tylko w Polsce obowiązuje dyrektywa 2002/49/WE, a ta zakłada, że dopuszczalny poziom hałasu w terenie zabudowanym nie powinien przekraczać 50 dB w godzinach nocnych (od 22:00 do 6:00), oraz 60 dB w ciągu dnia. Generalnie rozporządzenie w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu leży w gestii starosty lub prezydenta miasta. Wydając decyzję o dopuszczalnym poziomie hałasu, organ administracyjny obowiązany jest wziąć pod uwagę rodzaje terenów. Rodzaj terenu, do którego należy dany obszar podlegający ochronie akustycznej, wynika przede wszystkim z treści miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. O ile mieszkańcy dużych miast muszą zgodnie z prawem tolerować hałas sięgający nawet 70 dB w dzień i 65 dB w nocy, więc pracujący agregat nie jest problemem, o tyle już dla terenów rekreacyjno-wypoczynkowych zakłada się 50 dB w dzień i 40 dB w nocy (22:00–6:00). Zapewnienie spokoju i komfortu akustycznego jest wyzwaniem i najlepiej z tego zadania wywiązał się japoński gigant technologiczny, którego agregaty prądowórcze już od dekad są pierwszym wyborem fanów caravanningu.

Walizka przyjazna dla środowiska

Honda zawsze była liderem rynku w produkcji wysokiej jakości, innowacyjnych i przyjaznych dla środowiska produktów. Jako

największy i najbardziej zaufany producent silników na świecie oferuje gamę czterosuwowych jednostek, które „opakowane” w kompaktowych walizkach, są sprawdzonym źródłem energii dla fanów podróżowania. Z uwagi na ograniczoną ładowność europejskich pojazdów kempingowych najczęstszym wyborem fanów carawaningu są dwa modele. To walizkowy, jednofazowy agregat prądowłóczy Honda EU22i, z inwerterową stabilizacją napięcia i częstotliwości oraz z doskonalszym wyciszeniem, oraz nie mniej poręczny model EU32i.

EU22i waży ok. 21,5 kg i na jednym tankowaniu (zbiornik paliwa o pojemności 3,6 l) może przepracować aż do 15 godzin. Wyróżnia się obniżonym poziomem emisji spalin i hałasu, dzięki czemu jest przyjazny dla użytkownika i otoczenia. Dzięki auto-synchronizacji, która umożliwia łączenie dwóch modeli EU22i, mamy podwojenie maksymalnej mocy wyjściowej do 4,4 kW. Z kolei EU32i o mocy 3,2 kW waży tylko 26,5 kg i od debiutu jest najczęstszym wyborem fanów podróżowania na dziko i wszelkiej maści cybernomadów, którzy

potrzebują nieco więcej mocy. Honda EU22i ma poziom hałasu wynoszący 53 dB, a mierzona wartość mocy akustycznej w odległości raptem metra od agregatu to 73 dB (A). Dla EU32i to 72 dB (A). Przy takim poziomie głośności osoby stojące przy każdym z agregatów Hondy mogą swobodnie rozmawiać, bez konieczności przekrzykiwania się. Co więcej, oba modele nadają się do użycia w obszarach mieszkalnych.

Niezawodne i zawsze pod ręką

Obojętnie jaki model wybierzemy, agregaty Hondy zdecydowanie zwiększą komfort podróży kamperem lub z przyczepą kempingową z dala od przyłącza 230 V. Ich moc zapewni nam ogrzewanie elektryczne nawet zimą porą, a latem zasilanie najbardziej energochłonnych odbiorników mocy, by wspomnieć klimatyzację postojową. Zakup takich „walizek” warto rozważyć, także mając na uwadze naszą działalność czy hobbyistyczne zamiłowania. Są niezawodne i ułatwiają realizację wielu aktywności hobbyistycznych, jak



Nasza redakcja korzysta z modelu EU22i, który zapewnia nam niezakłóconą pracę podczas podróży z dala od przyłącza 230 V. Walizka Hondy jest sprzętem wartościowym, dlatego zapinamy ją do felgi kampera, chroniąc się w ten sposób przed kradzieżą

wędkowanie, fotografowanie i filmowanie, biwakowanie, wyprawy alpinistyczne, a także majsterkowanie i poważniejsze prace remontowo-budowlane. Mogą być ratunkiem w razie przerw w dostawach energii elektrycznej w gospodarstwie domowym czy na kempingu.

REKLAMA

Najlepszy inwerterowy Agregat Prądowłóczy Honda EU22i

Nie do pobicia - Prawdziwe 2,2 kVA

japońskie maszyny®
ariespower

Agregaty prądowłócze Honda dostępne w autoryzowanej sieci sprzedaży na terenie całego kraju.

www.mojahonda.pl

eprasa.pl 837211d3d9





WYPOCZYNEK WYSOKIEJ JAKOŚCI

Już Konfucjusz twierdził, że wystarczy wykonywać pracę, którą się kocha, a nie przepracuje się ani jednego dnia więcej w życiu. Wiele osób próbuje więc łączyć przyjemne z pożytecznym i budować biznes związany ze swoimi pasjami lub hobby. Takie połączenie zawsze działa, bo praca wykonywana z sercem i przyjemnością zawsze niesie ze sobą doskonałe efekty.

HQM, czyli High Quality Management, to wypożyczalnia luksusowych kamperów, gdzie zamiłowanie do podróży i wolności, jaką dają pojazdy mieszkalne, spotkało się z pomysłem na działalność zawodową. Kasia i Grzegorz postanowili stworzyć

miejsce, w którym będą w stanie się dzielić swoją pasją z innymi. W ich wypożyczalni znajdziemy kampery premium, idealne na urlop, weekendowy wyjazd lub dłuższą podróż po Polsce i Europie.

Celem właścicieli jest zapewnienie jak najwyższego standardu wypożyczanych pojazdów, dlatego w skład ich floty wchodzi obecnie pięć nowych, doskonale wyposażonych, zadbanej oraz bezpiecznych kamperów klasy premium marki Benimar. Kolejne dwa powiększą ofertę od przyszłego roku. Kasia i Grzegorz kochają ten styl życia, dlatego znają wszystkie swoje pojazdy jak własną kieszeń i dbają, by były zawsze perfekcyjnie przygotowane do drogi. Poza najwyższą jakością oferowanego sprzętu

ich klienci mogą także liczyć na wsparcie i elastyczne, indywidualne podejście do każdego wynajmującego. Taka pomoc jest nieoceniona zwłaszcza dla nowych lub mniej doświadczonych adeptów caravanningu. Dewizą właścicieli jest taka relacja z klientami, jakiej sami chcieliby doświadczyć.

Oferowane przez HQM kampery to duże pojazdy, przeznaczone dla czterech lub pięciu osób. Są one więc idealne zarówno dla rodzin, jak i paczki przyjaciół wybierających się na wspólny urlop. Poza komfortową zabudową są wyposażone w klimatyzację, panele słoneczne, telewizor oraz bagażnik na cztery rowery, całości dopełnia zaś doskonale wyposażona kuchnia. Dzięki tak licznym udogodnieniom podróż jest prawdziwą przyjemnością, a za sprawą kompleksowego pakietu ubezpieczeń jest pozbawiona stresów w razie nieprzewidzianych okoliczności.

Właścicielom firmy nieobca jest również pomoc potrzebującym. Prowadzą oni Fundację „Serce Motyla”, statutowo zajmującą się wspieraniem osób z autyzmem. Udostępnili też dwa ze swoich kamperów na cztery dni osobom wspierającym zbiorówkę charytatywną dla chorego na nowotwór chłopca z Kalisza.



NAJCHŁODNIEJSZA NOWOŚĆ OD WEBASTO

Klimatyzacja postojowa jest jedną z podstawowych kompetencji marki Webasto. W nowych propozycjach na sezon 2024/2025 inżynierowie postanowili jeszcze bardziej odchudzić owe konstrukcje i tak powstały modele Cool Top Trail z sygnaturami „G”.

Już pod koniec 2023 r. gama klimatyzatorów z rodziny Cool Top Trail została rozbudowana do siedmiu modeli. Urządzenia chłodnicze z rodziny Cool Top Trail (w skrócie: CTT) są wyposażone w funkcję pompy ciepła, więc mogą dogrzewać pokłady domów na kołach, nawet gdy przyjdzie im pracować w temperaturze do -5°C . Obudowa urządzeń wykonana jest z polipropylenu stabilizowanego promieniami UV, dzięki czemu jest wytrzymała, a jednocześnie lekka. I właśnie te najlżejsze modele doczekały się kolejnej „diety odchudzającej”.

Trzy modele Cool Top Trail – 20G/24G/28G – są lżejsze od dotychczasowo produkowanych. W każdym zredukowano masę własną o 0,5 kg, więc ważą teraz odpowiednio: 30,3, 31,3 i 36 kg. O ile redukcja balastu dachowego nie jest może tak znacząca, to fanów caravanningu ucieszy

kolejna zmiana. Otóż każdy z modeli oznaczonych sygnaturą „G” pracuje na przyjaznym dla środowiska gazie chłodniczym R32 o bardzo niskim współczynniku GWP wynoszącym zaledwie 675.

Klimatyzatory z serii Cool Top Trail przeznaczone są do stosowania w kamperach i przyczepach kempingowych o długości do 8 m, ale również dobrze sprawdzą się na dachach mobilnych biur czy pojazdów gastronomicznych. W gorące dni docenimy funkcję łagodnego startu kompresora, który rozpoczyna chłodzenie wnętrza wyjątkowo cicho i przy ograniczonym zapotrzebowaniu na maksymalne natężenie prądu elektrycznego. Czy to moc chłodzenia, czy dogrzewania, do naszej dyspozycji jest odpowiednio: 2000 W, 2400 W i 2800 W. Prąd rozruchowy (maksymalnie 20,6 A) jest niski nie tylko w najmniejszym modelu Cool Top Trail 20G.



Fot. Webasto

W pozostałych dwóch szczytowe zapotrzebowanie wynosi 26,9 A i 23,2 A.

Jak dotąd nie znamy jeszcze ceny opisywanych urządzeń. Możemy za to podejrzewać, że także w najnowszych modelach firma Webasto w standardzie proponuje piloty zdalnego sterowania o dwuzakresowym trybie pracy EKO. Ten anonsowany niedawno dla serii Cool Top Trail działa bardzo intuicyjnie. Aktywując EKO 1, redukujemy wydajność wentylatora nawiewowego o 30%, a po ponownym przyciśnięciu mamy tryb EKO 2, co oznacza redukcję o 60%. Chcąc powrócić do normalnych nastaw, wystarczy trzeci raz przycisnąć tak oznaczony piktogram. Dla jeszcze większej wygody obudowy podsufitowe klimatyzatorów zintegrowano ze sterownikiem dotykowym. Touch Control pozwala zarządzać trybem chłodzenia, grzania i wentylowania wnętrza.

Niezawodność i wysoką wydajność chłodzenia klimatyzatorów z serii Cool Top Trail potwierdzono na australijskim rynku caravanningowym, gdzie skutecznie chłodzą wnętrza kamperów i przyczep, podczas gdy na zewnątrz temperatury sięgają 50°C . Urządzenia standardowo wyposażone są w pompę ciepła, która jest bardzo wydajna i może pracować w niskich temperaturach zewnętrznych, sięgających nawet -5°C .

REKLAMA

Ciesz się komfortem i wolnością



Cool Top Trail 20G/24G



Cool Top Trail 28V

Webasto
Feel the Drive

ZIMNO JAK W IGLOO

80 LAT DOŚWIADCZENIA W CHŁODZENIU

Sezon w pełni, a wakacyjne wyjazdy to najczęściej wypoczynek przy wysokich temperaturach. Ciepło, chłód od wody czy klimatyzacja to jedno. Ale przechowanie żywności i napojów to równie istotna sprawa. Rozwiązaniem jest lodówka turystyczna. Sprawdźmy, co w ofercie ma firma Larix – nowy dystrybutor lodówek marki Igloo.



Amerykańska marka wprowadziła na polski rynek dość szeroką ofertę, którą można podzielić na trzy grupy: lodówki elektryczne – kompresorowe, termoelektryczne oraz pasywne. Przypomnimy sposoby działania każdej z kategorii. Lodówki kompresorowe działają podobnie jak domowe lodówki. Są droższe, ale oferują najlepsze, najbardziej wydajne chłodzenie, bez względu na temperaturę otoczenia. Lodówki kompresorowe ICF są zasilane elektrycznie z możliwością regulacji temperatury między -18°C a $+20^{\circ}\text{C}$.



Termoelektryczne do uzyskania niskiej temperatury wykorzystują zjawisko Peltiera, dzięki czemu są bardziej energooszczędne, ale ich działanie jest mniej efektywne w gorące dni. Pasywne z kolei to nic innego jak pojemniki izolacyjne, które wymagają wkładów chłodzących. Są lekkie i łatwe w transporcie, nie wymagają zasilania, ale ich efektywność chłodzenia jest ograniczona czasowo. Firma Igloo oferuje produkty z każdej ze wspomnianych kategorii chłodzenia.

Igloo Compressor Fridge, czyli seria ICF, składa się z pięciu modeli, które są do siebie zbliżone pod względem pojemności i kształtu. Można je zasilać poprzez podanie 12/24 V DC z gniazda zapalniczki samochodowej lub 100-240 V AC ze standardowego gniazodka elektrycznego. Obydwa kable znajdują się w zestawie. Lodówki mają wbudowany trzystopniowy

system ochrony akumulatora, który automatycznie wyłącza lodówkę przy niskim napięciu, zapobiegając rozładowaniu akumulatora pojazdu. Wewnętrzne oświetlenie LED oraz wyświetlacz cyfrowy umożliwiają ręczne włączanie i wyłączenie lodówki oraz ustawianie temperatury, a wyjmowana przegroda pomaga utrzymać porządek podczas przechowywania żywności, napojów i przekąsek.





Igloo Thermoelectric to pięć modeli, z których trzy mają zasilanie AC/DC, a dwa wyłącznie DC. Obudowy tej serii wykonano z wysokiej jakości tworzyw o zwiększonej odporności na uszkodzenia mechaniczne, zarysowania czy pęknięcia. Dzięki temu sprawdzą się w bardziej wymagających warunkach terenowych. To sprzęt, który bez problemu sprosta trudom częstego transportu i użytkowania. Zasilane są przez elektryczne gniazdo zapalniczki 12/24 V lub przez standardowe gniazdko 230 V. Dzięki stałemu i precyzyjnemu utrzymaniu temperatury gwarantują przechowywanie produktów spożywczych i napojów przez wiele godzin, nawet w upalne dni. Zasilanie elektryczne eliminuje konieczność stosowania lodu lub wkładów chłodzących, co daje większą wygodę, a także więcej miejsca wewnątrz urządzeń

W grupie **lodówek pasywnych** znajdziemy kilka modeli o charakterystycznych kształtach, stylach wykonania czy przeznaczeniu. Są tutaj cztery modele Latitude Marine z wbudowanymi uchwytami na kubki i funkcją

odprowadzania wody w pokrywie. Specjalna ochrona UV zabezpiecza zewnętrzną część chłodziarek przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych. Z kolei wnętrze jest odporne na plamy i utrwalanie ciężkich zapachów, które to zjawisko pojawia się na przykład podczas przechowywania ryb. Stylowe Igloo Playmate to wersje o pojemnościach 6, 13 i 15 l. Towarzyszy im linia Latitude i Latitude MaxCold, w której dominuje potężny model o pojemności 66 l. Ofertę dopełniają beczki oraz kubki termiczne. Jest więc w czym wybierać. Więcej szczegółów znajdziemy na stronie dystrybutora larix.com.pl/nasze-marki/igloo



Zaprenumeruj i zapłać on-line!



Wypełnij prosty formularz i zapłać on-line w całości na naszej stronie www. Wystarczy wejść na poniższy link lub skorzystać z kodu QR: <https://polskicaravanning.pl/prenumerata>



Za pomocą PayU transakcję sfinalizujesz łatwo, szybko i przyjemnie.

Szukaj na stacjach benzynowych oraz w dużych salonach prasowych



Prenumeratę można również wykupić poprzez wpłatę na nasze konto: GOLDMAN s.c. Sebastian Klauz, Joanna Sęk-Klauz ul. Armii Krajowej 86, 83-110 Tczew nr konta: 24 1160 2202 0000 0000 8741 1825

Paulina Badurek
paulina.badurek@goldman.pl
tel. 58 777 01 25
tel. 796 430 530

Dariusz Szoltun
prenumerata@polskicaravanning.pl
tel. 58 777 01 25
tel. 604 407 079

REKLAMA

AKCESORIA PIERWSZEGO WYBORU

PROPOZYCJE NAVA GROUP

Komfort podróżowania nie kończy się na pojeździe. To właśnie detale – akcesoria i dodatki – mają ogromny wpływ na jakość wypoczynku, organizację przestrzeni oraz długowieczność sprzętu. Użytkownicy domów na kołach są w tej kwestii coraz bardziej świadomi i właśnie w odpowiedzi na te potrzeby firma Nava Group przygotowała ofertę praktycznych rozwiązań, dzięki którym zadbasz zarówno o jakość swojego wypoczynku, jak i o stan swojego pojazdu.

Ochronne półpokrowce dla górnej partii pojazdu

Jednym z podstawowych rozwiązań oferowanych przez Nava Group z myślą o ochronie pojazdu są półpokrowce. To najszybsze, ale jednocześnie solidne zabezpieczenie dla górnej partii kampera czy przyczepy, która jest najbardziej narażona na działanie szkodliwych promieni UV, opadów, oszronienia

czy gwałtownych zmian temperatur. Półpokrowiec wykonany z czterowarstwowego materiału polipropylenowego to nie tylko bariera przed wodą i kurzem – to również gwarancja, że lakier przyczepy nie ulegnie zarysowaniom dzięki delikatnej warstwie wewnętrznej. Co istotne, oddychająca struktura materiału pozwala uniknąć problemów z gromadzeniem się wilgoci i pleśni, co czyni produkt szczególnie praktycznym także podczas długotrwałego postoju. Szary kolor pokrowca wpływa nie tylko na jego estetykę, ale i ogranicza nagrzewanie się powierzchni, co jest istotnym atutem zwłaszcza w upalne dni. Wbudowany filtr UV zabezpiecza tkaninę przed degradacją, a mocne, regulowane pasy pozwalają na stabilne przymocowanie osłony nawet podczas wietrznej pogody. To produkt, który sprawdzi się zarówno na polu kempingowym, jak i podczas zimowego przechowywania pojazdu – uniwersalny i przemysłowy.



Pokrowiec na rowery

Dla tych, którzy nie wyobrażają sobie carawaningu bez rowerowych eskapad, a jednocześnie chcą zapewnić swoim jednośladom odpowiednią ochronę podczas transportu, Nava Group proponuje pokrowiec na trzy-cztery rowery montowane na bagażniku kamperowym. Wykonane z trwałej tkaniny poliestrowej o wysokiej gramaturze zabezpieczenie skutecznie chroni rowery przed uszkodzeniami mechanicznymi, deszczem, błotem i promieniami UV. Dodatkowa kieszeń na tablicę odbłaskową zwiększa bezpieczeństwo podczas jazdy, a przemyślana konstrukcja z regulowanymi ściągaczami sprawia, że pokrowiec pasuje do różnych typów rowerów – od górskich po elektryczne. To nie tylko kwestia ochrony sprzętu, ale także wygody – po zdjęciu pokrowiec można łatwo złożyć i schować w bagażniku, co czyni go wyjątkowo praktycznym rozwiązaniem nawet przy ograniczonej przestrzeni.



Pokrowiec na dyszel

Nieco bardziej niepozorny, lecz równie niezbędny jest pokrowiec na dyszel przyczepy. Choć często pomijany w podstawowym wyposażeniu carawaningowym, pełni on kluczową funkcję ochronną – zarówno w trakcie sezonowych podróży, jak i podczas dłuższego postoju. Wodoodporny i odporny na promieniowanie UV materiał poliestrowy zabezpiecza zaczep, hak i elementy metalowe przed korozją, zabrudzeniami oraz negatywnym wpływem czynników atmosferycznych. Dzięki prostej konstrukcji i stabilizującemu pasowi montażowemu pokrowiec utrzymuje się na miejscu nawet przy silnym wietrze, a jego elegancki, granatowy kolor doskonale komponuje się z większością modeli przyczep. Dla użytkowników, którzy cenią zarówno funkcjonalność, jak i estetykę, to niewielki, ale bardzo istotny element codziennego użytkowania przyczepy.



Fartuch do przyczepy

Na koniec propozycja, która może odmienić komfort dłuższych postojów – fartuch do przyczepy kempingowej. Ten często niedoceniany element wyposażenia sprawdza się zwłaszcza w chłodniejsze wieczory, na nierównym terenie lub podczas pobytu na mniej przyjaznych, pełnych kurzu lub błota polach namiotowych. Fartuch montowany do dolnej części przyczepy blokuje przeciągi i napływ zimnego powietrza, tworząc barierę między gruntem a pojazdem. Dzięki temu nie tylko poprawia się komfort termiczny, ale także estetyka i organizacja przestrzeni wokół przyczepy. Wysokiej

jakości materiał o gramaturze 270 g/m² jest odporny na ścieranie i promieniowanie UV, a system montażu oparty na prowadnicy (kedrze) i metalowych oczkach zapewnia stabilność nawet przy zmiennej pogodzie. Co więcej, fartuch dostępny jest na metry, co pozwala idealnie dopasować jego długość do rozmiarów przyczepy – rozwiązanie praktyczne, a jednocześnie dające dużą elastyczność użytkownikowi.

navagroup.pl

REKLAMA



NAVA GROUP
Morawin 69a
62-834 Ceków
+48 888 666 536
zamowienia@navagroup.pl
www.navagroup.pl



POLSKI PRODUCENT POKROWCÓW OCHRONNYCH I AKCESORIÓW CARAWANINGOWYCH

PRZEDSIONKI OBELINK

DOBRY WYBÓR DO KAMPERÓW I PRZYCZEP KEMPINGOWYCH

Zakup przedsonka do pojazdu kempingowego to nie lada wyzwanie. Nie dość, że musi być ściśle dopasowany do samochodu, to rynek oferuje coraz większy wybór w materiałach, a nawet stelażach. Od czego zacząć poszukiwania? Firma Obelink od dłuższego czasu rozszerza wybór przedsonków o dobrym stosunku ceny do jakości, dlatego warto przyjrzeć się ofercie.

Dobór przedsonka do przyczepy kempingowej i kampera

Aby zakup spełnił oczekiwania, należy wykonać pomiar przyczepy kempingowej. W zależności od rodzaju przedsonka pomiaru dokonuje się na różne sposoby. Na przykład dla pełnego przedsonka Obelink Vario Front 300 należy zmierzyć obwód swojej przyczepy kempingowej. Jeśli wybierasz przedsonkę częściową, np. taki z pompowanym stelażem, jak Obelink Palma Easy Air, to należy mierzyć wysokość montażu i długość dachu. W kamperze przedsonkę można przymocować do markizy kasetowej – należy zmierzyć długość markizy i wysokość, na której jest zamocowana do kampera. Ważną składową jest również określenie głębokości przedsonka. W ofercie Obelink są różne warianty o nawet 300 cm głębokości. Gdy mamy już wiedzę o wymiarach, czas pomyśleć o rodzaju materiału.

Wybór odpowiedniego materiału przedsonka

Przed wyborem materiału należy postawić sobie pytanie o potrzeby i sytuację, w których przedsonki Obelink będzie najczęściej użytkowane. W zależności od tego, czy będą to postoje w słonecznych miejscach, czy wyjazdy w miejsca chłodniejsze, dokonując wyboru, należy zwracać uwagę na to, jak długo przedsonki pozostanie rozstawione. Przykładowo przedsonki wykonane z materiału TenCate All Season Residential WM-19, jak np. seria Obelink Milaan, doskonale nadają się do rozstawienia na dwa-trzy miesiące w okresie letnim. Tkanina jest nieco grubsza i zapewnia przyjemny klimat wewnątrz przedsonka. Problem kondensacji zminimalizowano niemal do zera, ale należy pamiętać o odpowiedniej wentylacji. Z kolei przedsonki szyte z materiału TenCate All Season Touring WR-18 są doskonałe do rozstawienia na kilka tygodni latem. Ta cienka





tkanina cechuje się niską wagą, co jest dość ważnym parametrem. Przedsonki pokryte wewnątrz i na zewnątrz powłoką PVC to produkty całoroczne. Warto wiedzieć, że PCV nie przepuszcza powietrza, przez co jest on bardziej wrażliwy na kondensację. Dobra wentylacja będzie tu kluczowa, aby nie pojawiła się pleśń. Przedsonki wykonane z poliestru to produkty na krótkie i szybkie wyjazdy. Są lekkie, a dzięki temu łatwe do przenoszenia. Istnieje jednak nieco większe ryzyko powstawania w nich kondensacji, a materiał jest mniej trwały. Powlekana polibawelna z kolei jest nieco cięższym materiałem niż poliester, ale ryzyko powstawania kondensacji jest mniejsze. Takie przedsonki to również produkty wytrzymałe i z powodzeniem mogą pozostać rozstawione dwa-trzy tygodnie. Przedsonki z materiału Trailtex są również wytrzymałe i nadają się na kilkudniowy wyjazd, jak i trwający od dwóch do trzech tygodni. Ten materiał charakteryzuje się specjalną powłoką, co oznacza, że ryzyko powstawania kondensacji jest niewielkie. Ostatni materiał, którym jest 300D Flex Fabric, można opisać jako wysokiej jakości poliester, który jest bardzo wytrzymały. Przedsonki z tego materiału nadają się na postój nawet do trzech tygodni. Materiał jest lekki i bardzo elastyczny, co przekłada się na łatwość rozkładania.

Stelaż przedsonki

W tej kwestii wybór jest łatwiejszy, ponieważ do dyspozycji mamy przedsonki z tradycyjnym stelażem ze stalowych rurek oraz takie z pompowanym stelażem. Przedsonki z pompowanym stelażem, np. Obelink Viera Easy Air Connected, cieszą się dużą popularnością z uwagi na łatwość i szybkość rozstawiania, ale to nieco większy wydatek. Co ważne, nie

trzeba też dochodzić, jak połączyć ze sobą poszczególne rurki. Natomiast przedsonki ze stelażem z rurek są nieco tańsze niż te pompowane, ale pracy przy rozstawianiu jest więcej.

Jedziesz na wycieczkę kamperem, a przedsonkę zostaje...

Dzięki przedsonkom drive-away demontowanie przedsonki za każdym razem, gdy trzeba ruszyć kamperem z miejsca, odeszło do lamusa. Jeśli więc chcesz pozostać mobilny i jednocześnie korzystać z przedsonki, odłączany, czyli wolnostojący przedsonkę Obelink Mendoza Easy Air sprawdzi się doskonale. Ma niezależną konstrukcję, dzięki czemu można zostawić go na miejscu biwakowania i swobodnie wyjechać kamperem, aby po powrocie łatwo ponownie go podłączyć.

Podsumowując, jest wiele składowych istotnych podczas poszukiwania odpowiedniego przedsonki. Dlatego też kluczowe jest dokładne określenie wymagań oraz warunków, w jakich przedsonka będzie wykorzystywana. Dzięki temu zakup stanie się inwestycją, która przyniesie komfort i satysfakcję. Firma Obelink oferuje szeroki wybór modeli, materiałów i stelaży, co umożliwia spełnienie różnorodnych oczekiwań użytkowników. Ostateczny wybór powinien być wynikiem równowagi pomiędzy funkcjonalnością a trwałością, biorąc pod uwagę dostępny budżet.



Zapoznaj się z ofertą przedsonków na stronie Obelink

PRZYGOTUJ SIĘ NA NISKI SEZON Z KARTĄ ACSI



Chociaż szczyt sezonu wakacyjnego nadal przed nami, warto już teraz zacząć planować podróże poza sezonem wysokim. Mniejszy tłok, spokojniejsze kempingi, lepsza dostępność miejsc i – co najważniejsze – niższe ceny. Kluczem do udanych, a przy tym oszczędnych wypraw jest CampingCard ACSI – najpopularniejsza karta rabatowa dla podróżujących kamperem lub z przyczepą po Europie.



Obejrzyj film na naszym kanale YT o zaletach karty ACSI

CampingCard ACSI działa w tzw. sezonie niskim, czyli przed wakacjami i tuż po ich zakończeniu. To właśnie wtedy ponad 3 tys. europejskich kempingów oferuje specjalne, zryczałtowane stawki noclegowe – wyłącznie dla posiadaczy tej karty. Rabaty sięgają nawet 60%, a koszt jednej nocy zaczyna się już od 13 euro. Wiele kempingów oferuje dodatkowo gratisowe noclegi dla dzieci do pięciu lat,

co sprawia, że ACSI to rozwiązanie idealne dla rodzinnych podróży. Dokonując zakupu zestawu ACSI, otrzymujesz nie tylko kartę rabatową, ale również dwa obszerne katalogi, w których znajdują się sprawdzone i szczegółowo opisane kempingi w 25 krajach Europy. Katalogi podzielone są na regiony, co ułatwia planowanie podróży. Przy każdej lokalizacji podano obowiązującą cenę z kartą, dostępne udogodnienia oraz piktoqramy opisujące atrakcje. Dla wygody polskich użytkowników do zestawu dołączona jest legenda w języku polskim. Wspomnieliśmy o dwóch katalogach? To nie błąd, ponieważ od 2025 r. publikację oferujemy także w wersji rozszerzonej o dodatek „Motorhome Pitches”, zawierający dodatkowo ponad 9 tys. miejsc postojowych dla kamperów. Zestawienie

może się okazać nieocenione podczas przejazdów między kempingami lub w sytuacjach, gdy zależy nam na szybkim, legalnym i bezpiecznym noclegu. Koszt standardowego zestawu z kartą ACSI to 119 zł, natomiast wersja rozszerzona z dodatkowymi miejscami postojowymi to 147 zł plus koszty wysyłki. Karta jest imienna i można ją zarejestrować online – pozwala to skorzystać z dodatkowych zniżek dla dwóch osób podczas pierwszego wyjazdu. CampingCard ACSI to inwestycja, która zwraca się szybciej, niż mogłoby się wydawać. To narzędzie, które upraszcza planowanie, daje dostęp do sprawdzonych lokalizacji i przede wszystkim pozwala podróżować taniej. Katalog można zamówić za pośrednictwem naszego portalu: polskicaravanning.pl/acsi.

REKLAMA

**Nowy katalog
po raz pierwszy w Polsce**

**Super rabaty
na kempingach
z kartą zniżkową ACSI**

**9 000 MIEJSC POSTOJOWYCH
3 000 KEMPINGÓW**

ZAMÓW ON-LINE ► www.polskicaravanning.pl/acsi lub telefonicznie 604 407 079

OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL
NA POLSKĘ

**POLSKI
Caravanning.pl**

PROBLEMY Z ANALOGOWĄ WIĄZKĄ HAKA HOLOWNICZEGO? ROZWIĄZANIEM JEST SYSTEM TCAN



Współczesne sterowniki potrafią zidentyfikować sygnały analogowe jako nieautoryzowaną ingerencję, co może skutkować wyłączeniem funkcji pojazdu lub koniecznością kosztownej wizyty w serwisie. Rozwiązanie?

Systemy oparte na komunikacji cyfrowej CAN-Bus, w tym innowacyjny moduł TCAN od polskiego producenta PRO TEC CSS. TCAN podłączany bezpośrednio do magistrali CAN pojazdu za pomocą czterech przewodów odczytuje cyfrowe dane bez obciążania instalacji, zapewniając szybki montaż oraz prawidłowe działanie oświetlenia i ładowania w przyczepach kempingowych. To jednak dopiero początek jego możliwości. System automatycznie wykrywa przyczepę, wyłącza czujniki parkowania i pokazuje błędy na desce rozdzielczej (w wybranych modelach), obsługuje światła LED oraz chroni instalację przed przeciążeniami i zwarciami.

Co istotne, instalacja nie wymaga kodowania w ASO, co znacząco skraca czas montażu i obniża jego koszty. W dobie cyfryzacji motoryzacji i rozwoju nowoczesnych magistrali (CAN-FD) rozwiązania takie jak TCAN stają się standardem w profesjonalnym montażu haków holowniczych. Sercem

oferty PRO TEC CSS jest uniwersalna wiązka 8/13-pin z modulem TCAN, kompatybilna z magistralą CAN-Bus w pojazdach europejskich, amerykańskich i chińskich – także w kamperach, kampervanach, autach pomocy drogowej czy pojazdach specjalnych.

W zabudowanych pojazdach, gdzie dostęp do tylnego oświetlenia jest utrudniony, wiązka TCAN stanowi idealne rozwiązanie. Obsługiwane są m.in.: Ford Transit 2025, VW Crafter 2025, Mercedes Sprinter 2025 a także najnowsze auta osobowe, jak Audi A5 2025, nowy VW CADDY, nowa SKODA Octavia, KIA EV3, Porsche Macan 2025 i setki innych modeli.

Moduł TCAN oferowany jest jako kompletna wiązka – zawiera: moduł sterujący, wiązkę 8- lub 13-pin (13pin rozbudowane o zasilanie przyczepy), gniazdo, zestaw montażowy, szczegółową instrukcję. Dzięki programowaniu według marki i modelu pojazdu, TCAN staje się funkcjonalną



alternatywą dla drogich, dedykowanych zestawów, minimalizuje stany magazynowe oraz znacząco skraca czas montażu. Urządzenie jest uniwersalne i współpracuje z wszystkimi rodzajami pojazdów wyposażonymi w standardową magistralę oraz w najnowszą dynamiczną. Zestaw TCAN działa w pojazdach wyposażonych w każdy rodzaj napędu: standardowe benzyny i diesle, wszelkie Hybrydy (HEV, PHEV) oraz całkowicie elektryczne (EV).

REKLAMA

ImmoCAN

NOWOCZESNE ZABEZPIECZENIE DO KAŻDEGO POJAZDU

- SKUTECZNA OCHRONA PRZED KRADZIEŻĄ NA "WALUZKĘ" I "GAMEBOYA"
- INDYWIDUALNA AUTORYZACJA PRZYCISKAMI
- TRYB SERWISOWY
- AUTOMATYCZNA DEZAKTYWACJA

**UNIERSALNE WIĄZKI
CAN-Bus**
(Transit 25", Sprinter 25", Crafter 25")

SAMOCHOODY OSOBOWE
VAN
KAMPER
CAMPERVAN
POJAZDY SPECJALNE

www.proteccss.pl
www.sklep.proteccss.pl

office@proteccss.pl
info@proteccss.pl

Graniczna 1
05-124 Janówek Pierwszy
Poland

+48 22 435 88 04
+48 669 999 901



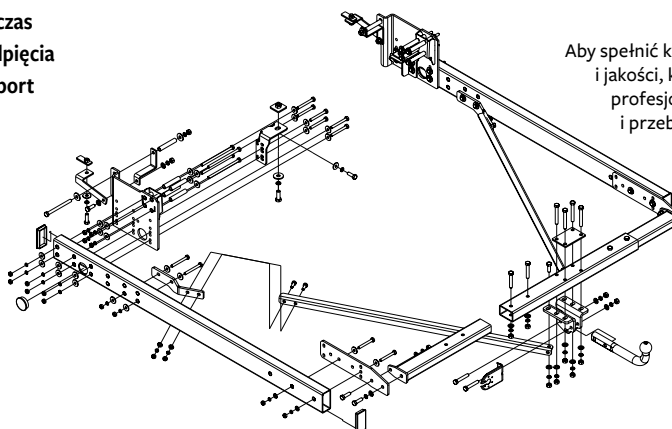
HAK HOLOWNICZY

WYGODA I NOWE MOŻLIWOŚCI!

Jedną z zalet caravanningu jest możliwość łączenia go z przeróżnymi formami spędzania czasu. Wśród najczęściej spotykanych zadań stawianych przed pojazdami kempingowymi jest dowóz wczasowiczów na kemping lub łono natury w celu opalania się czy spacerowania. Jeśli jednak właściciel kampera czy kampervana jest fanem motocykli albo chce zabrać ze sobą flotę rowerów – przestrzeń kampera może okazać się zbyt mała. Wówczas bezcenna staje się możliwość podpięcia przyczepki, która umożliwi transport dodatkowego wyposażenia.

Możliwości i komfort podróży znacząco poprawi dedykowany hak holowniczy polskiego producenta Imioła Hak-Pol. Niezależnie od tego, czy chcemy zamontować bagażnik na wspomniane wyżej rowery, czy potrzebujemy pociągnąć przyczepę, to produkowane przez Hak-Pol haki sprawdzą się znakomicie. Dlaczego? Ponieważ ich uciąż maksymalny wynosi aż 2500 kg, co mocno poszerza spektrum ich zastosowania.

W ofercie firmy znajdują się zarówno uniwersalne haki pasujące do kamperwanów i kamperów na bazie najpopularniejszych modeli furgonów, jak i dedykowane do popularnych zabudów. Wśród nich są między innymi warianty dla modeli Rimora, Etrusco, a także do zintegrowanych pojazdów marki Hymer. Haki występują z dwoma typami zaczepów – mocowanym na stałe albo wypinanym.



Aby spełnić kryteria bezpieczeństwa i jakości, konstrukcja musi zostać profesjonalnie zaprojektowana i przebadana w trakcie testów wytrzymałościowych



Aby podczas wyjazdu carawaningowego bawić się na rowerze, motocyklu lub popływać własną łodzią, warto wyposażyć kampera w odpowiedni hak holowniczy

Firma Hak-Pol posiada certyfikat Systemu Zarządzania Jakością zgodnego z normą PN-EN ISO 9001:2015-10 w zakresie „Projektowanie, produkcja i sprzedaż haków holowniczych; Usługi cięcia laserowego”.

Bezpieczeństwo użytkowania haków holowniczych jest podstawą, dlatego oferowane przez Imioła Hak-Pol wyroby przeznaczone do samochodów kempingowych mają homologację E20 na całą konstrukcję – zarówno belkę haka, jak i elementy przedłużenia ramy. Oznacza to, że kompletny produkt przeszedł rygorystyczne testy wytrzymałościowe przeprowadzone przez Łukasiewicz-PIMOT w Warszawie.

Dbłość o bezpieczeństwo i powiązaną z nim jakość widać w całym procesie

produkcyjnym. Haki są produkowane z wykorzystaniem najnowocześniejszych maszyn – wycinarek laserowych, robotów spawalniczych i pras krawędziowych CNC – oraz ze sprawdzonych materiałów. Malowanie proszkową farbą poliestrową przeprowadzane jest na zautomatyzowanej linii. Wykwalifikowani inżynierowie czuwają nad każdym etapem powstawania haków holowniczych – od projektu po wysyłkę do klienta. Kompleksowa obsługa zakupowa i gwarancyjna jest standardem. Dział obsługi klienta odpowie na wszelkie pytania i pomoże dopasować odpowiednie rozwiązanie do kamperów i kamperwanów, które przecież ze względu na nietypową konstrukcję wymykają się standardom. Dlatego też pełny profesjonalizm

jest dla pracowników normą, bo oznacza prawidłową konfigurację produktu i bezpieczny, prawidłowy montaż. Ten jest oczywiście również elementem oferty. Najbliższą okazją zapoznania się z hakami Imioła Hak-Pol będą targi carawaningowe w Düsseldorfie oraz Parmie, podczas których firma zaprezentuje swoją ofertę na stoisku.

W październiku natomiast na targach Caravans Salon w Poznaniu ekspozycja polskich haków holowniczych powinna być obowiązkowym punktem do odwiedzenia.

www.hakpol.pl

W ofercie firmy znajdują się uniwersalne haki pasujące do kamperwanów i kamperów na bazie najpopularniejszych modeli furgonów oraz dedykowane do popularnych zabudów



PORZĄDEK W BAGAŻACH



Przekonywanie i transport różnego rodzaju sprzętu to nie tylko kwestia wygody, ale często kluczowy element powodzenia całego wyjazdu. Zdarza się, że sposób pakowania i ilość bagażu mogą zniechęcić współtowarzysza podróży do dalszego uczestnictwa. A już całkiem na serio – warto zadbać o to, aby sprzęt był uporządkowany i zabezpieczony nie tylko w czasie podróży, ale także w garażu czy w domu.

W ciągu ostatniego roku przetestowaliśmy kolekcję Alpaca Gear marki Gregory, a oto nasze wrażenia.

Alpaca Gear – nowy kierunek marki

W 2024 r. firma Gregory wprowadziła na rynek nową linię produktów umożliwiających przechowywanie i transport sprzętu. Alpaca Gear, bo o niej mowa, to istotny krok w rozwoju marki: z jednej strony przyciąga nowych użytkowników, z drugiej – uzupełnia ofertę dla dotychczasowych fanów Gregory. Działająca od 1977 r. firma specjalizuje się w projektowaniu i produkcji plecaków. Jej założyciel Wayne Gregory był zapałym podróżnikiem i wspinaczem. Potrzebował plecaka, który nie zawiedzie go nawet w najbardziej wymagających warunkach, podczas najbardziej ambitnych przygód. Tak powstał nowatorski system nośny,

który współpracuje z ciałem użytkownika. Dziś Gregory znajduje się w czołówce marek plecakowych na świecie. Na podstawie tego doświadczenia powstała kolekcja Alpaca Gear, na którą składają się następujące produkty:

Alpaca Gear Pod (5 i 10)

To niewielkie pojemniki z siateczkową, zapinaną na zamek błyskawiczny klapą. Pod 10 świetnie sprawdził się podczas moich wyjazdów jako organizer na elektronikę – pomieścił głośnik, powerbank, czołówkę, kamerę, lampkę i ładowarki. Od ponad roku towarzyszy mi niemal na każdym wyjeździe.

Alpaca Camp i Gear Box (45 i 50)

To wodo- i kurzoodporne skrzynki (stopień ochrony IP65), idealne do przechowywania ciężkiego lub delikatnego sprzętu, który nie może ulec zamoczeniu czy zgnieceniu. Przezroczysta pokrywa Clearview z poliwęglanu (na zawiasach FlipFlop) pozwala szybko zlokalizować potrzebne rzeczy. Boksy są wyjątkowo trwałe i można je ustawić jeden na drugim. Co więcej, produkt jest objęty dożywotnią gwarancją.

Alpaca Gear Tote 30

To mój zdecydowany faworyt. Używam jej najczęściej, nawet podczas krótkich wypadów. Idealnie nadaje się do przechowywania butelek z wodą, kubków termicznych i prowiantu. Przy wymiarach 36 × 45 × 25 cm (wys. × szer. × gł.) bez problemu mieści zapasy dla dwóch dorosłych i dwójki dzieci. Jest poręczna, wygodna i... po prostu ładna.

Alpaca Gear Basket 70

Moja alternatywa dla walizki czy dużej torby. Podczas licznych wyjazdów lądują

w niej kaski, uprząże wspinaczkowe, śpiwory, maty czy hamaki. Pojemność 70 l naprawdę robi różnicę. Gdy nie jest używana, można ją złożyć na płasko – bardzo praktyczne rozwiązanie.

Alpaca Gear Utility Tote 50

Dotarła do nas tuż przed jednym z ostatnich wyjazdów, ale od razu zrobiła świetne wrażenie. Jest mocna, pojemna (50 l) i stylowa – przyciąga uwagę nie tylko naszą, ale też postronnych obserwatorów.

Alpaca Gear Wagon 140

Prawdziwy „koń pociągowy” kolekcji. Pojemność 140 l, udźwignięcie do 110 kg (z zamontowanym dnem), aluminiowa rama i terenowe koła sprawiają, że doskonale sobie radzi w trudnym terenie. Osłona chroni zawartość przed słońcem i deszczem, a liczne kieszenie ułatwiają organizację przechowywanego sprzętu. Po złożeniu można go schować do pokrowca i bez problemu przewozić, nie brudząc wnętrza auta czy garażu.

Gregory Alpaca Gear to bez wątpienia przemyślana i solidnie wykonana kolekcja. Produkty są wygodne w użytkowaniu, wytrzymałe i wykonane z wysokiej jakości materiałów. Pod 10, Basket 70 i Tote 30 służą mi intensywnie od ponad roku i nie widać po nich większych śladów użytkowania.

Faktem jest, że w porównaniu z torbami wielokrotnego użytku z supermarketu czy zwykłymi plastikowymi pojemnikami organizery Gregory nie są tanie. Niemniej jestem przekonany, że posłużą mi przez wiele lat, a może i dekadę czy dwie – jak plecaki tej marki, które niejednokrotnie wytrzymują 20–30 lat intensywnego użytkowania.



PRZESKOK Z LODÓWKI TRÓJDROŻNEJ NA KOMPRESOROWĄ

To ciekawa propozycja dla posiadaczy trójdrożnych lodówek Vitrifigo. Może się stać impulsem do modyfikacji kampera wyposażonego w urządzenie tej firmy. A że zazwyczaj modyfikacja oznacza ulepszenie, producent zachęca do zmiany na lodówkę kompresorową. Pokazuje jednocześnie, jakie to może być proste!



Vitrifigo C85iD CHR

No cóż, kolorowo i wesoło może być tylko wtedy, kiedy w naszym pojeździe kempingowym pracowała do tej pory lodówka o określonych wymiarach. W jej miejsce faktycznie bezproblemowo można wpisać lodówkę spod znaku nowoczesnej technologii. Wystarczy zainstalować listwę adaptacyjną dedykowaną do jednej z dwóch lodówek i zamocować nową chłodziarkę w miejsce starej.



Vitrifigo C115iD CHR

Dostępne są więc dwa nowe modele „kompresorówek” Vitrifigo – C85iD CHR HP, pasująca do wnęki o głębokości 470 mm, szerokości 485 mm i wysokości 821 mm, oraz C115iD CHR HP o wymiarach odpowiednio 563, 525 i 821 mm. Pierwsza ma pojemność 12,8 l i waży 20,3 kg, druga – 17,1 l i 26 kg. Do wyboru dwa kolory – czarny lub szary. Jakie są ich zalety wyróżniające je wśród dobrze już znanych lodówek trójdrożnych? Większe bezpieczeństwo i niezawodność, cicha praca, niewielka konsumpcja energii elektrycznej w granicach 30–50 W, no i aspekt chyba najważniejszy w caravaniu... Potrafią chłodzić wydajnie, nawet jeśli na zewnątrz panują saharijskie upały.

REKLAMA

SLIM SERIES WYSOKIE, SMUKŁE I OSZCZĘDNE

VITRIFRIGO

COOL, ANTI-BEYFROD

LODÓWKI SERII SLIM IDEALNIE PASUJĄ DO KAŻDEGO WNĘTRZA.

ZAPEWNIĄJĄ DUŻĄ POJEMNOŚĆ LODÓWKI I ZAMRAZARKI.

VITRIFRIGO SLIM TO NIEZASTĄPIONY TOWARZYSZ PODRÓŻY.

NAJNIŻSZY POZIOM HAŁASU I ZREDUKOWANE ZUŻYCIE ENERGII W NOCY.

ZAMRAŻANIE Z FUNKCJĄ SZYBKIEGO CHŁODZENIA NAWET DO TEMPERATURY -18°C.

MOŻLIWOŚĆ DO CZTERECH DNI PRACY NA AKUMULATORZE 80AH DZIĘKI BARDZO MAŁEMU ZUŻYCIU ENERGII (SLIM 90 POTRZEBUJE TYLKO 37W)

- ECO FRIENDLY**
Najniższe zużycie energii i emisja dwutlenku węgla.
- QUIET POSITION**
Niska emisja hałasu.
- ECO POSITION**
Możliwość pracy na akumulatorze do 4 dni.
- ECO POSITION**
Możliwość pracy na akumulatorze do 4 dni.

SLIM	150	90
Wysokość całkowita	140,5 L	80,5 L
Wysokość zamrażarki	18,5 L	15,5 L
Waga netto	21,4 kg	18,8 kg
Całkowita	1200,5 g	1200,5 g
Zużycie energii	35 W	36 W

PRIME MARINE

Dystrybucja w Polsce:
Prime Marine Sp. z o.o.
Ul. Skarska 140
05-270 Nadarzyn k/Warszawy
www.primemarine.com.pl

MARKOWE ROZWIĄZANIA DLA INDYWIDUALISTÓW

Jak pomimo ograniczeń wynikających z niewielkiej kubatury wykroić z furgonu funkcjonalny układ pojazdu kempingowego? To dla fanów niezależności powstają rozwiązania, które gwarantują ergonomię, a samodzielne wykonanie satysfakcję – własnoręcznie zbudowałem swojego kampervana!

Kamper czy przyczepa to nie ekwiwalent domu z piwnicą i garażem. Kompromisowe rozwiązania wynikają nie tylko z ograniczeń tonażowych. Jaka baza będzie optymalna do samodzielnej konwersji? Czy musi to być pełny program, tj. funkcjonalność całorocznego domu na kołach, czy może wystarczy nam salonka z funkcją spania? A może zależy Ci na możliwości konfiguracji wnętrza w zależności od chwilowych potrzeb? Domy na kołach stworzone przez pozostających w drodze wagałundów i globtrotów bywają kopalnią inspiracji. Kogo jednak interesują wysoka estetyka, ergonomia i technologiczna doskonałość, ten zwróci uwagę na markowe rozwiązania – produkty starannie zaprojektowane i przetestowane przez zespół inżynierów.

I tu dochodzimy do propozycji gwarantujących nie tylko ergonomię, ale też właśnie bezpieczeństwo: od wytrzymałości statycznej po odporność na zderzenia. Taką polską marką z bardzo szeroką ofertą produktów dla branży caravaningowej jest Mobiframe. Swoją ofertę skupia na elementach konstrukcyjnych siedzeń i ich zamocowań. Potwierdzeniem wysokiej jakości i zaawansowania inżynierskiego oferowanych przez Mobiframe produktów jest fakt, że wszystkie są przebadane i spełniają wymagania europejskich i amerykańskich norm. Firma dysponuje własnym laboratorium testowym, jak i bogatym parkiem maszynowym, które pozwalają dostarczać produkty najwyższej jakości w konkurencyjnych cenach. Twój kampervan ma być gościnnym pokładem dla przynajmniej dwuosobowej załogi? Dzięki składanym łóżkom wewnątrz w tyle pojazdu można dostosować do przewożenia nart lub innych długich przedmiotów. Przestrzeń bagażowa zapewnia wystarczająco dużo miejsca na wszystkie akcesoria niezbędne w podróży, jeśli po

uchyleniu tylnej kłapy czy też po otwarciu dwuskrzydłowych drzwi furgonu masz nieograniczony dostęp do strefy załadunku. I tu właśnie docenisz propozycję marki Mobiframe, która oferuje łóżka aluminiowe do kamperów. Te są jednocześnie trwałe i wszechstronne. W najbogatszej wersji łóżka mogą być podnoszone za pomocą dwóch podnośników elektrycznych – siłowników ze zdalnym sterowaniem, co zapewnia przestrzeń zawsze dostosowaną do aktualnych potrzeb. Dysponując w pełni wyposażonym zakładem produkcji elementów metalowych, Mobiframe szybko i elastycznie wytwarza rozwiązania dla popularnych samochodów dostawczych i zabudów niestandardowych. Polski producent oferuje również kompozytowe systemy podłogowe, które można stosować w połączeniu z siedziskami Mobiframe. System ten zapewnia elastyczność i jest idealnym rozwiązaniem w przypadku konwersji typu „weekender”. Być może interesuje Cię elastyczność wynikająca z możliwości obracania foteli kierowcy lub pasażera? Nie tylko obrotnice są dziełem inżynierów. Korzystając z zaawansowanego

Aluminiowe łóżka polskiego producenta z siedzibą w Łodzi są nie tylko lekkie i funkcjonalne. W najbardziej luksusowej odmianie, prócz funkcji uchylenia, by zyskać dostęp do schowka od środka pojazdu, można je zamówić z siłownikami elektrycznymi, by zwiększyć kubaturę bagażnika z dostępem także po otwarciu tylnych drzwi pojazdu





Ekstremalnie lekkie (nawet 4,5 kg na 1 m²) meble do kampera to wymarzony zakup. Na życzenie klienta firma Mobiframe przygotowuje punkty montażowe zarówno w meblu, jak i w podłodze, którą zamontujesz w swoim furgonie. Zapewniają one łatwy montaż, który nie stoi na przeszkodzie gwarancji producenta pojazdu

prototypowania, możesz wyposażyć wymarzonego kampera w kolejne rozwiązania. Jeśli projekt budowy kampera to coś więcej niż kapsuła do spania, pomyśl o meblach. Powinny być estetyczne i funkcjonalne, ale także lekkie – jest to niebywale istotne, biorąc pod uwagę DMC pojazdu. Wiedź, że meble Mobiframe wyróżniają się wyjątkowo niską wagą (nawet 4,5 kg na 1 m²). Bo na pewno słyszałeś, że ten producent słynie z najlżejszej

dostępnej na rynku podłogi kompozytowej z szynami aluminiowymi. To przecież fundamentalna propozycja dla aranżujących pojazdy typu furgon czy van.

Firma z Łodzi jest uznanym poddostawcą liczących się na rynku producentów pojazdów kempingowych. Wymiana danych pomiędzy zespołem stylistów i konstruktorów już od pierwszych etapów projektu zapewniła rodzimemu producentowi uznanie za wysoką estetykę i ergonomię

produktów. Dla osób indywidualnych zoptymalizowano system pakowania mebli, co oczywiście obniża koszty transportu. Produkt po dostarczeniu wystarczy złożyć i zamontować. To właśnie z myślą o indywidualistach dostępnych jest wiele kolorów forniru, więc tak skompletowany pokład może być jedyny w swoim rodzaju.

Fot. Mobiframe

REKLAMA

MOBIFRAME
Producent podzespołów do zabudowy kamperów

sales@mobiframe.eu www.mobiframe.eu

I TY ZOSTANIESZ POLIGLOTĄ

Umiejętność komunikacji w obcym języku daje poczucie niezależności, co jest oczywiście przydatne podczas nieskrępowanych podróży. Na szczęście nie trzeba być poliglotą, by przełamywać bariery językowe. Tłumacz Vasco ma kartę SIM, która zapewnia darmowy i nielimitowany internet do tłumaczeń na zawsze.

Fani caravanningu cenią sobie swobodę. Dla posiadaczy pojazdów kempingowych przekraczanie granic jest kluczowym warunkiem satysfakcji. A brak znajomości języków nie musi być barierą w podróżowaniu. Polacy w większości uważają, że znajomość języka obcego jest niezbędna na wakacyjnych wyjazdach (78%). Daje im to możliwość swobodnego komunikowania się (75%), poczucie bezpieczeństwa (64%) oraz swobody (62%). I wcale nie trzeba być poliglotą, by bez przeszkód porozumieć się w dowolnym języku! Jak to możliwe? Ano, już ponad połowa respondentów uważa, że można wspomóc się w komunikacji, korzystając z elektronicznych tłumaczy. A tak przynajmniej wynika z badania zrealizowanego na zlecenie Vasco.

Vasco zajmuje się projektowaniem, programowaniem i produkcją elektronicznych tłumaczy. Z urzędów polskiej firmy korzystają także przedsiębiorcy, urzędy, służby mundurowe, placówki medyczne i dyplomatyczne, bo ten poręczny tłumacz wyróżnia się pewną funkcjonalnością – otóż w przeciwieństwie do konkurencyjnych rozwiązań oferuje bezpłatny i nieograniczony dostęp do internetu dzięki wbudowanej karcie SIM. – Oznacza to, że możesz korzystać z tłumacza wszędzie tam, gdzie masz zasięg sieci komórkowej. Nie potrzebujesz Wi-Fi ani telefonu komórkowego. Dostęp do internetu umożliwi tłumaczenie w prawie 200 krajach – podkreśla Tomasz Stomski, Chief Product Officer w Vasco. – Nasz tłumacz pochodzi z pogranicza trzech segmentów



rynku: tworzenia oprogramowania, elektroniki oraz lingwistyki. Vasco wykorzystuje ponad 10 silników tłumaczeniowych opartych na zaawansowanej sztucznej inteligencji, aby tłumaczenia były szybkie i dokładne. Wykorzystuje sztuczną inteligencję do rozpoznawania i konwertowania wypowiedzianych słów na tekst – i odwrotnie. Co więcej, radzi sobie z różnymi akcentami i stylami mówienia, weryfikując przy tym, czy tekst dokładnie pasuje do tego, co zostało powiedziane w języku obcym. Proces ten jest stale udoskonalany przez nasz wewnętrzny zespół ekspertów językowych. Specjaliści regularnie oceniają jakość tłumaczeń, wybierając najlepszy model dla danej pary językowej.

Bez pośredników, bez prowizji

Jak bardzo pomocne jest to urządzenie dla fanów podróżowania? Okazuje się, że najczęstszym powodem wyjazdu na wakacje za granicę jest chęć zobaczenia czegoś nowego i poznania innej kultury (43%). Znajomość języków obcych stała się kluczową kompetencją w dzisiejszym społeczeństwie. Wyjeżdżający za granicę częściej deklarują na ogół znajomość angielskiego, rosyjskiego czy niemieckiego. I jakkolwiek aż 75% Polaków deklaruje znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym, to przecież fani caravanningu lubią odwiedzać miejsca, gdzie znajomość lokalnego języka jest nie do przecenienia w nawiązaniu relacji.

A wtedy? Z dala od centrów turystycznych o wiele trudniej znaleźć władających



Bariery językowe skutecznie przełamuje inteligentny tłumacz polskiej firmy. Vasco Translator V4 wykorzystuje sztuczną inteligencję do rozpoznawania i konwertowania wypowiedzianych słów na tekst – i odwrotnie



Czy to nawiązywanie relacji, czy sytuacje o charakterze nieprzewidywalnym i nieuniknionym – ten poręczny tłumacz będzie idealnym uzupełnieniem sprzętu dla załogi kampera czy przyczepy kempingowej

angielskim czy niemieckim. Z Vasco możesz łatwo poprosić o lokalne sery, warzywa, wędliny czy wypieki prosto od gospodarza, który włada np. tylko portugalskim czy węgierskim. Możesz porozumieć się

z ponad 90% światowej populacji. To urządzenie poradzi sobie nawet z dialektami i gwarą!

Planując wyjazd na własną rękę, możemy dużo łatwiej radzić sobie w każdej, najmniej oczekiwanej sytuacji. Wyobraźmy sobie awarię pojazdu kempingowego w najdalszym zakątku globu. Dzięki Vasco możesz łatwo opisać każdy problem, zapytać o koszt naprawy, czas oczekiwania lub dostępność części – bez względu na kraj, w którym się znajdujesz. I na pewno taniej i bez ryzyka wprowadzenia w błąd, skoro możesz w ten sposób nawiązać autentyczną rozmowę z najbliższym, np. niezależnym warsztatem. Klęska żywiołowa, a Ty zdany jesteś na siebie? Gdy liczy się szybka komunikacja, zrozumiesz każdy komunikat, więc oddalisz ryzyko utraty cennego sprzętu, jakim jest pojazd kempingowy i jego wyposażenie.

Vasco Translator V4

Polski translator jest tak zaawansowanym urządzeniem, że został doceniony w światowych konkursach branżowych, takich jak Red Dot, New York Product Design Award,

Good Design Award i The Good Design Award. Potrafi odróżnić głos użytkownika od dźwięków tła (takich jak odgłosy ulicy lub maszyn). Pomaga to skupić się na słowach, które ma przetłumaczyć. A tłumaczenie otrzymasz niemal natychmiast, bo w mniej niż 0,5 sekundy, więc zasięganie języka łatwo przenieść na poziom autentycznej rozmowy. Inteligentny tłumacz Vasco oferuje nie tylko tłumaczenie mowy i translator z wykonanego zdjęcia. Masz pięciocalowy ekran dotykowy, dzięki któremu możesz swobodnie obsługiwać urządzenie, m.in. zapisać przetłumaczony przebieg rozmowy. W dowolnej chwili wpisz lub powiedz dowolny tekst i natychmiast otrzymasz tłumaczenie w 107 językach.

Czytanie znaków, instrukcji, przepisów czy ostrzeżeń? O ile tablice informacyjne w miejscach turystycznych czy na kempingach bywają tłumaczone na np. angielski, o tyle im dalej od utartych ścieżek, tym trudniej o przewodnika. Takim przewodnikiem jest wtedy poręczny translator. Ten akurat jest odporny na wstrząsy i zachlapania. Vasco sprawdzi się nawet w deszczu, na kamiennych ścieżkach czy w górskich warunkach.

Fot. Vasco

REKLAMA

VASCO

Komu w drogę, temu Vasco

Jeden tłumacz, by zrozumieć cały świat



Tłumaczenie ponad 110 języków



Precyzyjna umowa jak u native-speakera



Darmowy i nielimitowany Internet do tłumaczeń



Urządzenie odporne na wstrząsy i zachlapania



vasco-electronics.pl

XCAMP I PRZYJACIELE

CARAVANIGOWE ŚWIĘTO

I NOWY DILER HYMERA W POLSCE!

W niedzielę 1 czerwca 2025 r. w Czempiszu niedaleko Kalisza odbyło się wyjątkowe wydarzenie zorganizowane przez Centrum Campingowe Xcamp – Xcamp i Przyjaciele. Impreza miała wesoły i przyjacielski charakter, gromadząc partnerów, przyjaciół oraz pasjonatów carawaningu z całej Polski.

Okazją była podwójnie szczególna – Dzień Dziecka oraz równoległe uzyskanie przez firmę Xcamp pozycji oficjalnego diler marki Hymer w Polsce.

Decyzja o rozszerzeniu dystrybucji marki Hymer o punkt sprzedażowy w Kaliszu jest ważnym krokiem dla polskiego rynku carawaningowego. Klienci będą mogli się zapoznać z pełną ofertą tej prestiżowej marki bezpośrednio w Centrum Campingowym Xcamp w Cekowie. Tutaj od lat realizowana jest współpraca z uznanymi producentami takimi jak Laika, Bürstner, Etrusco czy Eriba. Centrum Campingowe Xcamp w Cekowie otwarto uroczystości w maju ubiegłego roku.



Firma posiada duży potencjał i będzie to na pewno wyjątkowe miejsce na mapie Polski, oferujące profesjonalną obsługę klientów marki Hymer. Tutaj też znajdziemy kilka stanowisk serwisowych dla klientów nowych, jak i tych posiadających już kampery i przyczepy kempingowe dystrybuowane przez Xcamp.

– Współpraca z Hymerem to dla nas wyróżnienie i zobowiązanie zarazem. Chcemy stworzyć profesjonalne centrum sprzedaży, serwisu i doradztwa – miejsce, do którego klienci będą wracać nie tylko po pojazdy, ale też po inspirację i wsparcie. Mamy w swojej ofercie wiele marek czołowych producentów branży carawaningowej w Europie i wcale nie mówimy, że to

koniec – powiedział prezes firmy Xcamp Maciej Kasprzak.

Podczas wydarzenia zaprezentowano m.in. premierowe modele Hymera, a także zorganizowano jazdy testowe kamperami Bürstner Copa oraz Etrusco CV 600. Dla zaproszonych gości przygotowano moc atrakcji – od sportów na świeżym powietrzu, przez rekreacyjne wędkowanie, po pokaz kabaretowy Sławomira Jenerowicza, komika z programu „Mam Talent?”. Event Xcamp i Przyjaciele to nie tylko wydarzenie towarzyskie, ale również ważny moment dla carawaningu w Polsce – pokazujący, że pasja, relacje i rozwój biznesowy to wspólny mianownik powodzenia.



MUGGA

ŚRODKI OCHRONY OSOBISTEJ

Repelenty Mugga zawdzięczają swą wysoką skuteczność związkowi DEET (N,N-dietylo-m-toluamid), substancji chemicznej, która skutecznie odstrasza owady takie jak komary, kleszcze, meszki czy muchy. W zależności od potrzeb dostępne są preparaty o różnym stężeniu DEET – od łagodniejszych, odpowiednich dla dzieci, po silniejsze, przeznaczone dla dorosłych, którzy będą przebywać w miejscach o wysokim ryzyku występowania owadów przenoszących choroby.

W podróży warto mieć je zawsze przy sobie, dlatego Mugga dostępna jest także w dwóch poręcznych opakowaniach w postaci sprayu i kulki roll-on.

Płyny w sprayu Mugga są łatwe w aplikacji i szybko wchłaniają się w skórę, nie pozostawiając tłustego filmu. Są odporne na wodę, co sprawia, że mogą być stosowane nawet w warunkach wilgotnych, np. po kontakcie z wodą czy w deszczową pogodę. W sprayu dostępne są również wersje, które oferują ochronę przez wiele godzin – nawet do 8–10 godzin, co czyni je idealnym wyborem na długie wypady na łono natury. Mugga roll-on, alternatywa dla opakowania ze sprayem, jest równie skuteczna, ale wygodniejsza w użyciu i zajmuje jeszcze mniej miejsca w bagażu. Kulka ma kompaktowy rozmiar, co sprawia, że jest łatwa do przeniesienia w plecaku, torbce



czy kieszeni. W przypadku kulki aplikacja jest prostsza i precyzyjniejsza – wystarczy nałożyć ją bezpośrednio na skórę, co minimalizuje ryzyko przypadkowego rozpryskania środka na ubrania czy przedmioty. Forma kulki jest również preferowana przez osoby, które unikają kontaktu z mgłą sprayu, na przykład w okolicach twarzy. W zależności od indywidualnych preferencji zarówno spray, jak i kulka Mugga zapewniają komfort i długotrwałą ochronę, a ich łatwość użycia sprawia, że są one chętnie wybierane przez osoby aktywne na świeżym powietrzu.

REKLAMA




NR 1
wśród farmaceutów*

MUGGA®

INSECT REPELLENT



45
nocy*



→ **Ochrona przed:**
- komarami do 12 h
- kleszczami do 8 h

→ **Najmocniejszy repelent na rynku: 50% DEET**

* Nagroda przyznana przez „Apteka Media” Sp. z o.o. w ramach publikacji „Świat farmacji” na podstawie ankiety przeprowadzonej wśród polskich farmaceutów.

PRZETWORNICA RENOGY 2000W NIEZALEŻNOŚĆ ENERGETYCZNA BEZ KOMPROMISÓW

Samowystarczalność w kamperze jeszcze do niedawna była aspektem pomijanym. Odkąd koszty energii elektrycznej na kempingach przestały być dla turystów akceptowalne, niezależność energetyczna stała się tematem numer jeden.



W większości przypadków wystarczy dobry akumulator, panel fotowoltaiczny, ale bywa, że trudno się obejść bez dostępu do 230 V, a wtedy bez dobrej przetwornicy ani rusz. Kluczowe przy wyborze przetwornicy do kampera są niezawodność i wydajność fali sinusoidalnej. Renogy 2000W jest idealnym rozwiązaniem dla samowystarczalnego zasilania, ponieważ zapewnia czystą moc wyjściową oraz płynne i stabilne zasilanie, wzorem tego z publicznej sieci energetycznej. Co ważne, przetwornica Renogy bezproblemowo współpracuje z wrażliwymi urządzeniami, przez co unikamy zakłóceń lub problemów ze zgodnością. Kolejnym niezwykle istotnym parametrem tej przetwornicy jest możliwość utrzymywania ciągłej mocy 2 tys. W, a w szczytowych



momentach nawet 4 tys. W. To potężne urządzenie oferuje niezrównaną wydajność i zapewnia obsługę wymagających urządzeń. Elektronika jest gotowa stawić czoła ekstremalnym temperaturom, a producent zapewnia, że system zawsze działa płynnie i wydajnie. Warto dodać, że całość zamknięta jest w solidnej, metalowej obudowie wykonanej z trwałych materiałów i w perfekcyjnym wykonaniu. Producent postawił tu również na komfort użytkownika, więc wyciszono pracę wentylatorów odprowadzających ciepło, a sterowanie możliwe jest przy użyciu pilota.

SKUTER PLATINET ES1 IDEALNY TOWARZYSZ NA KEMPING

Kosztuje niecałe 19 tys. zł i pozwala uzupełnić jeden z kilku elementów carawaningowej układanki, umożliwiając cichą, wygodną i długą jazdę. Elektryczny skuter Platinet ES1 to nie tylko miejski środek transportu – to doskonały partner na każdą kempingową przygodę.



Dzięki kompaktowym wymiarom i nowoczesnej konstrukcji z łatwością zmieści się w garażu większości kamperów (wysokość 1133 mm po wykręceniu lusterek) lub na specjalnym bagażniku z tyłu pojazdu. Trzeba naturalnie wziąć pod uwagę jego wagę – 110 kg jako sumaryczny składnik DMC. Gdy Twój kamper rozłożony jest na polu kempingowym, a chcesz szybko wyskoczyć po świeże pieczywo, skuter ES1 jest gotowy do drogi w kilka sekund. Dzięki cichej pracy elektrycznego silnika i zerowej emisji spalin świetnie wpisuje się w ideę ekologicznego podróżowania.

Możesz bezszelestnie poruszać się po polnych drogach, leśnych ścieżkach lub małych, urokliwych miasteczkach – bez zakłócania spokoju innych turystów i przyrody. To także idealne rozwiązanie do robienia zakupów, dojazdu na lokalne targowiska czy wieczornego wypadu na kolację. Zasięg do 140 km pozwala na całodzienne wycieczki bez potrzeby doładowania, a wyjmowana bateria umożliwia ładowanie jej w kamperze, pod namiotem czy w recepcji kempingu. Więcej informacji i dane techniczne znajdziesz na stronie producenta – sklep.platinet.pl.

Nie jeździsz?
- wynajmij!

dodaj kampera na

 **bookingcamper.pl**

i zarabiaj

- ♥ JASNE ZASADY
- ♥ DODATKOWY PRZYCHÓD
- ♥ SZYBKE ROZLICZENIA
- ♥ POMOC W UBEZPIECZENIU KAMPERA



Nie czekaj!

DODAJ POJAZD

PLATFORMA REZERWACYJNA



bookingcamper.pl

INFOLINIA: TEL. 793 155 155

DUŻO WIĘCEJ NIŻ BOOSTER

Pośród wielu rodzajów boosterów, które ożywią rozładowane akumulatory, fanom caravanningu do gustu przypaść może najnowszy z bogatej kolekcji marki NOCO. To urządzenie rozruchowe, powerbank, kompresor i latarka w poręcznym urządzeniu o wadze 3,2 kg.

O zapotrzebowaniu na prąd wśród fanów caravanningu można zawsze rozmawiać w kategoriach deficytu. Nawet najnowsze kampery potrafią zaskoczyć rozładowanym



NOCO Boost Air AX65 2000A to prawdziwy mistrz uniwersalności, który jest jednocześnie boosterem i bezprzewodowym kompresorem, a także poręcznym powerbankiem i źródłem światła. Zaprojektowany i skonstruowany w USA z myślą o bezkompromisowej wydajności jest już dostępny na Allegro u jedynego autoryzowanego dystrybutora NOCO – firmy Metler.

akumulatorem rozruchowym, co wcale nie jest zmarą zimowych podróży. Akumulatory niedomagają także latem. O ile zimą mróz obniża pojemność elektryczną i zdolność rozruchową akumulatora, o tyle latem wysokie temperatury przyspieszają proces samorozładowania. Zjawisko to można zaobserwować już powyżej 20°C. A wtedy? Na rynku pojawił się wyjątkowy model boostera marki NOCO. Najważniejszą cechą NOCO AX65 jest zaawansowany system ochrony przed odwrotną polaryzacją, więc bez obaw o pomyłkę w podpięciu okablowania. NOCO AX65 wykryje ją i nie zadziała. Urządzenie skrywa zabezpieczenie drugiej generacji (UltraSafe 2.0). Technologia ta zapewnia odporność na iskry, ma ulepszoną wydajność termiczną i poprawione zarządzanie energią, aby zapewnić lepszą wydajność i dłuższą żywotność baterii. Urządzenie bez kabli rozruchowych waży 3,2 kg. NOCO AX65 zapewnia prąd rozruchowy do 2 tys. A, co wystarczy, by „odpalić” ośmiolitrowego benzyniaka albo

sześciolitrowego diesla, więc z zapasem spełnia oczekiwania posiadaczy nawet największych kamperów. Zintegrowany powerbank dostarcza 60 W mocy – na wejściu i wyjściu – aby bez wysiłku zasilać np. tablety. Trzecią funkcjonalnością najnowszej propozycji jest kompresor. I to nie byle jaki, bo tłokowy zasilany silnikiem elektrycznym o mocy prawie 300 W, dzięki czemu pompowanie opon od 0 do 40 PSI trwa zaledwie 2 minuty. Solidna obudowa skrywa także latarkę LED o mocy 100 lm. To niezbędne akcesorium na wypadek każdej sytuacji awaryjnej równie dobrze sprawdzi się jako dodatkowe źródło światła np. na kempingu. I jak każde urządzenie tego typu, działa oczywiście bezprzewodowo, a po naładowaniu miesiącami jest w stanie utrzymywać się w stanie gotowości, ponieważ bazuje na technologii litowej.

Fot. NOCO

REKLAMA

SUPER PROMOCJA DLA CZYTELNIKÓW PC I KLIENTÓW BC

Caravanning.pl
bookingcamper.pl

Stena Line
www.stenaline.pl

**WEJDŹ NA STRONĘ
I ZAREZERWUJ
PROM DO SZWECJI**

<https://www.stenaline.pl/cug/bookingcamper>

LEW

**SAMOCZODY KEMPINGOWE
PRZYCZEPY KEMPINGOWE
I TOWAROWE, CZĘŚCI
AKCESORIA I SERWIS**

Biurow Handlowe Lew Sp. J.
80-530 Gdańsk
ul. Uczniowska 50
tel. +48 58 552 19 18
e-mail: infolew@wp.pl
www.bhlew.info

UWAGA [palec]
NOWY ADRES

FELGI, KTÓRE POPRAWIAJĄ STATECZNOŚĆ KAMPERA



Nowość w portfolio produktów marki Intrak to aluminiowe felgi do kamperów

Każdy kamper porusza się w górnym limicie DMC, a to wystarczający powód, by obręcze kół miały wysoki indeks nośności. Na rodzimym rynku carawaningowym debiutują aluminiowe felgi, które nie dość, że podnoszą ładowność, to jeszcze poszerzają rozstaw osi pojazdu.

Na ogólną wydajność każdego pojazdu drogowego istotny wpływ ma wydajność opon, które przenoszą wraz z felgami obciążenie. Felgi ze stopów lekkich nie bez powodu zyskują na popularności wśród posiadaczy kamperów. Są lżejsze od felg stalowych, a dzięki mniejszej masie nieresorowanej zmniejszają zużycie elementów zawieszenia, np. amortyzatorów. Aluminium jako materiał odprowadza również ciepło z hamowania kilkakrotnie szybciej niż stal.

Połączenie nieprzeciętnej wytrzymałości i walorów estetycznych jest prawdziwym majstersztykiem i doskonale to widać na przykładzie najnowszej propozycji polskiej firmy Intrak, która od lat dostarcza systemy pneumatyczne do kamperów, a teraz poszerza ofertę o dedykowane obręcze.

– Dlaczego warto wybrać felgi Intrak? Każdy nasz produkt ma certyfikat TÜV, który gwarantuje najwyższe standardy jakości, trwałości i bezpieczeństwa. A poza tym o kilka centymetrów poszerzają rozstaw kół, co poprawia stateczność kamperów zwłaszcza na zakrętach i przy bocznym wietrze – przybliży propozycję Łukasz Czarkowski z firmy Intrak Sp. z o.o.

– Każdy nasz produkt dzięki odpowiedniej średnicy osadzania pasuje do najpopularniejszych pojazdów bazowych, by wspomnieć takie modele jak: Fiat Ducato, Citroën Jumper, Peugeot Boxer, Opel



Modele VAN 01 i VAN 03 to spory wybór kolorów: czarny mat, czarny mat polerowany, czarny połysk, antracyt połysk. Obręcz VAN 02 (w środku) zaspokoi potrzeby fanów kamperów stylu off-road

Movano, Toyota Proace Max, VW Crafter, MAN TGE, Ford Transit, Mercedes Sprinter. Tak dobrane felgi nie tylko redukują masę nieresorowaną, co przekłada się na większą ładowność i mniejsze zużycie paliwa. Skonfigurowane w atrakcyjnej cenie – już od 4700 zł brutto za komplet 16-calowych – mogą cieszyć oko swoim designem.

Najnowsza propozycja firmy to typoszereg trzech modeli. VAN 01 to najlżejsza felga w swojej klasie (18"). VAN 02 ma off-roadową stylizację, a 16-calowa VAN 03 gwarantuje zwiększenie ładowności pojazdu kempingowego. Każda z trzech felg ma nośność od 1360 kg do 1400 kg, więc tak skompletowany kamper z dużym zapasem znieśie obciążenie w górnym pułapie (DMC 3,5 t) dla pojazdów na kategorię prawa jazdy B.

Zakup takiego kompletu felg warto rozważyć, mając na uwadze perspektywę podniesienia limitu wagowego – mowa tu o inicjatywie Europejskiej Federacji Carawaningowej (ECF), która wywołała dyskusję w Parlamencie Europejskim na temat wprowadzenia ułatwień dla posiadaczy prawa jazdy kategorii B, tj. zasadności podwyższenia DMC kamperów z 3,5 t do 4,25 t. Po zamontowaniu pneumatyki zawieszenia firmy Intrak i opon oraz felg z wyższym indeksem nośności można mieć kampera, który będzie spełniał wymogi dla projektowanych ułatwień.

Fot. Intrak

REKLAMA





PRODUCENT ZAWIESEŃ PNEUMATYCZNYCH



Lepsze właściwości jezdne pojazdu



Płynna regulacja wysokości



Zwiększenie komfortu jazdy



Poprawa bezpieczeństwa



MONTUJĄC NASZE ZAWIESENIENIA NIE TRACISZ GWARANCJI PRODUCENTA POJAZDU

Intrak Sp. z o.o.
www.intrak.com.pl

ul. Półczyńska 68
01-337 Warszawa

+48 22 758 55 74
biuro@intrak.com.pl

ELEKTRYK DO BAGAŻNIKA HONBIKE HF01

Słońce, długie dni i letnie wyjazdy – to idealny czas, by przesiąść się na dwa koła i odkrywać okolicę w rytmie slow. Na wakacyjnym postoju, podczas zwiedzania nadmorskich kurortów czy przemierzania górskich tras rower staje się niezastąpionym środkiem transportu. A jeśli dołożyć do tego elektryczne wspomaganie i bezobsługową konstrukcję? Honbike HF01 pokazuje, że mobilność może być jednocześnie komfortowa, funkcjonalna i... czysta.



Honbike HF01 to składany rower elektryczny, który zamiast tradycyjnego łańcucha lub paska napędowego wykorzystuje w pełni zamknięty układ wału napędowego. Taki system nie wymaga smarowania ani czyszczenia, nie brudzi ubrań i – jak zapewnia producent – może przejechać nawet 50 tys. km bez konieczności serwisowania. To świetna wiadomość dla wszystkich, którzy nie chcą zaprzętać sobie głowy konserwacją napędu podczas wakacyjnych wyjazdów.

Rower wyposażono w inteligentny silnik o mocy 250 W, zintegrowany w przedniej piaście. Jest to najmniejszy i najlżejszy napęd tego typu na rynku, a dzięki przełożeniu 14:1 zapewnia zaskakująco mocne przyspieszenie – również na podjazdach. HF01 wykorzystuje trzyczynkowy system wsparcia jazdy, który obejmuje czujnik momentu obrotowego, czujnik pochylenia oraz żyroskop. Taka kombinacja nie tylko dostosowuje moc do warunków jazdy, ale i dba o bezpieczeństwo – wspomaganie automatycznie wyłącza się przy przechyłach powyżej 30°, zmniejszając ryzyko upadku na ostrych zakrętach.

Dzięki kompaktowej budowie z 20-calowymi kołami i składanym mechanizmem Honbike HF01 świetnie sprawdza się jako rower „na pokład kampera”. Zmieści się w schowku lub bagażniku, a jego waga (20 kg) i maksymalna nośność (120 kg) sprawiają, że z pojazdu mogą korzystać zarówno nastolatki, jak i dorośli. Producent rekomenduje rower dla osób o wzroście od 160 do 190 cm, co czyni go bardzo uniwersalnym. Na uwagę zasługuje też design – minimalistyczny, nowoczesny, z matowym wykończeniem i dyskretnie wkomponowaną baterią.

Honbike HF01 to propozycja dla tych, którzy szukają lekkiego, funkcjonalnego i bezproblemowego środka transportu na wakacje. To idealny kompan nie tylko na wakacyjny wyjazd, ale też do codziennych wycieczek, dojazdów czy miejskiego zwiedzania.

**Więcej informacji
u przedstawiciela producenta:
tel. 502 086 972, 518 941 836
biuro@vinaexpres.pl**

DLA PONAD 2,5 MLN TOALET

Posiadacze toalet chemicznych marki Thetford mogą już w łatwy sposób przekształcić je w toalety separacyjne. Zestawy do konwersji są tak pomyślane, by prócz zestawu separacyjnego nie było potrzeby wymienia podstawy toalety, siedziska i pokrywy, co pozwoliło zaproponować rozwiązanie w bardzo konkurencyjnej cenie.

Długo trzeba czekać, nim wiodący producent toalet kasetowych dla pojazdów kempingowych opracuje zestawy separacyjne. Prototyp stanowiący przyjazną dla środowiska alternatywę dla toalet chemicznych prezentowano podczas targów Caravan Salon Düsseldorf 2024. Wiele miesięcy trwały testy i rozwijanie projektu, aby go udoskonalić i dopracować. Lider rynku sanitarnego dla pojazdów kempingowych chwali się, że warto było czekać. Już wiemy, jak ma wyglądać rozwiązanie, które w pierwszym rzędzie pozwoli wnieść nowy standard pokładowego WC dla ponad 2,5 mln fanów carawaningu – tak duża społeczność jest w posiadaniu kasetowych toalet Thetford C220 i C260.

Co wiemy o najnowszej propozycji? Na rynek trafi pod koniec sierpnia 2025 r. Tak jak w przypadku konkurencyjnych rozwiązań, sprowadza się de facto do zamontowania nowej części sedesowej, która zapewni oddzielenie ciał stałych od cieczy. Odtąd

dotatki chemiczne i woda nie są konieczne, a wręcz przyniosłyby efekt przeciwny do zamierzonego, tj. kompostowania odpadów. Ten system separacyjny zapewnia brak kontaktu wzrokowego z odpadami, oferuje zoptymalizowane przechowywanie i odprowadzanie moczu bez ryzyka wycieków. I co nie bez znaczenia – zestawy do konwersji mają być oferowane w bardzo konkurencyjnych cenach 599 euro.

W przeciwieństwie do zestawów dostępnych obecnie na rynku te od Thetforda zawierają tylko wewnętrzną i zewnętrzną miskę. Nie tylko zmniejsza to koszt modernizacji kasety chemicznej do separacyjnej, ale też pozwala na łatwą instalację i większą stabilność – podstawy toalety, siedziska i pokrywy nie wymieniamy na inne. – Oprócz atrakcyjnych cen tak powstałe toalety separacyjne Thetford wyróżniają się nowatorskim rozwiązaniem, które maskuje odpady i wspomaga ich separację. Prócz szczelnego rozwiązania w standardzie jest



Równoległe na rynku zadebiutują skompletowane toalety separacyjne – to propozycja nie tylko dla producentów pojazdów kempingowych

zbiornik na mocz ze wskaźnikiem zapelnienia – mechaniczny w serii 220 i elektroniczny w serii 260 – przybliża walory propozycji Norbert van Noesel, szef marketingu w firmie Thetford. – W opcji jest zestaw wentylacyjny, dostępny za jedyne 120 euro, który skrywa wydajny wentylator wyciągający niechciane zapachy i odprowadzający je na zewnątrz pojazdu przez filtr z węglem aktywnym.

Warto podkreślić, że taki zestaw do konwersji częściowo powstaje z przetworzonego plastiku. Thetford zadbał o pełną komplektację produktu, wprowadzając równoległe na rynek dedykowane materiały eksploatacyjne. To środek do kontroli zapachu w zbiorniku na mocz, spray do utrzymania czystości muszli klozetowej, środek osuszający do odpadów stałych oraz worki na fekalia – te także są wykonane z przetworzonego plastiku. Produkty te znajdują się w ofercie równocześnie z wprowadzeniem na rynek nowych toalet separacyjnych. Oprócz zestawu modernizacyjnego na rynku zadebiutują też bowiem skompletowane już toalety nowego standardu. To akurat propozycja dla producentów pojazdów kempingowych i wszystkich tych, którzy samodzielnie budują np. kampery. Takie toalety (S220 i S260) będą oferowane w cenie detalicznej 850 euro.

Fot. Thetford



Wreszcie będzie można w łatwy i konkurencyjny cenowo sposób przekształcić chemiczną toaletę marki Thetford w separacyjną. Ten komunikat będzie aktualny już pod koniec sierpnia dla ponad 2,5 mln posiadaczy przyczep kempingowych i kamperów

**PRZENOŚNY MAGAZYN ENERGII
O POJEMNOŚCI 3 tys. Wh**


CENA

4989 zł

Potężne, niezawodne źródło energii o pojemności 3 tys. Wh i mocy 2 tys. W (szczytowo 4 tys. W). Idealna na kemping, do domu letniskowego lub jako zasilanie awaryjne. Oferuje wyjście AC 230 V oraz szereg portów DC i USB, w tym USB-C z funkcją szybkiego ładowania. Wbudowany akumulator LiFePO4 zapewnia 2 tys. cykli ładowania przy 80% DOD. Obsługa MPPT umożliwia ładowanie z paneli solarnych. Czas pełnego ładowania to 6–6,5 godz. Kompaktowa obudowa (43 x 25 x 27,5 cm) i masa 31 kg czynią ją mobilną i praktyczną w terenie. W zestawie zasilacz 500 W.

sklep.platinet.pl
tel. 126 510 590

**NAMIOT SOLARNY
SAMOPOMPUJĄCY 52 W 2 tys. mAh**


CENA

1499 zł

Nowoczesny namiot dla dwóch-trzech osób z wbudowaną pompką i zasilaniem solarnym. Rozkłada się samoczynnie dzięki kolumnom powietrznym i elektrycznej pompce, co trwa 2–3 min. Dach z 52-watowym panelem solarnym ładuje wbudowany akumulator 2 tys. mAh, który zasilą urządzenia przez porty USB-A, USB-C i DC. Materiał 210T Polyester z powłoką PU2000MM zapewnia wodoodporność i komfort. Dzięki kompaktowym wymiarom po złożeniu (55 x 24 x 20 cm) oraz wadze 7,4 kg jest łatwy w transporcie.

sklep.platinet.pl
tel. 126 510 590

**ZESTAW KEMPINGOWY:
DWA KRZESŁA + STOLIK**


CENA

499 zł

Funkcjonalny zestaw wycieczkowy na kemping i do ogrodu: dwa komfortowe krzesła i składany stolik. Krzesła wykonane są z wytrzymałego poliestru 600 x 300D i stalowej ramy, oferują wygodę dzięki wypełnieniu z włókna bawełnianego. Wyposażone w uchwyty na kubki i torby termoizolacyjne. Stolik z przegrodą na przekąski, lodówką i uchwyty na napeje świetnie sprawdzi się podczas letnich posiłków na świeżym powietrzu. Zestaw waży 8,5 kg i przeznaczony jest do użytkowania zewnętrznego i wewnętrznego.

sklep.platinet.pl
tel. 126 510 590

**PRZENOŚNY ODKURZACZ
SAMOCHODOWY 75 W 2800 mAh**


CENA

129 zł

PCVC2800PRO to kompaktowy, a zarazem mocny odkurzacz samochodowy z baterią 2800 mAh, zapewniający 30 min ciągłej pracy. Oferuje siłę ssania do 5 kPa, co pozwala skutecznie usuwać kurz, piasek i inne zabrudzenia. Wyposażony w filtr HEPA i zbiornik na kurz o pojemności 180 ml. Ładuje się w około 5 godz. przez USB-C. Cichy (-80 dBA), lekki i poręczny – idealny do czyszczenia trudno dostępnych miejsc. W zestawie: kołcówki, zapasowy filtr, etui.

sklep.platinet.pl
tel. 126 510 590

**WÓZEK PIKNIKOWY
SKŁADANY 86 x 50 x 59 cm**


CENA

469 zł

Wytrzymały wózek transportowy o ładowności do 150 kg. Dzięki solidnej konstrukcji ze stali i materiału 600D Oxford zapewnia trwałość i komfort użytkowania. Sprawdzi się na plaży, kempingu i w ogrodzie. Składany do kompaktowych rozmiarów (60 x 72 x 15 cm), łatwy w transporcie i przechowywaniu. Wyposażony w duże koła (17 cm) oraz ergonomiczną rączkę (95 cm), radzi sobie nawet na trudnym terenie. Stylowy wygląd i pojemność 110 l czynią go praktycznym wyborem na codzienne i weekendowe wyjazdy. Niezawodna moc przy przewożeniu ciężkiego sprzętu i bagaży.

sklep.platinet.pl
tel. 126 510 590

**LAMPKA KEMPINGOWA
LED 21 W 8 tys. mAh**


CENA

90 zł

Ta przenośna lampka LED to niezastąpiony sprzęt na biwaki, wypady outdoorowe i do użytku domowego. Ma trzy barwy światła (ciepła, neutralna, zimna) oraz ściemniacz do regulacji jasności. Zasilana akumulatorem 8 tys. mAh, działa do 5,5 godz. i może służyć jako powerbank. Wbudowany panel solarny pozwala na awaryjne ładowanie energią słoneczną. Montaż na haczyku, statywie lub magnesie zwiększa jej uniwersalność. Jest kompaktowa (Ø138 x 62 mm), solidna i łatwa w transporcie.

sklep.platinet.pl
tel. 126 510 590

**DWUPALNIKOWA KUCHENKA
KEMPINGOWA NA KARTUSZE GAZOWE**


CENA

249 zł

Kompaktowa i wydajna kuchenka kempingowa z dwoma palnikami o mocy 2 x 2500 W. Dzięki piezoelektrycznemu zapłonowi uruchomienie jest szybkie i bezpieczne. Pracuje z kartuszami lub z butlą (dla jednego palnika, adapter w zestawie). Zużycie gazu to tylko 155 g/h na palnik, co zapewnia ekonomiczne użytkowanie. Wykonana z trwałych materiałów: stali, aluminium i mosiądzu. Zestaw zawiera solidną walizkę transportową, która chroni urządzenie i ułatwia przenoszenie. Idealna na kemping, wędrowki i wszędzie tam, gdzie liczy się kompaktowość i funkcjonalność kuchni w terenie.

sklep.platinet.pl
tel. 126 510 590

**LAMPKA RESTAURACYJNA RGB
Z BATERIĄ 4 tys. mAh**


CENA

109 zł

Stylowa lampka restauracyjna z funkcją RGB i wbudowanym akumulatorem 4 tys. mAh. Oferuje trzy barwy światła (3 tys. K, 4 tys. K, 5500 K) oraz płynną regulację jasności, idealnie dopasowując się do nastroju i potrzeb. Dzięki metalowej obudowie oraz odporności na wodę (IP44) świetnie sprawdzi się zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz. Kompaktowa (wys. 37 cm, podstawa Ø12 cm), łatwa do przenoszenia i ładowania. Doskonała do namiotu, ogrodu, kampera czy altanki.

sklep.platinet.pl
tel. 126 510 590

**SKŁADANY CZAJNIK
ELEKTRYCZNY 0,6 l, 600 W**


CENA

38 zł

Praktyczny i lekki czajnik elektryczny o pojemności 0,6 l z możliwością składania. Wykonany z elastycznego silikonu oraz stali nierdzewnej, łączy trwałość z kompaktowością. Dzięki mocy 600 W zagotujesz wodę w krótkim czasie, a po użyciu bez problemu schowasz czajnik do bagażu. Idealny na kemping, do kampera, a także do biura czy hotelu. Intuicyjna obsługa i nowoczesny design sprawiają, że to funkcjonalne urządzenie znajdzie zastosowanie w każdej sytuacji.

sklep.platinet.pl
tel. 126 510 590

NAMIOT TUNELOWY COLEMAN MACKENZIE 4 BLACKOUT



CENA

2190 zł

Przestronny, czteroosobowy namiot tunełowy z zaciemnioną sypialnią. System BlackOut zapewnia całkowitą ciemność wewnątrz namiotu, co oznacza, że słońce nie prześwieca przez materiał namiotu i jego wnętrze się nie nagrzewa. Dwa duże namioty wewnętrzne oferują miejsce dla czterech osób, a metalowy stelaż zapewnia stabilność również podczas złej pogody.

obelink.pl
tel. +31 543 477 873

NAMIOT DO MARKIZY OBELINK EMPEROR



CENA

2020 zł

Obelink Emperor to zestaw ścian odpowiedni do większości popularnych typów markiz. Ściany boczne namiotu wyposażone są w okno, które w połowie ma siateczkę. Materiał siatkowy można przykryć kłapą ochronną. Ściana przednia Obelink Emperor wyposażona jest również w zamykany punkt wentylacyjny. W komplecie są raftery oraz listwy łączące do połączenia ścian bocznych ze ścianą przednią.

obelink.pl
tel. +31 543 477 873

BAGAŻNIK ROWEROWY OBELINK FRONT II PRO – CZARNY



CENA

420 zł

Kompaktywny bagażnik rowerowy umożliwiający przewożenie dwóch rowerów na dyszlu przyczepy kempingowej. Środkową część można łatwo złożyć do przodu, dzięki czemu można otworzyć schowek przy dyszlu bez konieczności zdejmowania bagażnika rowerowego. Obelink Front II pro wyposażony jest w dwie szyny na koła i solidne paski mocujące. Jego maksymalna ładowność to 50 kg.

obelink.pl
tel. +31 543 477 873

PRZEDSIONEK OBELINK PALMA 280 EASY AIR



CENA

1700 zł

Obelink Palma 280 Easy Air to przedsiónek z pompowanym stelażem, który pasuje zarówno do przyczepy kempingowej, jak i kampera. Ma on wszytą kędę 5 mm i 7 mm, dzięki czemu można go wsunąć zarówno w szynę przyczepy kempingowej, jak i markizy kasetowej. Dzięki regulowanej wysokości przedsiónek ten nadaje się do pojazdów o wysokości od 240 cm do 280 cm. Obie pary drzwi bocznych mają drzwi z siatki.

obelink.pl
tel. +31 543 477 873

PRZEDSIONEK DO BUSA OBELINK MALLORCA EASY AIR



CENA

2130 zł

Obelink Mallorca Easy Air to przedsiónek do busa ze stelażem w postaci nadmuchiwanym tub powietrznych. Jego powierzchnia mieszkalna to 230 x 320 cm, zadaszenie ma głębokość 90 cm. Przednią ścianę można częściowo lub całkowicie zwinąć na bok. Tylna ściana przedsiónek może być zwinięta w dwóch częściach do środka – po zwinięciu obu części prawie cała tylna ściana stanowi przejście do pojazdu.

obelink.pl
tel. +31 543 477 873

WAGA DO PRZYCZEPY I KAMPERA OBELINK STATERA 1500



CENA

460 zł

Waga elektroniczna, za pomocą której można zważyć swoją przyczepę kempingową lub kampera. Może również zmierzyć nacisk na koło podporowe. Jest ona odpowiednia do przyczep kempingowych i kamperów o maksymalnej masie 6 tys. kg. Można ją ładować dzięki baterii litowej 600 mAh i za pomocą dołączonego kabla USB-C. Bateria wytrzyma nawet do 60 sesji ważenia.

obelink.pl
tel. +31 543 477 873

PRZEDSIONEK DO PRZYCZEPY KEMPINGOWEJ OBELINK MILAAN 270



CENA

4220 zł

Obelink Milaan 270 jest głęboki na 270 cm i ma w komplecie metalowy stelaż o średnicy 25 mm. Jest on dostępny w różnych rozmiarach w zależności od obwodu przyczepy kempingowej. Wykonany jest z materiału TenCate, który utrzymuje przyjemny klimat wewnątrz przedsiónek. Ścianę przednią i ściany boczne można całkowicie rozpiąć, dzięki czemu sam dach może służyć jako zadaszenie.

obelink.pl
tel. +31 543 477 873

NAMIOT TUNELOWY OBELINK DALLAS 6 XL



CENA

1960 zł

Obelink Dallas 6 XL to duży namiot rodzinny z zadaszeniem i stałą podłogą. Przeznaczony jest dla maksymalnie sześciu osób. Specjalnie wyprofilowane rurki namiotowe tworzą wysoką przestrzeń w namiocie. Okna w ścianie frontowej można zasłaniać od wewnątrz. Po prawej stronie tuż przed kabiną sypialną znajduje się boczne wejście z dodatkowymi drzwiami z moskitiery.

obelink.pl
tel. +31 543 477 873

SZAFKA OBELINK AVIGNON LUXE



CENA

335 zł

Obelink Avignon Luxe to solidna szafka kempingowa z dużą ilością miejsca do przechowywania i blatem wykonanym z materiału MDF. Oferuje sześć przestronnych schowków. Tył szafki wykonany jest z siatki dla lepszej wentylacji. Po obu jej stronach znajdują się trzy haczyki, idealne do zawieszenia np. ręcznika. Cztery regulowane nóżki pozwalają wypoziomować szafkę na nierównej powierzchni.

obelink.pl
tel. +31 543 477 873

ADAPTER BATERII SC/SX YOLCO DSC1B



CENA

119 zł

Adapter baterii SC/SX Yolco DSC1B umożliwia zasilanie przenośnych łódówek Yolco, niemających wbudowanego gniazda dla baterii modułowych serii SC lub SX. Adapter zapewnia stabilny przepływ prądu na poziomie 10,9 V/3 A i wyposażony jest w przewód o regulowanej długości od 280 do 1200 mm, co ułatwia podłączenie w różnych konfiguracjach. Wymiary adaptera wynoszą 140 x 102 x 80 mm, a całość waży jedynie 340 g. W zestawie znajdują się adapter oraz instrukcja obsługi.

www.yolco.pl
+48 76 871 19 84
e-mail: sklep@yolco.pl

NADMUCHIWANA OSŁONA PRZECIWGRADOWA YOLCO HS1/HS2/HS3



CENA

HS1: **1999 zł**
HS2: **2199 zł**
HS3: **2399 zł**

Skuteczna ochrona karoserii samochodu przed uszkodzeniami spowodowanymi przez grad. Wykonana z wytrzymałego nylonu i TPU osłona jest odporna na warunki atmosferyczne i promieniowanie UV, a pasy mocujące utrzymują ją stabilnie nawet przy silnym wietrze. Panelowa konstrukcja zapewnia pełne pokrycie dachu i boków pojazdu. Model HS1 mierzy 485 cm długości i waży 7,6 kg, HS2 - 576 cm i 8,7 kg, natomiast HS3 - 547 cm i 10 kg. Każdy zestaw zawiera elektryczną pompkę, torbę, latkę naprawczą i samą osłonę, którą po złożeniu można łatwo przechować i transportować. Maksymalne ciśnienie robocze wynosi 2 PSI.

www.yolco.pl
+48 76 871 19 84
e-mail: sklep@yolco.pl

NADMUCHIWANA LAMPA LED YOLCO SL60/SL86



CENA

SL60: **129 zł**
SL86: **149 zł**

Lekkie i odporne na warunki zewnętrzne źródła światła, idealne do biwakowania, oświetlenia awaryjnego lub po prostu aktywności na świeżym powietrzu. Model SL60 oferuje jasność do 245 lm i działa na wbudowanej baterii 2000 mAh przez 2,5-12 godzin. Mocniejszy SL86 świeci z intensywnością do 339 lm przez 4-24 godzin dzięki baterii 4 tys. mAh. Oba modele można ładować przez USB-C (do 2 A) lub panel słoneczny, a klasa IP66 zapewnia odporność na pył i zachlapanie. W zestawie znajdują się kabel USB-C i instrukcja obsługi.

www.yolco.pl
+48 76 871 19 84
e-mail: sklep@yolco.pl

SOFA DMUCHANA GS4W



CENA

899 zł

Komfortowe i mobilne siedzisko, które sprawdzi się zarówno na biwaku, jak i w ogrodzie. Dzięki wytrzymałej konstrukcji z poliestru, PVC i stali utrzymuje obciążenie do 300 kg, a zawór bostoński (Ø 21 mm) pozwala na szybkie nadmuchiwanie do 3 PSI. Po napompowaniu sofa osiąga wymiary 1800 x 850 x 820 mm, a po złożeniu zajmuje zaledwie 630 x 340 x 300 mm. W komplecie znajdują się pompka nożna, torba podróżna, latka naprawcza oraz cztery kotwy, które zabezpieczają ją przed przesunięciem lub porwaniem przez wiatr.

www.yolco.pl
+48 76 871 19 84
e-mail: sklep@yolco.pl

ALKOMAT ALCOLIFE FREE



CENA

369 zł

Urządzenie osobiste z precyzyjnym sensorem elektrochemicznym wyprodukowanym w Wielkiej Brytanii. Alkomat oferuje pomiar w zakresie od 0 do 4‰, z dokładnością do 0,01‰. Jest lekki, poręczny oraz łatwy w obsłudze - naciskamy przycisk i dmuchamy, aby po chwili odczytać wynik na czytelnym wyświetlaczu cyfrowym. Oprócz samego urządzenia w zestawie znajduje się ochronne etui oraz pięć sterylnych ustników. Producent zapewnia nielimitowaną, bezpłatną kalibrację przez 12 miesięcy.

www.mediaexpert.pl

PRZETWORNICZKA RENOZY 3000 W 12 V PURE SINE WAVE INVERTER



CENA

2183 zł

Wysokowydajna przetworniczka napięcia dla wymagających użytkowników mobilnych systemów zasilania. Z mocą ciągłą 3 tys. W (szczytowa 6 tys. W) doskonale radzi sobie z zasilaniem nawet najbardziej wymagających urządzeń w kamperze czy przyczepie. Wyjście czystej fali sinusoidalnej gwarantuje stabilne i bezpieczne zasilanie sprzętów domowych i elektronicznych, chroniąc je przed uszkodzeniami i zapewniając ich pełną wydajność. Obsługuje szeroki zakres napięcia wejściowego (11-16 V), co czyni ją kompatybilną z różnymi typami akumulatorów. Przetworniczka wyposażona jest w zaawansowane zabezpieczenia (przebiegnięcie, przeciążenie), wentylatory o cichej pracy oraz solidną, aluminiową obudowę.

sklep.ack.com.pl
tel. 721 721 411
e-mail: info@ack.com.pl

POLIESTROWA OSŁONA/NAKŁADKA NA KOŁA



CENA

79 zł

Wytrzymała, wodoodporna osłona poliestrowa na koła od Nava Group to niezawodna ochrona opon kampera lub przyczepy kempingowej przed słońcem, deszczem i wilgocią. Dzięki odporności na promieniowanie UV i uszkodzenia mechaniczne wydłuża żywotność ogumienia. Montaż jest szybki i wygodny - pokrowiec wystarczy naciągnąć od góry i przymocować do podłoża za pomocą oczek z pierścieniami. Lekka konstrukcja ułatwia przechowywanie, a możliwość personalizacji np. przez nadruk logo czyni go także świetnym wyborem dla firm.

www.navagroup.pl
tel: +48 888 666 536
e-mail: zamowienia@navagroup.pl

ZEWNETRZNA MATA TERMICZNA DO KAMPERA INTEGRA



CENA

1599 zł

Wykonana z pięciowarstwowego materiału chroni kabinę zarówno przed zimnem, jak i nadmiernym nagrzewaniem, zapewniając komfort niezależnie od sezonu. Redukuje zużycie energii na ogrzewanie i klimatyzację, ogranicza kondensację wilgoci i poprawia warunki do odpoczynku. Działa również jako bariera akustyczna i UV. Dzięki estetycznemu wykończeniu i łatwemu systemowi mocowania z pięciopunktowym zabezpieczeniem mata idealnie przylega do karoserii, a delikatna warstwa wewnętrzna chroni lakier.

www.navagroup.pl
tel: +48 888 666 536
e-mail: zamowienia@navagroup.pl

POKROWIEC NA PRZYCZEPĘ KEMPINGOWĄ 470-500 cm



CENA

769 zł

Przeznaczony do przyczep kempingowych o długości 470-500 cm pokrowiec to niezawodna ochrona przed deszczem, promieniowaniem UV, śniegiem, kurzem i uszkodzeniami mechanicznymi. Wykonany z czterowarstwowego, oddychającego materiału zapobiega gromadzeniu się wilgoci i pleśni, a wewnętrzna delikatna warstwa zabezpiecza lakier. Dzięki zamkom błyskawicznym z osłonami możliwy jest szybki dostęp do wnętrza bez zdejmowania całej osłony. System pasów i oczek ułatwia dopasowanie do kształtu pojazdu i skutecznie zabezpiecza przed wiatrem.

www.navagroup.pl
tel: +48 888 666 536
e-mail: zamowienia@navagroup.pl

NAJLEPSZE UBEZPIECZENIA DLA TWOJEGO KAMPERA



UBEZPIECZENIA
CARAVANINGOWE.PL

tel. +48 693 392 444

e-mail: marek.gromadzki@tourbroker.pl

tel. +48 606 892 175

email: bartosz.zdrojewski@tourbroker.pl



www.polskicaravaning.pl/ubezpieczenia

www.ubezpieceniacaravaningowe.pl

www.tourbroker.pl

TATRY WYSOKIE

SŁOWACJA

ZASKAKUJĄCA

TRAVEL TO
SLOVAKIA
GOOD IDEA

www.slovakia.travel